

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmicki, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leltgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 380

Poznań, środa dnia 20 sierpnia 1930

Rok XXV

W sieci

Nieraz już mieliśmy sposobność scharakteryzować stosunek sfer rządzących do przesilenia gospodarczego, w którym pograżamy się coraz głębiej. Stosunek ten opiera się na fatalistycznym przeświadczeniu, że kryzys gospodarczy był i jest czemś nieuniknionem, oraz że, jak przyszedł, tak i przeminie sam przez się.

Z tego fatalizmu wynikają także i wszelkie zarządzenia rządu w zakresie finansowo-gospodarczym. Nie mają one charakteru zasadniczych reform, naprawiających skrzywienia naszego kręgosłupa gospodarczego, lecz są środkami doraźnymi, obliczonymi na przetrwanie mającego się już niedługo zakończyć przesilenia. Zamiast leczyć organizm zastrzykuje się mu rozmaite podniecające środki w nadziei, że choroba sama przejdzie.

System ten nazywają jego zwolennicy — „empirycznym”. Należą do niego chaotyczne miesięczne kompresje budżetowe, fragmentaryczne zmiany stawek celnych, wprowadzane na kilka miesięcy premie wywozowe, przesunięcia terminów podatkowych przy równoczesnym coraz silniejszym przykrećaniu śruby itp. Nie ostatnie miejsce w tym systemie stanowią także gorączkowe zabiegi o rozmaite, choćby najdrobniejsze pożyczki.

Nie tak dawno jeszcze p. minister Kwiatkowski, przemawiając na temat sytuacji gospodarczej, nie wahał się wyznać, że nie jest ona odpowiednią dla zaciągania zobowiązań wobec zagranicy i że trzeba czekać na lepszą pod tym względem konjunkturę. Jakby w wykonaniu tego słusznego poglądu rząd niedługo potem odrzucił fatalną ofertę Harimana.

Jednak inne kroki czynników rządzących nie potwierdziły tezy p. Kwiatkowskiego. Rozjechali się po całym świecie, niby mityczni Argonauci, specjaliści wysłannicy, których zadaniem było wybadanie terenu dla operacji pożyczkowych. Może nie popełnimy błędu, jeżeli powiemy, że w zabiegach tych ponad potrzebami gospodarczymi kraju górują względy polityczne. Pogłębiający się konflikt między obozem rządowym a opozycją i perspektywa wyborów zmusza rząd do szukania doraźnych sukcesów finansowych. Oboz rządowy pamięta, czem była dla niego przy wyborach w roku 1928 pożyczka stabilizacyjna.

Tym razem jednak idzie o wiele trudniej. Kapitaliści zagraniczni wiedzą lepiej od nas, jak stoją obecne rządy, i chcą wyzyskać ich ciężkie położenie. Na słowo ani na podpis grosza nie dadzą. Może być mowa jedynie o zastawie, względnie hipotece, a ta jest już bardzo obciążona, jak to podczas ostatniej dyskusji budżetowej stwierdzili zgodnie dwaj znawcy, których trudno posądzać o znowę czy wspólną tendencję, a mianowicie profesorowie: Rybarski i Krzyżanowski.

Coś tam jednak jeszcze zostało. Mówi się więc o pożyczce pod dalszy zastaw monopolu zapakowanego, o wydzierzawieniu loterii państwowej, o monopolu herbacianym (?), o pożyczce samochodowej (układy wojskowych zakładów inżynierji z firmą szwajcarsko-niemiecką Saurera), o pożyczce kolejowej.

Wobec oficjalnych ataków niemieckich na granice Polski,

które znalazły swój wyraz w mowie min. Treviranusa

odbędzie się staraniem Stronnictwa Narodowego i Młodych Obozu Wielkiej Polski

dziś w środę, dnia 20 sierpnia 1930 r.

o godz. 8 wieczorem w sali Ogrodu Zoologicznego

wielkie zebranie manifestacyjne

Przemawiać będą m. i.: przedstawiciel Pomorza poseł Stefan Sacha, red. Tadeusz Powidzki i red. Ryszard Piestrzyński.

Karty wstępu otrzymywać można w biurach Stronnictwa Narodowego i Obozu Wielkiej Polski (św. Marcin 65).

Echa mowy Treviranusa

Akcja Treviranusa w oświeceniu „Temps'a” — Przeciw francuskim zwolennikom rewizji traktatów

Paryż, 19. 8. (PAT). „Temps” stwierdza, że rewizjonistyczna akcja Treviranusa przedsięwzięta była w porozumieniu z centrowi kołami politycznymi w celu wysunięcia hasła przedwyborczego, mogącego stworzyć podstawę do porozumienia na terenie polityki zagranicznej wśród partji politycznych, które nie mogą uzgodnić hasła, dotyczących polityki wewnętrznej. Jednakże Treviranus, nadając swoim wystąpieniom charakter zbyt brutalny, obudził zagranicą zaniepokojenie polityką niemiecką. Niemcy — pisze „Temps” — w ciągu ostatnich kilku dni straciły na terenie międzynarodowym znacznie więcej, niż spodziewały się uzyskać w dziedzinie polityki wewnętrznej. Tego rodzaju taktyka przedwyborcza może kosztować Niemcy bardzo drogo, stwarzając prawdziwe niebezpieczeństwo, które podkreślił tak wymownie na łamach „Welt am Montag” publicysta Gerlach.

Porozumienie partyjne w Niemczech

Berlin, 20. 8. (PAT). Między przywódcami konserwatystów — Treviranusem, ludowców — Scholzem i Partji Gospodarczej — Sachsenbergiem doszło do porozumienia w sprawie wzajemnego popierania się wspomnianych trzech partji w nowym Reichstagu. Uchwalono

Paryż, 20. 8. (PAT). Bernus w „Journal des Debats” ostrzega przed niebezpieczeństwem, jakie grozi Francji w razie gdyby uległa wpływowi nielicznych dziennikarzy paryskich, którzy usiłują popierać akcję rewizjonistyczną Niemiec. Krytykując artykuł Sauerweina, Bernus pisze:

„Często słyszy się zdania, że mówiąc zbyt wiele o niemieckiej kampanji rewizjonistycznej, robi się jej niepotrzebną reklamę. Taktyka przemilczania faktu tak rażącego byłaby jednak niewłaściwa.

Cały świat wie, że Polska nie zgodzi się nigdy na zmianę stanu rzeczy ustanowionego przez traktaty. Niema więc gorszych przeciwników pokoju, jak ci, którzy wszczynają nanowo zamęt w okolo sprawy raz na zawsze uregulowanej.”

wydać wspólną odezwę, stwierdzającą, że partje te występować będą wspólnie w sprawach polityki wewnętrznej, zagranicznej i socjalnej. W tym celu wyłoniony ma być wspólny komitet międzyfrakcyjny.

W Rumunji ma nastąpić zmiana rządu

Na żądanie króla ma powstać gabinet koalicyjny

Wiedeń, 20. 8. (PAT). Wobec groźby wprowadzenia dyktatury zgodziły się stronnictwa polityczne w Rumunji na utworzenie gabinetu koalicyjnego, w którym zasiadą wybitne osobistości wszystkich stronnictw. Król Karol dążył od czasu wstąpienia na tron konsekwentnie do utworzenia ga-

binetu koalicyjnego. Plan ten napotkał początkowo na opór stronnictw, dopiero gdy król zagroził wprowadzeniem dyktatury na wzór dyktatury jugosłowiańskiej, doszło do porozumienia między stronnictwami. Znosi się tedy w Rumunji na zmianę rządu w niedługim czasie.

Wszystko to, niezależnie od ciężkich dla państwa warunków, ma jeszcze jeden wielki mankament: wymaga zgody Sejmu. Nie dlatego, że tak uchwalili krakowski kongres centrolewu, ale dlatego, że tak każe konstytucja. Mógł rząd Grabskiego w r. 1924 i 1925 zaciągnąć pożyczkę włoską i dallonowską, mógł rząd p. Piłsudskiego w r. 1927 sfinalizować bez Sejmu pożyczkę stabilizacyjną, — dlatego, że rządy te miały od Sejmu pełno-

mocnictwa, których rząd obecny nie posiada.

Rząd jest w sieci. Do walki z opozycją, do osłabienia jej ataków na terenie polityki gospodarczej potrzebuje koniecznie pożyczki. Ale nie może jej dostać bez zgody Sejmu, w którym opozycja ma zdecydowaną większość.

Mamy tu jeszcze jeden — wcale nie podrzędny — powód pewnego złagodzenia kursu, przyćmienia pogroźek za-

machowych, a nawet dyskretnych wiadomości na terenie niektórych ugrupowań sejmowych co do szans ewentualnej sesji.

Sytuacja polityczna przypomina bardzo przysłowiowego kozaka i tatarzynę. Wygra ten, który dłużej wytrzyma i nie da się podejść. M. K.

Obawy niemieckie

W „Berliner Tageblatt” ukazała się znowu dłuższa korespondencja p. Dubrowitscha z Warszawy, poświęcona problemom polityki polskiej, zwłaszcza zaś stosunkom polsko-niemieckim i polsko-litewskim. Korespondencja p. Dubrowitscha nie ma charakteru zbyt poważnego i pełne są wszelkiego rodzaju plotek, pozbieranych z różnych stron i mających często charakter tendencyjny. To też różne zawarte w nich szczegóły należy przyjmować z dużymi zastrzeżeniami.

Ostatnia korespondencja p. Dubrowitscha jest wyrazem obaw niemieckich, że jednak na Litwie dokonywa się ewolucja nastrojów w kierunku porozumienia z Polską. Autor jest zdania, że na ewolucję tę wpłynęła w dużym stopniu ostatnia podwyżka cen rolnych przez Niemcy, dotykająca również Litwę. „Szanse Polski na Litwie — pisze p. Dubrowitsch — wzrastają proporcjonalnie do niemieckich cel agrarnych.”

Zdaniem korespondenta jest rzeczą obojętną, czy rokowania polsko-litewskie popierane są przez Watykan, czy też, jak inni twierdzą, przez Francję. Jest rzeczą najbardziej prawdopodobną, że Polska wystąpiła z jakimiś propozycjami pod adresem Litwy.

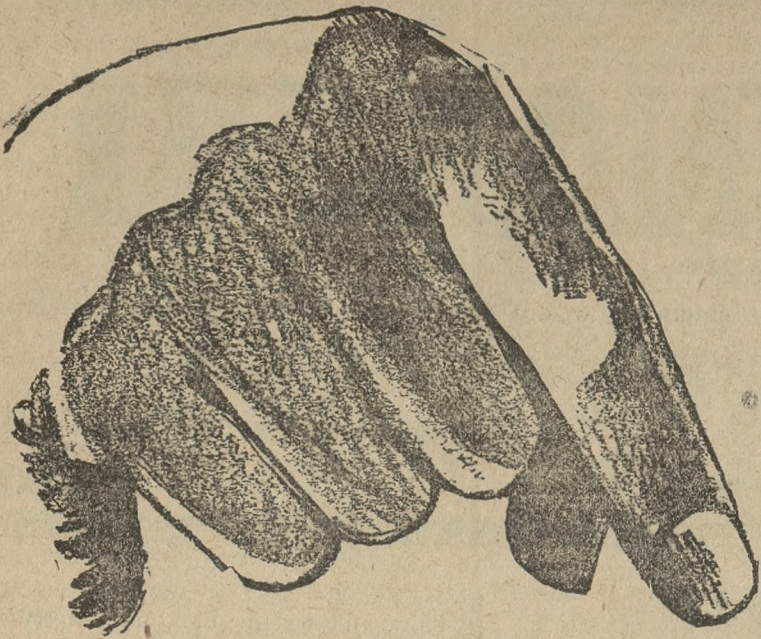
P. Dubrowitsch twierdzi następnie, że projektowana przez Polskę konferencja państw agrarnych nie ma na celu obrony interesów gospodarczych, lecz jest wyrazem politycznych dążeń polskich do hegemonji w tej części Europy.

Przechodząc następnie do podjętej przez Niemcy kampanji rewizjonistycznej, korespondent pisze, że mimo pewnych zadrażnień natury psychologicznej i osobistej w stosunkach polsko-francuskich przeciw związek polityczny między obu państwami pozostaje nadal silny.

Autor rozpatruje również lansowane przez pewne sfery projekty zamiany Pomorza na Kłajpedę, przypominając, że autorem tego projektu jest b. poseł włoski w Warszawie Tommasini. Myśl tę — pisze p. Dubrowitsch — popiera również redaktor „Słowa” poseł z B. B. Maciewicz, a także różne dzienniki francuskie — przyczem jednak starano się sugerować, że autorami projektu są publicyści niemieccy, by w ten sposób wbić klin między Niemcy a Litwę. Niemcy jednak nie biorą tego planu choćby dla tego poważnie, że brakuje mu praktycznych możliwości realizacji. Przyczynia się do tego także fakt, że i Anglja jest temu projektowi przeciwna. Już swego czasu na jej żądanie utrzymano względna suwerenność Gdańska, przyczem decydującym względem była obawa dyplomacji angielskiej przed zagrożeniem brytyjskiej hegemonji na Bałtyku przez Francję i Polskę.

To też plany wymiany Pomorza za Kłajpedę — stwierdza korespondent — są tworem fantazji. Mimo to Niemcy będą dążyć do pokojowej rewizji traktatów — przyczem za najkorzystniejsze uważa p. Dubrowitsch bezpośrednie porozumienie się ich z Francją.

Korespondencja kończy się twierdzeniem, że niemieccy agrariusze przez swą zaściankową politykę popychają ziryutowane państwa agrarne w ramiona Polski. P. Dubrowitsch w związku z tem zwraca uwagę polityków niemieckich na konieczność utrzymywania należytych stosunków z Finlandją i Litwą.



OSSENDOWSKI

Kwestja ukraińska

V. Perspektywa państwa ukraińskiego

Kwestji tedy ukraińskiej nie można tak traktować, jak się traktuje kwestję pierwszej lepszej narodowości, obudzonej do życia politycznego w XIX stuleciu. Znaczeniem swoim przerasta ona wszystkie inne ze względu zarówno na liczbę ludności, mówiącej po matorusku, jak na rolę obszaru przez nią zajmowanego i jego bogactw naturalnych w zagadnieniach polityki światowej.

Już pod koniec ubiegłego stulecia zajęła ona poczesne miejsce w planach polityki Niemiec, pod których patronatem została tak szeroko postawiona. Odbudowanie państwa polskiego nie zmniejszyło, ale raczej zwiększyło jej znaczenie w widokach polityki niemieckiej: z jej rozwiązaniem wiąże się nadzieje na zmianę granicy niemiecko - polskiej i na zredukowanie Polski do obszaru, na którym byłaby państwem nie znaczącym, od Niemiec całkowicie uzależnionem. Ekonomiczna zaś strona kwestji, tak wielką rolę grająca w widokach cesarstwa Hohenzollernów, dla dzisiejszych Niemiec, przy ich potężnych trudnościach gospodarczych jest jeszcze donioślejszą. Niewątpliwie, miał ją między innymi na myśli szef rządu niemieckiego, gdy niedawno w swej mowie wskazywał główne źródło finansowych i gospodarczych kłopotów niemieckich w układzie rzeczy politycznym na wschód od Niemiec.

W ostatnich latach, dzięki węglowi i żelazu zagłębia Donieckiego oraz nalcie kaukaskiej, Ukraina stała się przedmiotem żywego zainteresowania przedstawicieli kapitału europejskiego i amerykańskiego i zajęła miejsce w ich planach gospodarczego i politycznego urzadzania świata na najbliższą przyszłość.

Do tego trzeba dodać — co nie jest wcale najmniej znaczącym — rolę, jaką Ukraina obok Polski odgrywa w zagadnieniach polityki żydowskiej).

Dzięki temu i dzięki szeregowi jeszcze innych, pomniejszych przyczyn, jak interesy dawnych wierzycieli Rosji oraz tych, których majątki przemysłowe i rolne pozostały na terytorjum obecnej Ukrainy sowieckiej, wreszcie nadzieje pewnych sfer katolickich na zaprowadzenie unji kościelnej na Ukrainie, o kwestji ukraińskiej nie można powiedzieć, żeby cierpiała na brak sympatyj w świecie.

Napewno też, o ile doszło do oderwania Ukrainy od Rosji, potężne sfery użyłyby wszelkich swoich wpływów i środków na to, ażeby rzecz się nie zakończyła utworzeniem jakiegoś względnie małego państewka. Tylko wielka, możliwie największa Ukraina mogłaby prowadzić do rozwiązania tych zagadnień, które nadebrałyby kwestji ukraińskiej tak szerokie znaczenie.

Ukraina oderwana od Rosji zrobiłaby wielką karierę. Czy zrobiliby ją Ukraińcy?

Młode, budzące się do roli dziejowej narodowości, skutkiem ubożego zapasu tych tradycji, pojęć i instynktów, które tworzą z gromady ludzkiej naród, oraz skutkiem braku doświadczenia politycznego i wyćwiczenia w rządzeniu własnym krajem, dochodząc do samodzielnego bytu państwowego, stają oko w oko z trudnościami, z którymi niezawście sobie umiemy radzić. Nawet my, którzy nie przestaliśmy być wielkim narodem historycznym, na skutek względ-

nie krótkiej przerwy w naszym bycie państwowym, po odbudowaniu państwa wykazaliśmy wielki brak doświadczenia i wielką nieudolność w poraniu się z zadaniami, które na nas spadły. Na szczęście, zazwyczaj nieliczne i zajmujące niewielki obszar, tworzą one małe państewka, w których mają do rozwiązania zagadnienia mniejszego kalibru.

Ukraina wszakże to nie jest jakaś Litwa kowieńska z dwoma i pół miljonami mieszkańców, której najtrudniejsze zagadnienia tkwią w jej finansach i dają się rozwiązywać narazie przez wyprzedawanie zgóry poręb leśnych.

Ukraina stanęłaby od pierwszej chwili wobec wielkich zagadnień wielkiego państwa. Przedewszystkiem stosunek do Rosji. Rosjanie musieliby być najniechętniejszym w świecie narodem, żeby łatwo pogodzić się z utratą olbrzymiego obszaru, na którym znajdują się ich najurodzajniejsze ziemie, ich węgiel i żelazo, który stanowi o ich posiadaniu naty i o ich dostępie do Morza Czarnego. Następuje eksploatacja tego węgla i żelaza z wszystkimi jej konsekwencjami w ustroju i życiu gospodarczym kraju. Wielkie zagadnienie przedstawia pobrażenie czarnomorskie, etnicznie nie będące ukraińskim, stosunek do ziem dońskich, do nieukraińskiego Krymu, a nawet do Kaukazu. Naród rosyjski, ze swymi tradycjami historycznymi, z wybitnymi instynktami państwowymi, stopniowo do porania się z temi zagadnieniami dochodził i na swój sposób je rozwiązywał. Nowy naród ukraiński musiałby od razu znaleźć swoje sposoby sprostanienia tym wszystkim zadaniom i niezawodnie dowiedziałby się, że jest to nad jego siły.

Coprawda, znaleźliby się tacy, którzy by się tem zajęli, ale tu właśnie występuje tragedia.

Nie ma siły ludzkiej, zdolnej przeszkodzić temu, ażeby oderwana od Rosji i przekształcona na niezawisłe państwo Ukraina stała się zbiegowiskiem aferystów całego świata, którym dziś bardzo ciasno jest we własnych krajach, kapitalistów i poszukiwaczy kapitału, organizatorów i poszukiwaczy kapitału, organizatorów przemysłu, techników i kupców, spekulantów i intrygantów, rzezimieszków i organizatorów wszelkiego gatunku prostytucji. Niemcom, Francuzom, Belgijczykom, Włochom, Anglikom i Amerykanom pospieszyliby z pomocą miejscowi lub pobliscy Rosjanie, Polacy, Ormianie, Grecy, wreszcie najliczniejsi i najważniejsi ze wszystkich Żydzi. Zebrałaby się tu cała swoista liga narodów.

Te wszystkie żywioły przy udziale sprytniejszych, bardziej biegłych w interesach Ukraińców, wytworzyłyby przewodnią warstwę, elitę kraju. Byłaby to wszakże szczególna elita, bo chyba żaden kraj nie mógłby się poszczycić tak bogatą kolekcją międzynarodowej kanalii.

Ukraina stałaby się wrzodem na ciele Europy; ludzie zaś, marzący o wytworzeniu kulturalnego, zdrowego i silnego narodu ukraińskiego, dojrzewającego we własnym państwie, przekonaliby się, że zamiast własnego państwa, mają międzynarodowe przedsiębiorstwo, a zamiast zdrowego rozwoju, szybki postęp rozkładu i zgnilizny.

Ten, kto przypuszcza, że przy położeniu geograficznym Ukrainy i jej obszarze, przy stanie, w jakim znajduje się żywioł ukraiński, przy jego zasobach duchowych i materialnych, wreszcie przy tej roli, jaką posiada kwestja ukraińska

w dzisiejszem położeniu gospodarczym i politycznem świata, mogłoby być inaczej — nie ma za grosz wyobraźni.

Kwestja ukraińska ma rozmaitych orędowników, zarówno na samej Ukrainie, jak po za jej granicami. Między ostatnimi zwłaszcza jest wielu takich,

którzy dobrze wiedzą, do czego idą. Są wszakże tacy, którzy rozwiązanie tej kwestji przez oderwanie Ukrainy od Rosji przedstawiają sobie bardzo sielankowo. Ci najwinniej najniebezpieczniej, trzymając ręce od niej zdaleka.

Roman D mowski.

Opinia włoska a występ Treviranusa

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, w sierpniu.

Popularna przypowieść o wilku, który porzucił jagnię na krzyk ludzki i zaczął się wypierać, że go niesłusznie posądzono o złe zamiary, gdy on jest niewinny i najbardziej pokojowo usposobiony, rzadko kiedy znalazła trafniejsze zastosowanie, jak w wypadku ministra Treviranusa. Na zachodzie, przynajmniej we Włoszech, ten ważki incydent uważają już niemal za zlikwidowany. Inne bardziej natarczywe troski i aktualności, jak depresja ekonomiczna, strajk francuskie, bezrobocie angielskie, nowa polityka handlowa rosyjska i jej targi na gruncie amerykańskim oraz francuskim, zdają się odwracać uwagę od jawnej już akcji odwetowej niemieckiej, której przyplwy i odpływy nie ustają, dopóki nie położą się jej stanowczy tamy.

Przeciwny Włoch nie rozróżnia i nie stara się wniknąć w istotę rzeczy. Wystarczy mu, że Niemcy mają o coś pretensję do Francji. O Polsce i jej interesach w tem zajęciu nikt mu tu nie mówi. Świat polityczny i sfery urzędowe również nie mają powodu współczuć kłopotom niemieckim Francji. Zresztą nazewną sferę te uważają napór i ponawiające się ataki niemieckie na traktaty pokojowe za rzecz zupełnie naturalną t. j. konsekwentny wynik takiej, a nie innej polityki Brianda, względnie Francji. Ale co jest najprzykrejsze w włoskiej ocenie skandalu Treviranusa, — w którym przedewszystkiem o Polskę chodzi, — to okoliczność, że prasa rzymska pisze o tem tylko jako o zatargu francusko-niemieckim, a ani jednym słowem nie wspomina, że tu idzie o zamach na byt odrodzonej Polski. Piśze ta prasa tak, a nie inaczej, bo po pierwsze wygodnie jej to z uwagi na animozje włoskie do Francji, a po wtóre, bo z polskiej strony nikt jej nie przypomina, że mogłaby, a nawet powinna by informować swoich czytelników nietylko z punktu widzenia włosko-francuskiego, ale także włosko-polskiego. Coprawda może się uważać za zwolnioną z tego obowiązku skoro z najpoważniejszej strony t. j. ze strony rządu polskiego i jego przedstawicielstw opinia europejska spotyka się z beznamiętnym wytrwaniem milczeniem, które upoważnia poniekąd do przemilczenia interesów polskich przez organa europejskie. „Mocarstwowy“ polscy mogą być dumni: Polska uchodzi bądź za małoletnią, bądź za będącą w kurateli. Niemcy przygotowują już stół operacyjny, by na nowo krajac świeżo zrosły organizm polski, a Polska czeka, milczy. I albo jest nieobecna, albo zdaje się myśleć, że to nie o nią chodzi. Ta strusia polityka jest upokarzającą i w skutkach swych musiałaby się krwawo pomścić na obecnem jeszcze pokoleniu.

„Giornale d'Italia“, „La Tribuna“ i inne dzienniki zaopatrują kilkulomowe streszczenie mowy Treviranusa i jej komentarze, takimi n. p. nagłówkami: „Niemcy i ich granice“, „Żywe oburzenie we Francji z powodu mowy niemieckiego ministra“. W tekście komentarze z różnych stolic europejskich, tylko nie z Warszawy. O oburzeniu polskiem ani słowa. Gdzie są biura i agencje prasowe polskie, gdzie jest choćby Pat?

Z głosów prasy włoskiej znamienity jest artykuł „Tribuna“ p. t. „Rzeczywistość i imaginacja“, którego autorem jest dyrektor i naczelny redaktor pisma Roberto Forges Davanzati. Zdaniem jego, całej tej sprawie szkoda poświęcać wiele miejsca, a to nie dlatego, by nie była ważną, ale poprostu dlatego, że nudnem jest i monotonnem przysłuchiwać się naprzemiennie głosom francuskim o porozumieniu z Niemcami i alarmom francuskim o niebezpieczeństwie niemieckim. Ciągłe zdziwienie, niespodzianki i rozczarowania francuskie w stosunku do Niemiec, są dlatego tylko niespodziankami i rozczarowaniami bo „Francuzi wyobrażają sobie Niemcy odmiennie od tych, jakimi są i sytuację europejską i światową odmiennie od tej, jaka jest w rzeczywistości“. Autor twierdzi, że stąd pochodzą sprzeczności polityki francuskiej, która wydaje się jednolitą, a jest pełną niepokoju. I najwyższy czas, ażeby we Francji zaczęto sobie zdawać sprawę, dlaczego w Europie, a w Niemczech w szczególności, rzeczy nie idą tak, jakby chciała prasa francuska. Włochy nie zgodzą się nigdy na marginesową pozycję, jaką im wyznacza Francja w polityce, którą chce prowadzić w taki sposób, by porozumienie z Włochami znalazło się zawsze na drugim planie. Francja postępuje tak, gdy chodzi o przyjaźń z Anglią, z Niemcami, czy z Jugosławją. Artykuł kończy się uwagą, że Treviranus napewno nie byłby wygłosił swej mowy, gdyby polityka Francji była inna t. j. więcej w zgodzie z politycznymi pozycjami wojny. W ten sposób Włochy stale dają do zrozumienia Francji, że nie będzie miała kłopotów z Niemcami, o ile porozumie się z Rzymem.

Paryski korespondent „Tribuna“ w dwu korespondencjach, ogłoszonych 14 i 15 b. m., stwierdza, że po wyjaśnieniach Treviranusa większość prasy francuskiej zdaje się być zadowolona. Wszystko wraca do wygodnego złudzenia, iż istnieją podwójne Niemcy, w mniejszości tylko nacjonalistyczne, a w większości usposobione pokojowo, i kończy, „że nie łatwiejszego, jak przekonać siebie samych, gdy tylko tego się pragnie“.

Nie podobno nie przyznać słuszności niejednej z powyższych uwag.

S. M.

Nowe zamachy terrorystów ukraińskich

Śledztwo w sprawie przecięcia połączeń telegraficznych i telefonicznych pod Lwowem

Wszystkie władze bezpieczeństwa prowadzą śledztwo w sprawie niesłychanego zamachu na połączenia telefoniczne i telegraficzne we Lwowie. Opinia publiczna, wzburzona ostatnim szeregiem rozmaitych zamachów, dokonywanych przez Ukraińską Organizację Wojskową, śledzi w największem napięciu przebieg śledztwa, tembardziej, że zbliża się właśnie rocznica zamachu U. O. W. na Targi Wschodnie i uroczyste otwarcie nowych Targów Wschodnich już za kilka dni. Charakterystyczne jest, że plan zamachowców polegał niezawodnie na próbnem odcieciu miasta głównie od zachodu, podczas gdy nie ruszono zupełnie połączeń z miastami Małopolski Wschodniej na wschód od Lwowa. Początkowo nie umiano sobie wytłumaczyć, dlaczego nie działają poszczególne aparaty telefoniczne i telegraficzne. Faktycznie pierwsze uszkodzenie nastąpiło o godz. 22,10 na linii w kierunku Przemysła między stacjami Lwów — Skniłów. Tutaj przecięto 24 przewody.

Następne uszkodzenie nastąpiło w 40 minut później na trasie Lwów — Stryj w odległości 3 i pół km. od Lwowa. Tu-

taj przerwano 21 przewodów. Ostatnie przerwanie 20 przewodów nastąpiło między stacjami Lwów — Perzankówka na drodze kolejowej do Stanisławowa i Bukaresztu o godz. 23,10. Wszystkie władze zainteresowane zamachem na linie telegraficzne i telefoniczne zostały ostatecznie zawiadomione o godz. 0.35. Od tej godziny trwa śledztwo władz policyjnych i sądowych.

Jakkolwiek prawie nie ulega wątpliwości, że zamach jest dziełem U. O. W., to jednak mówi się o możliwości zamachu ze strony komunistów w związku z obchodem 15 sierpnia.

Wszystkie druty zostały przecięte cęgami. Ślady wskazują, że sprawcy wdrapywali się na słupy boso. Sprawcy zostawili na miejscu pewne przedmioty, które stanowią ważne elementy w prowadzeniu śledztwa.

Na przestrzeni Lwów — Skniłów przecięto dwa sygnałowe druty kolejowe, co mogło spowodować bardzo poważne następstwa. O godz. 6-tej rano wszystkie połączenia telegraficzne i telefoniczne zostały naprawione.

*) Ta sprawa zajmuje się inny rozdział książki, z której obecnie artykuły są wyjęte.

Rewolwer i sztylet litewską bronią polityczną

Zamach na szefa policji kowieńskiej

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.). — Szczegóły zamachu w Kownie są następujące:

Szef tajnej policji politycznej, pułkownik Rustejkis, został podstępnie zrabiony przez dwóch studentów Wojtkiewiczusa i Pupanajtisa do hotelu „Continental”. Rustejkis nie podejrzewał nic złego, ponieważ studenci pełnią w tajnej policji funkcje konfidentów. Zwrócili się oni do Rustejkisa z oświadczeniem, że mają mu coś ważnego do zakomunikowania, ale nie mogą uczynić tego w lokalu publicznym. Wtedy Rustejkis zgodził się na spotkanie w hotelu i zamówił pokój w hotelu.

Gdy Rustejkis przybył, oczekiwał go w hotelu jeden ze studentów, a drugi przybył niebawem. Nagle w pokoju

rozległo się 5 strzałów — i obaj studenci wybiegli z hotelu. Jednego z nich schwycił dyrektor hotelu, a drugi uciekł na ulicę. Wywiązała się między nim a pomiędzy publicznością strzelanina. Kilka osób jest rannych, także uciekający student. Rustejkis otrzymał poza wystrzałami także 4 pchnięcia styletem w brzuch. Stan jego jest beznadziejny. Miał jednak tyle siły, że dowłókł się do budki telefonicznej w hotelu i zawiadomił policję o zamachu. (w)

Berlin, 20. 8. (Tel. wł.). Donoszą tu z Kowna, że ujęci sprawcy zamachu na Rustejkisa zeznali, iż planowali ponadto zamachy na 2 ministrów, na kilku działaczy z partii „tautininików”, na kilku urzędników i oficerów.

Pogłoski o wspólnym froncie włosko-niemieckim

Wątpliwe źródło tych wersji

Paryż, 20. 8. (Tel. wł.). Wycho-
dzący w Paryżu organ emigrantów
antyfaszystowskich zamieścił sensa-
cyjne doniesienie z Berlina na temat
stanowiska Niemiec wobec konfliktu
włosko - francuskiego. Niemcy mia-
ły deklarować swą neutralność na
wypadek, gdyby konflikt ten w jesie-
ni r. b. miał ulec dalszemu zaostrze-
niu — w rzeczywistości jednak nie
są przeciwne wspólnemu wystąpie-

niu z Włochami przeciw Francji ce-
lem obalenia istniejących traktatów.

Doniesienie to — jeśli chodzi o sta-
nowisko Włoch — należy oczywiście
przyjąć za duże zastrzeżeniami,
gdyż emigranci antyfaszystowscy w
rodzaju b. premiera Nittiego, Turatie-
go i prof. Salveminiego oddawna już
starają się zamącić stosunki między
Francją a rządem faszystowskim we
Włoszech.

Zatarg persko-turecki

Persja nie godzi się na akcję turecką przeciw Kurdom na
terytorjum perskiem — Pogłoski o rewolucji w Persji

Wiedeń, 20. 8. (PAT). Unidet
Press donosi z Angory: Jak słyhać,
rząd perski odrzucił propozycję Turcji
co do odstąpienia terenów koło Arara-
tu.

Konstantynopol, 20. 8. (PAT.
Reuter). W związku z położeniem na
granicy turecko-perskiej charge d'af-
faires perski złożył turekiemu mini-
strowi spraw zagr. oświadczenie, iż

rząd perski w żadnym razie nie może
zgodzić się na współpracę wojskową
z Turcją przeciwko Kurdom na tery-
torjum perskiem.

Wiedeń, 20. 8. (PAT). „Neues
Wiener Tageblatt” donosi z Teheranu,
że w południowej Persji miała wy-
buchnąć rewolucja. Rewolucjonści
wzięli do niewoli 130 żołnierzy wojsk
rządowych.

0 sesję nadzwyczajną Sejmu

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.). Na
dzisiejszem posiedzeniu stronnictw
centrolewu zostanie ustalony termin
wniesienia do p. Prezydenta wniosku
o zwołanie sesji nadzwyczajnej. Pismo
to zostanie wniesione prawdopodobnie
1 września. Na połowę września — o-
koło 14-go — przygotowywane są ma-
nifestacje w 20 miastach kraju w obro-
nie Sejmu. (w)

Zbrodnie hajdamaków

Lwów, 20. 8. (PAT) Dzisiejsze pi-
sma popołudniowe donoszą, że w no-
cy z poniedziałku na wtorek nieznani
sprawcy podpalili w Starym Siole
(pow. Bóbrka) stodołę napelnioną zbo-
żem, własność hr. Potockiego. Docho-
dzenia policyjne są w pełnym toku.

Stanisławów, 20. 8. (PAT) —
Spłonęły dwie sterty siana w Paweł-
czu (pow. Stanisławów) własność Sta-
nisława Mentzla. Szkody wynoszą o-
koło 2500 zł. Ponieważ pożar powstał
równocześnie w obu stertach, zacho-
dzi podejrzenie, że ogień został podło-
żony.

Pod kołami pociągu

Tarnów, 20. 8. (PAT) Dnia 16 bm.
znaleziono na torze kolejowym w Woli
Rzędzińskiej zniekształcone zwłoki
mężczyzny. Dochodzenia wykazały, że
zabity nazywa się Zygmunt Potok, lat
31, i jest urzędnikiem magistratu w
Bieczu. Potok popełnił samobójstwo,
jak wynika z kartki, znalezionej przy
denacie. Powody rozpaczliwego kroku
nieznane.

Flota angielska w Konstancy

Bukareszt, 20. 8. (PAT) Wczo-
raj przybyła do Konstancy eskadra
angielska, składająca się z 3-ch stat-
ków. Eskadrę powitali przedstawicie-
le rządu i marynarki. Admirał Davies
uda się w dniu jutrzejszym do Sinaia,
gdzie będzie przyjęty przez króla Ka-

rola. W sobotę premier Maniu wyda
na cześć gości angielskich bankiet w
pałacu prezydium rady ministrów. —
Prasa rumuńska przypisuje wizycie
angielskiej specjalną doniosłość.

Upadłość firmy.

Gdynia, 20. 8. (Tel. wł.). Sąd O-
kręgowy w Warszawie ogłosił upa-
dłość firmy „Dom Handlowy Endler
i Messing S. A.”, mającej oddziały w
Gdyni i Gdańsku, oraz obłożył aresztem
kamienicę dyrektora tej firmy Jacobi-
niego, największą z kamienic w Gdyni.

Po zatonięciu „Tahiti”.

Pago - Pago, (wyspy Samoa),
20. 8. (PAT). Przybył tu statek „Ven-
tura” wraz z uratowanymi pasażerami
statku „Tahiti”, który zatonął. Według
opowiadań rozbiteków, „Tahiti” znaj-
dował się przez trzy dni w wielkiem
niebezpieczeństwie z powodu nawałni-
cy. Kapitan statku wielokrotnie wyda-
wał rozkaz, aby pasażerowie zajęli
miejsce w łodziach ratunkowych, jed-
nakże za każdym razem następowało
chwilowe uspokojenie morza. Zarówno
kapitan, jak załoga statku złożyli do-
wody niezwyklej odwagi oraz wysokich
kwalifikacji fachowych. Z tonącego
statku przeprowadzono na pokład
„Ventury” najpierw kobiety, następnie
mężczyzn, a dopiero na końcu przeszła
załoga. Zanim zdołano uratować ba-
gaż i pocztę, statek zatonął.

Komuniści w St. Zjednoczonych.

Chicago, 20. 8. (PAT). Podczas
badań, prowadzonych przez komisję
kongresu co do działalności komuni-
stów na terenie Stanów Zjednoczo-
nych, jeden z badanych świadków,
Make Mill, urzędnik policyjny, stwier-
dził, że w Stanach Zjednoczonych jest
51,685 komunistów, zorganizowanych w
różne zrzeszenia, a oprócz tego są róż-
ne organizacje, liczące razem około 80
tysięcy członków, wybitnie sympatyzu-
jących z bolszewizmem. Z liczby wy-
żej wymienionych komunistów i ich
sympatyków, 70% stanowią cudzo-
ziemcy, 20% murzyni i 10% rodowici
Amerykanie.

Złoto do Francji

Cherbourg, 20. 8. (PAT) Wysła-
no stąd do Paryża ładunek złota war-
tości 221 milionów franków, który
przybył z Ameryki na pokładzie pa-
rowca „Europa”.

Paryż, 20. 8. (PAT) „Excelsior”
stwierdza, że nowe transporty złota,
przysyłające do Paryża, bez ustanku
powiększają zapasy Banku Francu-
skiego, jakkolwiek Bank ten nie za-
biega wcale o importowanie do
kraju szlachetnych kruszców. W każ-
dym bądź razie — pisze „Excelsior”
— nie wolno zapominać, że złoto sta-
nowi jedną z najradzykalniejszych pod-
staw siły państwa, oraz rękojmię jego
bezpieczeństwa i niepodległości, rękoj-
mię w wysokim stopniu cenną na
świecie, na którym bynajmniej nie
wszędzie dominują tendencje pacyfi-
styczne.

Prowokacje niemieckie na kongresie
C. I. E.

Bruksela, 20. 8. (Tel. wł.) Obra-
duje tu od tygodnia kongres Między-
narodowej Konfederacji Studentów (C.
I. E.) przy udziale delegacji 40 naro-
dów. Polska reprezentowana jest przez
delegatów Naczelnego Komitetu Aka-
demickiego.

Pierwsza komisja kongresu zajmo-
wała się wczoraj sprawą niemieckich
studentów. Przewodniczył prezes C. I.
E., Francuz Saurin. Jak wiadomo, na
kongresie odbytym w ubiegłym roku
w Budapeszcie, postanowiono w zasa-
dzie wprowadzić w życie współpracę
Niemieckiego Związku Studentów
(„Deutsche Studentenschaft”) z Mię-
dzynarodową Konfederacją Studentów.
Na ostatnim kongresie studentów nie-
mieckich w Wroclawiu, Niemcy wysu-
nęli jednak dalsze warunki przystą-
pienia do tej współpracy. Obecnie w
Brukseli delegat niemiecki Goerlitz
uzasadniał w prowokacyjny sposób
stanowisko niemieckie, na co repliko-
wali przedstawiciele Polski i Czecho-
słowacji.

Gdy Niemiec jeszcze raz chciał
przemawiać, przewodniczący nie u-
dzielił mu głosu, zamykając dyskusję
nad tą sprawą, co spowodowało Niem-
ców do protestu. Komisja uznała po-
stąpienie przewodniczącego za bez-
stronne i odrzuciła wniosek niemiecki
12 głosami przeciw 8 przy 4 wstrzymu-
jących się.

Następnie utworzono podkomisję
do rozpatrzenia sprawy niemieckiej.
Przystąpi ona w czwartek do pracy.

Kurs złotego. Dziś rano notowano
kurs dolara w obrotach nieoficjalnych
w Warszawie 8.886 zł; w Gdańsku na
Warszawę 8.89 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘDZA

Poznań, 20. 8. 1930 r.

Dzisiejsze zebranie giełdowe wykazało
nadal tendencję utrzymaną i obroty były
wiecej liczniesze.

Z papierów państwowych chętnie na-
bywano 5 proc. poz. konwers. po 55 proc.
i premj. dolarowe po 65.— za sztukę pię-
ciodolarową. Z papierów lokacyjnych
Pozn. Ziemstwa Kredyt. większych obro-
tów dokonywano 8 proc. listami dolaro-
wymi amortyzacyjnymi po 94 proc., jak
również płacono za 8 proc. listy dolarowe
97 proc. przy dewizie 8.90.

Pozatem oddawano jedynie 4 proc. li-
sty zastawne konwertowane ziemskie po
42,25 proc. Z obliacyj miasta Poznania
dopytywano się o takowe z roku 1927 po
95 proc. Zauważono większe zaofiarowa-
nie na 6 proc. listy żytnie po 21,50 za je-
den ctr. metr, jednakże nie było nabyw-
ców.

Akcje bankowe bez notowania. Dopy-
tywano się o Bank Polski po 165.— bez
oddawców. Z akcyj przemysłowych ro-
biono tranzakcje jedynie Cegielskim po
45.—

Komunikat.

Z dniem 20 sierpnia r. b. Giełda nasza
rozpoczyna oficjalne notowanie 8 proc.
obligacyj m. Poznania z 1929 r.

Obligacje opiewają na złote w złocie.
Kupony płatne są 1 kwietnia i 1 paździer-
nika.

Umorzenie pożyczki odbywać się będzie
począwszy od czerwca 1934 roku w ciągu
15 lat w drodze losowania lub dobrowol-
nego wykupu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

Kurs w procentach nominalu)
5% pożyczka konwersyjna 55.—% P.
8% oblig. m. Poznania z 1927 r. 95% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt.
97% P.
8% listy dolar. w złocie amortyz. 94% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt.
42,25% O.

(Kurs w złotych)

5% Pożyczka premijowa serja II 65.— P.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcję)

Cegielski H. I em. zł. 45.00 +

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 20. 8. 1930 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Po-
znań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca
za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f.
w. h.); b) pszenicy 753 gr. (128,0 f. w. h.);
c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w. h.); d) owa-
sa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.). Zeszłoroczne.

„Ceny orientacyjne”

parytet Poznań

Zyto	20,75—21,25
Uspokobienie spokojne.	
Pszenica	31,50—33,25
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy nowy	22,50—25,00
Uspokobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	26,50—28,50
Uspokobienie spokojne.	
Owies star.	00,00—24,00
Owies nowy	19,00—20,00
Uspokobienie spokojne.	
Maka żytnia wł. work. 65%	33,50
Uspokobienie spokojne.	
Maka pszena 65% wł. work.	52,00—55,00
Uspokobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12,50—13,50
Otręby pszenne	15,50—16,50
Rzepak	46,00—48,00
Groch Victoria	40,00—45,00
Sioma prasowana	2,60—2,70
Siano luzne	7,00—8,00
Siano pras. nadnotekie	8,40—9,40
Otręby pszenne (grube)	17,00—18,00

Ogólne uspokobienie spokojne.

Oslabienie tendencji na rynku zagra-
nicznym oddziało osłabiająco na ceny
tutejszego rynku.

Uwagi: Zyto z porostem niżej notowania
Przy słomie z warunkiem „z ostatnich
zniw” przyjmuje się towar o ciemnym
kolorze.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 20. 8. 1930 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8,88%, sp.: 8,90%,
kup.: 8,86%.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Bukareszt	5,31	5,32 1/2	5,29 1/2
Belgia	124,58	124,89	124,27
Holandja	359,07	359,97	358,17
Londyn	43,40 1/2	43,51 1/2	43,29 1/2
Nowy Jork czeki	8,904	8,924	8,885
Nowy Jork kabel	8,914	8,934	8,894
Paryż	35,05	35,14	34,96
Praga	26,44	26,50	26,38
Szwajcaria	173,33	173,76	172,90
Sztokholm	239,55	240,15	238,95
Wiedeń	125,94	126,25	125,63
Włochy	46,69	46,81	46,57
Berlin	212,85		

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Papiery wartościowe i obligacje.

4% poz. inwest.	111,50
5% poz. prem. dol.	63,50—63,00
5% poz. konw.	55,50
10% poz. kol. konw.	103,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	166,00—166,50
Bank Zachodni	0,00—72,00
Ostrowieckie Zakłady	52,50—54,00
Pocisk	0,00—2,50
Borkowski	0,00—3,75

Tendencja utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg.
reszta za 100 kg.

Berlin, 20. 8. 1930 r.

Pszenica march. od st. załad.	
76, 77 kg.	253,00—256,00
Tendencja słabsza.	
Żyto march. od stacji załad.	
72 kg.	0,00—167,00
Tendencja stała.	
Żyto fr. wagon Berlin sprz.	0,00—171,50
Tendencja stała.	
Żyto Warta—Notecif Berlin sprz.	0,00—172,00
Tendencja stała.	
Owies march. od st. zał. stary	189,00—199,00
Owies march. od st. zał. nowy	167,00—180,00
Dla owsa: Tendencja przy punktual- nem załad.: mocna, przy bieżącej dosta- wie: słaba.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowani	205,00—225,00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i prze- mysłowy	183,00—198,00
Tendencja stała.	
Maka pszena	29,50—37,50
Tendencja spokojna.	
Maka żytnia przemiał do 60%	24,25—26,75
Tendencja spokojna.	
Ospa pszena	9,75—10,00
Tendencja spokojna.	
Ospa żytnia	9,50—9,75
Tendencja słaba.	
Groch Victoria	29,00—33,00
Groch pastewny	19,00—20,00
Peluszka	21,00—22,00
Bób polny	17,00—18,50
Wyka	21,00—23,50
Makuch rzepakowy	10,60—11,60
Makuch iniany	17,60—19,40
Wyłoki suche krajowe.	8,40—9,30
Srót Soja	14,60—15,40

Ogólna tendencja niejednolita.

W mrokach

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Warszawa, 19 sierpnia.

Tygodnik „Placówka” poruszył w ostatnim numerze sprawę znanego listu Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego do ówczesnego prezesa rady ministrów W. Witosy. Było to wówczas, kiedy na jednym z posiedzeń Rady Obrony Państwa w r. 1920-ym Naczelnik Państwa zawiadomił zebranych o zamiarze swej rezygnacji i odpowiednio pismo wręczył następnie prezesowi Rady Ministrów p. Witosowi. Witos pismo to zataił przed otoczeniem, a następnie uczynił jego odpis i oryginał wręczył w Belwederze autorowi tego pisma. „Placówka” dodaje uszczypliwie, że kto wie, czy tego odpisu nie szukali „nieznani sprawcy”, którzy złożyli wizytę p. Witosowi w jego mieszkaniu w Wierchosiłowicach pod nieobecność gospodarza i gospodarzowi w jego papierach.

Istotnie o tem piśmie krążyły w kołach politycznych oddawna legendy i domysły. Wiadomo, że odzwierciedlał znakomicie nastrój psychiczny wodza naczelnego. Szczegółów jednak nikt nie zna. P. Witos jest dyskretny. Może umieścił odpis w swych pamiętnikach, które miał wydać i nie wydał?

Szczegół ten warto zanotować dzisiaj, kiedy się w rozlicznych pismach, artykułach, broszurach, wspomnieniach, poglądach różne legendy, rozsiewa opowiadania itd. Współcześni historycy wytwarzają pewne nastroje, odpowiadające oportunistom politycznemu, nastawiają opinię stosownie do potrzeb chwili, posługując się przy tem głosami zagranicznymi. W rzeczywistości jednak dalecy jesteśmy od prawdy. Można by zaryzykować mniemanie, że się od tej prawdy oddalamy — mimochodem bowiem podlegamy sugestji rozrzuconych dokoła nas nastrojów i reklam.

Więcej nawet: umiemy niekiedy dotrzeć do odzwierciedlenia pewnych zjawisk, których znajomość pomogłaby nam bardzo przy ocenie wydarzeń i mogłaby stanowić dla każdego poważną busolę orientacyjną.

Ot, prosty przykład: Któż zna dzieje przewrotu majowego? Niema żadnego opracowania rzeczy nawet znanych, publicznych, niema zszeregowania wypadków, jak one następowały po sobie. Już naturalnie nie mówi się wcale o ujawnieniu kulisów „rewolucji majowej”. W rocznicę majowych wydarzeń zjawiają się w prasie „obozu rewolucji majowej” artykuły o jego znaczeniu itd., niema jednak nigdzie i nigdy materiałów, któreby posłużyły do przedstawienia sobie, jakim szlakiem szły wydarzenia, aż przybrały tak katastrofalny koniec. Twórcy zamachu majowego są zazdrośni o prawdę historyczną i nie ujawniają nigdy szczegółów przygotowań, jakie czynili. Nie wymieniają nigdy osób, biorących czynny udział w przygotowaniach, nie dzielą się z opinią wiadomościami, jak postępował

rozwój wydarzeń i kto jaką rolę wówczas odegrał.

Rzecz godna zastanowienia. Ci ludzie, którzy są mistrzami w autorklami, w tym tylko jednym wypadku zachowują powściągliwość i daleko idącą dyskrecję, niemal konspiracyjną. Dawniej, w okresie legionów, ileż wychodziło rozpraw, broszur, opowieści historycznych, które następnie snuły legendę o czynach. Dlaczegoż teraz czyn „rewolucji majowej” osłaniają pieczęcią tajemnicą? Może dlatego, że przedawnienie przewiny za wystąpienie przeciwko władzy nastąpić może dopiero po latach 15?

Dzisiaj drogi „kombatantów” majowych się rozeszły. Wiadomo powszechnie, jak doniosłą rolę odegrały przy przewrocie majowym koła lewicowe, socjaliści, Wyzwolenie, kolejarzy, zorganizowani w socjalistycznym Związku zawodowym kolejarzy. Pozornieby się zdawało, że tu i ówdzie zaczęła wczorajsi adherenci czynić jakiekolwiek wynurzenia, że uchyla rąbka kulis tych pamiętnych wydarzeń.

Tymczasem — nie! I to nietylko w tej dziedzinie, nietylko w tym fragmencie naszych dziejów. Tak samo i co do przeszłości.

Przecie wiadomo, jaką rolę odgrywał w P. P. S. Józef Piłsudski. Sam wydawał materiały do dziejów ruchu socjalistycznego w Polsce. Wielu jest jeszcze jego współtowarzyszy partyjnych, którzy z nim współdziałali od początku. Opowiadania tych ludzi zawierają mnóstwo charakterystycznych szczegółów do psychologii Piłsudskiego i do dziejów partii i do roli, jaką odgrywał. Niekiedy się zdarzy, że ten i ów, dawny towarzysz partyjny, w momencie szczerości zacznie snuć wspomnienia, lub przedstawiać obrazy, fragmenty wydarzeń z dawnej już przeszłości. Jakież to ogromne bogactwo nieznanych zupełnie szczegółów! I to szczegółów, w których świetle o wiele nieraz inaczej przedstawiają się dzieje, legendy, fakty!

Mamy przecie jeszcze między nami Tomasza Arciszewskiego, który był faktycznym kierownikiem organizacji bojowej P. P. S. Zyje i działa Herman Liberman, który przed wojną pozostawał przecie w bliskich stosunkach z Piłsudskim, który w niepodległej Polsce był używany przez Naczelnika Państwa do szczególnych misyj. A ileżby mógł powiedzieć Leon Wasilewski, St. O. sarsz z „Przedświtu”, który Piłsudskiego zaliczał do swych najbliższych współpracowników. Przecie jest archiwum P. P. S., co prawda we władaniu dzisiaj posłanki Proussowej z B. B. S.

Jednakże P. P. S. czeka z odsłanianiem swych dziejów. Może zaś pragnie wszystko utopić w niepamięci? Może nie chce ujawniać istotnej rzeczywistości? Wszak ona pierwsza tworzyła legendę!... Och, jakżeż daleko nam do zgruntowania prawdziwej rzeczywistości!...

Atakom pangermanistów sprzyja kampanja lokarnistów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”)

Paryż, w sierpniu.

Ambasador niemiecki von Hoesch jest dosyć częstym gościem u p. Brianda. W czasie jego ostatniej wizyty, francuski minister musiał napewno uznać się, że wystąpienia nacjonalistów niemieckich paraliżują jego pacyfistyczną politykę. P. von Hoesch wie jednak głęboko, że p. Briand jest do niej przywiązany. Wobec tego napewno nie wziął zbyt gorąco do serca manifestacji, podjętej na „własną rękę” przez ministra Treviranusa. Dla naprawienia humoru p. Brianda, na zebraniu, zorganizowanym przez tutejszą kolonię niemiecką z okazji 11 rocznicy konstytucji weimarskiej, oklaskiwano jego nazwisko jako apostoła pojednania francusko - niemieckiego. Przypomina to nieco popularność, jaką cieszył się w Niemczech przed wojną p. Cail-laux.

P. Hoeschowi niesłusznie zarzucił jeden z tutejszych germanofilów, iż jest zbyt „salonowym” ambasadorem. Przeciwnie należy on do dyplomatów bardzo ruchliwych. Za jego bytności w Paryżu, zbliżenie francusko - niemieckie zrobiło przecie dostateczne postępy. Pozatem stara się on być popularny. Niema prawie żadnej mani-

festacji t. zw. pokojowej, mniej, lub więcej proniemieckiej, by na niej nie był osobistie.

Po ostatniej wizycie, złożonej przez ambasadora niemieckiego na Quai d'Orsay, minister Rzeszy Treviranus nie omieszkiał dorzucić bardzo charakterystycznego komentarza do swoich poprzednich deklaracji. Oświadczył bowiem, że Niemcy pragną rozwiązać kwestię granic środkami politycznymi i dyplomatycznymi, podkreślając, iż „liczni politycy nawet w Paryżu, podzielają zapatrywania niemieckie”.

Ta pewność siebie wywołała w tutejszych kołach politycznych niemałe zastanowienie i poruszenie. Niektórzy zapytują, czyżby kosztem Eupen i Malmédy oraz Pomorza trzeba było opłacić zrealizowanie federacji europejskiej? Pertinax, zawsze pierwszorzędnie poinformowany, utrzymuje, iż zdanie p. Treviranusa co do owych polityków w Paryżu, odnosi się do p. Brianda. Do ministra Rzeszy przedostały się podobno pewne nierozważne słowa, wypowiedziane na Quai d'Orsay co do status quo terytorjalnego, a które Berlin na swój sposób wykorzystał doniesiłychnego ataku, przeprowadzonego przeciwko granicom Polski.

Pertinax w dalszym ciągu stwierdza, iż wystąpienie ministra Treviranusa nie jest bynajmniej posunięciem lekomyślnym, ale zgóry obmyślonem. Niemców niepokoją ogromne postępy, jakie czyni rozwój Gdyni; nie daje im spać fakt, iż z miesiąca na miesiąc wzrasta ludność polska na Pomorzu; oburza ich udoskonalenie polskiej techniki, stanowiącej konkurencję dla specjalistów niemieckich. A jeżeli cała ta ofensywa, została z taką siłą i brutalnością rozpoczęta, to naturalnie dlatego, iż przedwczesna ewakuacja Nadrenji pozwala Niemcom na zajęcie silniejszych pozycji w żądaniach terytorjalnych.

P. Zaleski coprawda zaprotestował w imieniu rządu polskiego przeciwko napaściom ministra Rzeszy Treviranusa. Niektórzy jednak wyrażają zdziwienie, iż tak długo czekał z zareagowaniem na ciągłe powtarzające się ataki niemieckie. Gdyby bowiem Berlin czuł, iż od strony Warszawy spotka się z energiczną akcją, to niewątpliwie inaczej przedstawiałaby się sytuacja. Tymczasem system pomajowy nie zajął z punktu dostatecznie zdecydowanego stanowiska wobec systematycznych ataków niemieckich i niebezpieczeństwa, grożącego Polsce od zachodniego sąsiada.

Zręczne manewrowanie niemieckiej dyplomacji i niemieckich emisariuszy na paryskim gruncie, wydaje coraz poważniejsze rezultaty. Dość powiedzieć, że nietylko socjalistyczne głosy, ale nawet radykalne opowiadają się teraz za oddaniem Zagłębia Saary Niemcom t. j. za odstąpieniem jej natychmiastowo, bez przeprowadzenia plebiscytu.

Propaganda przeciwko Pomorzu robi coraz bardziej niepokojące postępy. Co jednak nie przeszkodziło powiedzieć jednej z tutejszych polskich osobistości, iż zaalarmowanie się w kraju i jego zdenerwowanie nie jest uzasadnione. Sytuacja bowiem, według niego, nie przedstawia się tak źle, jak to niektórzy głoszą. Jest to prawdopodobnie także rodzaj „wzgardliwej flegmy” o jakiej pisał Bainville. Czynniki oficjalne w Paryżu trzymają się naogół specjalnej linii wytyczonej. Polega ona na tem, że stara się za wszelką cenę pozyskać żywyli Polsce nieprzychylni, a więc lewicowe, a nie o-

pierać się na dawnych i wypróbowanych przyjaciół, których najliczniejsze zastępy znajdują się w kołach narodowych. Tymczasem wrogich środowisk i tak się nie pozyska, a można sobie zniechęcić przyjaciół zbyt niemiłymi lawirowaniami.

Nieustanna i metodyczna akcja niemiecka potrafiła wbrew polskim usiłowniom zaszczerpić w tutejsze koła lewicowe cały szereg sprzyjających jej poglądów. Te środowiska bowiem wyraźnie utrzymują, że pomimo sformułowanych żądań germańskich, należy zastąpić „dyktat” wersalski, współpracą ogólną. Jest nią oczywiście stworzenie federacji europejskiej. Jedyne zapomocą niej, będzie można wzmocnić podstawy pokoju, zrealizować jedność ekonomiczną, przeprowadzić uspokojenie umysłów. Innemi słowy doprowadzić do... „dewaloryzacji granic”.

Jest to ostatnia formuła, lansowana przez mistyków lokarniejskich. Dla nich zresztą są zupełnie zrozumiałe cierpienia niemieckie, spowodowane istnieniem „korytarza”. Germanofilska „Volonte” nie znajduje lepszego argumentu na poparcie swej tezy, jak przeprowadzenie następującego zestawienia: Niemcy życzą sobie zniesienia korytarza polskiego, zupełnie tak samo, jak Francja życzyła sobie, po 1870 r. powrotu Alzacji i Lotaryngji. Porównując — pisze dalej — ton obecnych przemówień niemieckich z temi, jakie wygłaszano we Francji w 1880 r. i później, należy przyznać, że nasi sąsiedzi dają dowód powściągliwości, zasługującej na uznanie!

Co przedewszystkiem zasługuje na podziw to gorliwość, z jaką tutejsi adwokaci Berlina bronią jego sprawy. Należy też być przygotowanym, że różne kombinacje będą wysuwane celem wynalezienia „kompromisu” w sprawie Pomorza. Projektowi p. d'Ormessona stworzenia „korytarza w korytarzu” przeciwstawiają inni „neutralizację” Pomorza, lub rozszerzenie terytorjum gdańskiego. Te wszystkie mgliste propozycje przyczyniają się tylko do stworzenia chaotycznej sytuacji. Wykazują one jednak, iż niemieckie idee kielkują, a propaganda ich zapuszcza coraz to głębsze korzenie.

I. Briares.

Centrala roboty „ukraińskiej”

w klasztorze studystów w Unioiwie

Z województwa tarnopolskiego nadchodzą wiadomości, które brzmią nadzwyczaj sensacyjnie, ale nieminiej są najzupełniej wiarogodne i miarodajne. Opinia publiczna i władze winny się temi wiadomościami również zainteresować.

W Unioiwie (pow. przemysłański) znajduje się klasztor zakonu Studystów, którego kierownikiem jest ihumen Kazimierz Szeptycki, rodony brat metropolity. Wypada dodać, że metropolita Szeptycki darczy Statystów szczególnymi względami.

Już przed wojną został Unioiw przez zachodnich opiekunów ukrainizmu upatrzony na „ośrodek” roboty antypolskiej. Stąd wychodziły hasła do organizowania „Siczy”, tu szkolono i organizowano kadry. Dziś skupiają się nadal w Unioiwie nicy wszelkiej akcji, wymierzonej przeciwko Polsce.

Unioiw — to centrala ukraińskiej roboty separatystycznej.

W r. b. urządzono w Unioiwie letni obóz „Piasta” (skautów ukraińskich). Jak wiadomo, sabotażyści i podpalacze ostatnio grasujący w Małopolsce wschodniej, przeważnie rekrutują się z pośród członków tej organizacji. Jest rzeczą wysoce charakterystyczną, że — jeśli spojrzeć na mapę — szeroko zakrojona akcja zamachowa Ukraińców rozwija się na przestrzeni koła, którego środek stanowi właśnie Unioiw. Okoliczna ludność zarówno polska, jak ruska łączy napad pod Bóbrką — z letnim obozem „Piasta” i z Unioiwem. Bowiem, z tego obozu stale wychodzą na ćwiczenia i „wycieczki” grupy po kilku lub kilkunastu osobników, przeprowadzają badania terenowe, wywiady...

Jedną z takich grup, podejrzaną o sabotaż, ujęto, aż na terenie powiatu podhajeckiego. Członków jej odstawili władze policyjne do „miejsc zamieszkania”. W związku z tem zaszły niezwykle znamienne incydenty. Wystąpienie władz polskich w Podhajcach i aresztowanie oraz „odstawienie” plastów z obozu w Unioiwie tak się nie podołało metropolicie Szeptyckiemu, że, jak słuchy niosą, interwenjował u samego premiera Sławka, a we Lwowie mówią, że na-

wet groził użyciem „wpływów” i usunięciem urzędnika starostwa, który śmiał podnieść rękę na jego pupilów. Interwencja metropolity już miała pociągnąć za sobą „niemiłe” dla starostwa w Podhajcach skutki, ale — na szczęście — władze w porę się zorientowały, co do takiego — Piaset.

W województwie tarnopolskiem rewelacje o Unioiwie wzbudziły żywe zaniepokojenie. Ludność polska oburza się, że we własnym państwie tolerujemy „zakonną” ochronę takiej organizacji, jak „Piast”, że władze pozwalają by pod klasztorem, lub raczej w klasztorze Studystów zagnieżdżały się elementy, które prowadzą wywrotową działalność separatystyczną.

Kandydat poselski polskiego Śląska opolskiego

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.). Czołowym kandydatem listy polskiej na Śląsku opolskim przy wyborach do parlamentu został wybrany zasłużony działacz ks. Karol Koziołek, proboszcz w Grabinie, powiatu prudnickiego. (w)

1 DOLARA ZA KAŻDĄ ŻYWA PLUSKWE

znaleziona po przeprowadzeniu dezynfekcji preparatem „FUMIGATORE CIMEK”. przy zastosowaniu się do sposobów użytych, wypłacimy natychmiast. „FUMIGATORE CIMEK” jest świecą dezynfekcyjną, ciepłą, radykalnie w ciągu 5 godzin wszelkie insekty (pluskwy, wszy, mole, karaluchy) i mikrobry chorobotwórcze. Posiadamy pochwalne orzeczenia rozlicznych instytucji rządowych i komunalnych.

Zakłady Chemiczno-Dezynfekcyjne „SALVATOR”, Katowice, Teatrna 10. — Tel. 29 01. Do nabycia we wszystkich aptekach i drogeriach. Tw 231

SILV-OZON-MOTOR
byle prawdziwy
IDEALNA KAPIEŁ
KOSODRZEWINOWA.

nr 3102

Dalsza naganka prasy niemieckiej

Szczególną zjadliwością wyróżnia się nadal centrowa „Germania“

Berlin, 20. 8. (Tel. wł.). Prasa berlińska prowadzi dalej nagankę przeciw Polsce.

Wczorajsze i dzisiejsze dzienniki z wielkim hałasem donoszą o rzekomym przekroczeniu granicy niemieckiej pod Kwidzynie przez trzech urzędników polskich rzekomo w celach szpiegowskich(?). Specjalny, zjadliwy komentarz daje centrowa „Germania“, organ kanclerza Brüninga, która w kłamliwy sposób twierdzi, jakoby wbrew zawartemu porozumieniu, Polacy w dalszym ciągu naruszali granicę i uprawiali „szpiegostwo lotnicze“.

Faktów, że przeloty samolotów polskich miały charakter przypadkowy, że w wielu wypadkach wzięto

mylnie samoloty niemieckie za samoloty polskie, że zdarzały się również liczne przeloty samolotów niemieckich nad terytorjum polskiem — „Germania“ nie bierze pod uwagę, mimo, że fakty te stwierdzono na specjalnej konferencji polsko - niemieckiej.

Pisma niemieckie oburzają się również z powodu uroczystości w Janowie Gnińskim oraz z powodu uroczystości sportowych na polskim Górnym Śląsku, których przejawem był „marsz do Odry“.

„Deutsche Tagesztg.“ twierdzi w tendencyjny sposób, jakoby na odbywającym się w Brukseli Kongresie Międzynarodowej Konfederacji Studentów (C. I. E.) delegaci polscy „złżyli“ delegatów niemieckich.

Radykali białoruscy podburzają tłum

Posel Dworczanin aresztowany za strzelanie do policji

Warszawa, 20. 8. (Tel. wł.). — Wczoraj we wsi Alekszycy w powiecie grodzieńskim odbyło się nabożeństwo w cerkwi prawosławnej, na które przybyło około 2 000 osób. Skorzystali z tego dwaj posłowie, radykali białoruscy Dworczanin i Wołyniec i urządzili wiec, nie mając na to pozwolenia. Policja postanowiła nie dopuścić do wiecu i wezwała tłum do rozejścia się.

Wtedy tłum podburzony przez posłów zaatakował policjantów, obrzucając ich kamieniami i strzelając do nich. Wezwani z Grodna podprokurator i zastępca starosty przybyli do Alekszycy i aresztowali posła Dworczanina, któremu zarzucają strzelanie do policji. Drugiego posła Wołynca po wylegitymowaniu się puszczono. (w)

Policja rozpedziła obchód „Cudu Wisły“

Niesłychane zajścia w Wieluniu, Jaworznie, Koźienicach i Dąbrowie Górniczej

Katowicka „Polonia“ donosi z Wielunia:

Mamy do zanotowania wypadek, jeden z niewielu chyba w dziejach odrodzonej Polski — a możliwy tylko w dobie rządów „sanacyjnych“.

Rzecz dzieła się w mieście Wieluniu, położonem w bliskości granicy pruskiej. Społeczeństwo miejscowe, ożywione uczuciami patriotycznymi, chciało uczcić dzień 15 sierpnia b. r. jako dziesiątą rocznicę „Cudu Wisły“ w szczególnie uroczysty sposób.

W tym celu szereg organizacji, jakoto: „Sokół“, „Macierz Szkolna“, Straż Ogniowa Ochotnicza, Stowarzyszenie Kupców, Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijan, „Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej“, Stowarzyszenie Właścicieli Nieruchomości utworzyły wspólny komitet, który ustalił następujący program uroczystości: w wigilję świętą, w czwartek wieczorem „capstrzyk“, polegający na przemaszzerowaniu umundurowanych organizacji przez główne ulice miasta z orkiestrą, jak się to praktykowało dotychczas przy wszystkich uroczystościach narodowo - państwowych. W dniu 15 sierpnia: zbiórka przed gmachem straży ogniowej i wspólne udanie się do kościoła na nabożeństwo z kazaniem.

Program ogłoszono w treściwej odezwie, podpisanej przez prezesów wszystkich tych organizacji — odezwa wzywała zarazem mieszkańców do udekorowania domów na znak uroczystości.

Nastąpiły dalej takie wypadki: Odezwa, rozklejona za zezwoleniem magistratu na murach miasta, została demonstracyjnie zerwana i rzucona w błoto. Akcją zrywania plakatów kierował znany na tutejszym bruku z licznych protokółów za opilstwo i burdy działacz „sanacyjny“. Pochód wieczorny został dosłownie rozpedzony przez policję, która w tym celu skonfigurowała pluton posterunkowych.

W dniu 15 sierpnia od wczesnego ranka policja zajęła się usuwaniem flag i emblematów narodowych, grożąc mieszkańcom spisaniem protokółów. Nabożeństwo odbyło się wprawdzie bez przeszkód, niemile jednak razło wiernych, tłumnie w kościele zebranych, zachowanie się p. komendanta policji, który demonstracyjnie wszedł do kościoła na czas kazania — wysłuchał go stojąc na widocznym miejscu naprzeciw ambony i opuścił kościół natychmiast po kazaniu, tak iż cel przybycia do kościoła był bardzo wyraźny i przypominał nam żywo metody stosowane za carskiego regimu.

Cała Polska jak długa i szeroka święciła w tym roku dzień „Cudu Wisły“ jań najuroczyściej. Manifestowały swoją radość z powodu odparcia nawały bolszewickiej: Warszawa, Łódź,

Poznań, Kraków, Lwów, Częstochowa i wszystkie inne miasta i miasteczka. Co znaczy, czem został wywołany i tak bezceremonjalnie przeprowadzony zakaz uroczystości w Wieluniu — nikt objaśnić nie umie. Żadne względy formalne, żadne kruczki nie zmieniają faktu, że ludności polskiej w polskim mieście nie pozwolono zmanifestować swych uczuć w dniu narodowego święta.

Nie przesadzamy, jak się do tych faktów ustosunkują właściwe władze. Wierzymy, że niefortunni sprawcy otrzymają odpowiednie pouczenie. Uważamy jednak za słusne i potrzebne przygwoździć publicznie nazwiska tych urzędników, którzy dopuścili się takich kroków: obowiązkowi starosty powiatowego pod nieobecność starosty, korzystającego z urlopu, pełni obecnie referendarz p. Mieczysław Jarmicki, komendantem zaś policji na powiat wieluński jest p. Ungeheuer.

Równocześnie z innych stron kraju donoszą o niesłychanych szykanach, z jakimi spotkały się obchody Cudu Wisły. W szeregu miejscowości obchody te wogóle udaremniono.

W Jaworznie (woj. krakowskie) szereg organizacji, jak Placówka Hallerczyków, „Sokół“, Stronnictwo Narodowe itd. zgodnie ustaliły program obchodu w dn. 15 b. m.: nabożeństwo, kazanie, pochód, defilada przed obrońcą Warszawy gen. Łątkiem itd. Wszystko na czas było przygotowane, afisze wydrukowane, orkiestra zamówiona, wszyscy zawiadomieni.

Aliści 12 sierpnia przybywa do przewodniczących placówki Hallerczyków i Stronnictwa Narodowego inspektor policji miejskiej, Jurczyk, i w imieniu burmistrza Raczkę oświadcza, że obchód odbyć się nie może, bo został przełożony w myśl uchwały władz wyższych na październik.

Wszelkie próby usunięcia przeszkód okazały się bezskuteczne. Musiano się zatem ograniczyć do nabożeństwa w kościele. Na nabożeństwo udali się ze sztandarami harcerze, Związek Młodzieży Polskiej i Hallerczyści pragnąc ze sztandarami w pochodzie udać się do kościoła. Zjawili się jednak komendant policji, Hołowacz, który oświadczył, iż ma rozkaz nie dopuścić do pochodu i do wyniesienia sztandarów. Ostatecznie policja tylko pojedynczo dopuściła ludzi do kościoła.

W Koźienicach (ziemi radomskiej) miał się odbyć dn. 15 b. m. zjazd powiatowy Stronnictwa Narodowego, połączony z obchodem „Cudu Wisły“. Na obchód wynajęto w dniu 11 sierpnia salę miejscowego kina-teatru, placąc zgóry należność. Tymczasem w przeddzień uroczystości(!) dzierżawcy sali zawiadomili organiza-

Nikt nie zdaje sobie sprawy z tego

co to jest???

że nie potrafimy opanować bezrobocia i brniemy coraz głębiej w ogólne zubożenie!!

Odpowiedź prosta: Popierajmy

Przemysł Krajowy!

Związek Obrony
Przemysłu Polskiego.



POZNAŃ
ulica Rzeczypospolitej 1.

torów, że sali nie mogą dać, gdyż przeprowadza się właśnie jej remont. Istotnie w czwartek 14 b. m. rozpoczęto prace remontowe, które prowadzone dalej 15 b. m. mimo święta Wniebowzięcia N. M. P.

Na rozmowie z posłem Jakubowskim jeden z dzierżawców sali przyznał się, że owo cofnięcie się było wywołane naciskiem starosty i obawą represyj.

P. poseł Jakubowski pomimo wszelkie szykany postanowił zjazd odbyć pod gołem niebem. Gdy już przemawiał przeszło pół godziny, zjawił się komendant miejscowego posterunku policji i oznajmił, że, ponieważ wiec publiczny nie został zgłoszony, on nie pozwoli przemawiać, przy czym oznajmił, iż p. starosta znajduje się w starostwie i o ile p. Jakubowski zgłosi p. staroście, to będzie mógł przemawiać.

Zaraz też p. Jakubowski udał się do starostwa, lecz o dziwo! przyjął go komendant powiatowy policji państwowej p. Antczak, który oznajmił, że p. starosta przed pół godziną... wyjechał, p. zastępcy starosty też niema, a on niema prawa zezwalać na zebrania polityczne(!).

W Dąbrowie Górniczej przedstawiciel policji przeszkadzał odbyciu się uroczystej akademii z okazji dziesięciolecia „Cudu Wisły“.

**KUPOJMY CEGIELKI NA BURSE
RZEMIEŚNICZĄ (P. K. O. 212 664)**

Nowy inspektor harcerstwa w min. w. r. i o. p.

Jak się dowiadujemy z pism harcerskich, na stanowisku naczelnego inspektora harcerstwa w min. w. r. i o. p. ma nastąpić w najbliższym czasie zmiana. Dotychczasowy inspektor p. Wł. Sieroszewski, syn znanego pisarza, przechodzi na stanowisko prokuratora okręgu warszawskiego. Na opróżnione przez niego stanowisko naczelnego inspektora upatrzony jest podobno p. Marjan Wierzbński z wydziału szkolnego województwa śląskiego, długoletni pracownik na terenie Krakowa i Katowic, i b. profesor V. gimnazjum w Krakowie.

Wycieczka studentów fińskich.

Gdynia, 20. 8. (Tel. wł.). Na pokładzie statku „Pułaski“ przybyła z Helsink (Helsingforsu) do Polski wycieczka trzynastu studentów fińskich, prowadzona przez attache prasowego polskiego poselstwa w Finlandji, p. Gertiga.

Studenci fińscy, po dokładnem zwiedzeniu Gdyni, wyjeżdżają dziś wieczór do Poznania, gdzie przybędą w nocy o godz. 1-szej i zabawią przez cały czwartek. W programie dalszej podróży po Polsce, obliczonej na dwa tygodnie, są Kraków, Zakopane, Wileńka, Warszawa i Wilno. Uczestnicy wycieczki są studentami wyższych semestrów ekonomji, prawa i slawistyki uniwersytetów fińskich. S. B.

Dobra rada dla p. Brianda



Po przeczytaniu mowy Treviranusa wszystkie „pan“-gołąbki powinny ulecieć mu z głowy. — tak nakazywałby zdrowy sens i prosta logika.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Pozary na prowincji

Pastwą płomieni padły zabudowania mieszkalne, żywy inwentarz i zboże

Na polach gospodarza p. W. Binia-ka w Miłosławicach pow. wągrowiecki spalił się stóg, wartości 2300 zł. Dochodzenia wykazały, że ogień podłożyła jakaś zbrodnia ręka prawdopodobnie z chęci zysku.

W zagrodzie gospodarza W. Ku-biaka w Ryszewie w pow. żnińskim, pożar strawił stodołę z zbożem. Straty obliczają na 20 tys. zł. Ogień przeniół się następnie na chlew p. Zabłockiego, który spalił się tylko częściowo. Pastwą płomieni padł również domek p. Sępolowicza oraz stodoła z zbożem, chlew i remiza. Straty wynoszą dość znaczną sumę. Powodu pożaru dotąd nie ustalono.

W nocy na 16 bm. powstał pożar w zagrodzie W. Zachwieji w Radojowicach w pow. inowrocławskim. Pastwą płomieni padła stodoła i szopa z narzędziami rolniczymi. P. Zachwieja ocenia stratę na 10 tys. zł.

W Krzywem Kolanie w pow. strze-lińskim spłonął dom mieszkalny, należący do p. Józefa Sokolińskiego. Dochodzenia w toku.

Dnia 17 bm. z dymem poszła stodoła z zapasami żywności p. W. Bernata z Raduszkowa pow. śremski. Wartość

stodoły z zbożem wynosi 8 tys. zł. W majątności leśniczego p. Kazimierza Kijakowskiego w Ostrowiecznu pow. śremski strawił pożar stodołę, chlew, trzy szopy drewniane, dwa stogi żyta i inwentarz żywy. Szkoda jest dość znaczna, wynosi bowiem około 12 tys. złotych.

Jak wykazują dochodzenia, zachodzi tu zbrodnia podpalenia. W zagrodzie osadnika St. Łoża we Wiktorówku pow. wyrządzając powstanie pożar, wyrządzając szkodę na 20 tys. zł. U gospodarza E. Rimera w Smolnikach pow. szubińskiego również srożył się żywioł. Spalił się tam dom mieszkalny i części umeblowana. Strata wynosi 10 tys. zł. W Tomnicach pow. krotoszyński spłonął stóg żyta, należący do p. W. Przybyliki. Zachodzi tu podejrzenie, że ogień podłożyła zbrodnia ręka. W zagrodzie gospodarza Wojciecha Zgolińskiego i Franciszka Lepczyńskiego w Strzyżewie w pow. wrzesińskim powstał pożar. Ogień rozszerzał się z wielką gwałtownością i zniszczył zabudowania i inwentarz martwy a częściowo także i żywy. Zgoliński ocenia stratę na 15 tys. zł, Lepczyński zaś na 32 tys. zł. (z)

którzy złożyli ofiarny swój grosz w dniach 1 i 2 listopada ub. r. na cele pielęgnowania mogił naszych poległych bohaterów, Zarząd Okręgowy składa serdeczne podziękowanie.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Z harcerek wędrowki.** W sobotę, dnia 16 bm. wróciło do Poznania czterech poznańskich harcerek z pieszej wędrowki po Wielkopolsce, Kujawach, Pa-lukach i Pomorzu. Wzięły w niej udział druhowie „Czarnej Trzynastki” Finke, Trębaczewicz i Zalewski, oraz dh. Staszewski z I. Harcerskiej Druż. Morskiej. Uczestnicy tej wędrowki mogą się poszczycić innymi jeszcze wyczynami sportowymi. Dh. Staszewski zorganizował obóz w Lusowie i wyprawę kajakiem do Gdyni, dh. Zalewski wędrował pieszo nad morze, dwaj pozostali urządzili obóz w Cichowie. — Trasa ostatniej wędrowki pieszej, wynosząca 375 km., prowadziła przez Gniezno, Trzemeszno, Mogilno, Strzelno, Kruszwice, Inowrocław, Gnie-wkowo, Toruń, Świeżycynki, Unisław, Fordon, Bydgoszcz, Szubin, Żnin, Janowiec, Kiszewo, Turstowo, Wroneczno, Pobiedziska do Poznania. Harcerze z przyjemnością wspominają gościnne przyjęcie u pp. soltysów w Ślasku Wielkim (pow. strzeleńskim), w Turstowie (pow. gnieźnińskim), u p. wójta w Unisławiu (Pomorze); dalej u sympatycznego kome-danta hufca dh. Kaliskiego; w Bydgoszczy w Domie św. Józefa; w plebanji w w Świeżycynkach i t. d.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Najechniana motocyklem.** Na ulicy Podwale najechniana została przez motocyklistę 11-letnią Rembelską Helenę (ul. Warszawska 5) i odniosła lekkie obrażenia ciała. — Na placu Świętokrzyskim wpadła pod motocykl, kierowany przez p. K. Grabianowskiego, 17-letnia Helena Janówna. Odwieszono ją do zakładu Sióstr Elżbietanek. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Podjeżdzany granat.** Przy ul. Gąsiorowskich 1 znaleziono pod schodami pusty granat z zapalnikiem. Wszczęto dochodzenia, kto podłożył granat. (z)

— * **Ofiara nożowa.** Do szpitala miejskiego odstawiono niejakiego Stan. Czajkę (Piotra Wawrzyniaka, 29), który pokuty został nożem w plecy. Przeciwno zło-czyńcy wytoczono śledztwo. (z)

— * **Kradzież roweru.** Z bramy domu przy rynku Jeżyckim 2 skradziono rower marki „Panter” nr. fabryczny 6433, nr. rejestracyjny 9211. Właściciel roweru p. T. Pawlak poszkodowany jest na 290 złotych. (z)

— * **Kradzież przewodów telefonicznych.** Policja w Złotnikach Kujawskich w powiecie bydgoskim ujęła niejakiego Piotra Niewiadomskiego, bez stałego miejsca zamieszkania, który kradł przewody telefoniczne. Niewiadomskiego odtransportowano do sądu powiatowego w Bydgoszczy. (z)

— * **Ujęcie kłusownika.** Ujęto w Wielkowie w pow. gnieźnińskim Józefa Dziele, który od dłuższego czasu uprawiał kłusownictwo. Podczas rewizji w mieszkaniu znaleziono fuzję i 7 świeżych skórek z zwierzęcy. (z)

— * **Ujęcie złodzieja.** Do mieszkania p. Władysława Nowaczka w Gozdowie włamał się złodziej i skradł garderobę męską wartości 750 zł. Sprawcą kradzieży jest Józef Stróżyk z Duszyn, powiatu szamotulskiego. Stróżykiem zajęła się policja. (z)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Wypadek z motocyklem.** Na szosie Gościeradz — Kopalnia w pow. bydgoskim wydarzył się nieszczęśliwy wypadek motocyklowy. Mianowicie wskutek nagłego zahamowania motocyklu spadł z niego kierowca p. dr. Flach z Koronowa, pociągając za sobą żonę i siostrę. Wszyscy odnieśli dość poważne rany. (z)

— * **Wybryk pijacki.** W Koronowie idąc ulicą pomocnik fryzjerski Marjan Dembecki wszczął awanturę a następnie kamieniem rozbił zegar i uszkodził szybę okna w urzędzie pocztowym. Dembeckim zajęła się policja. (z)

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** (Osobiste.) W dniu 4 bm. pobłogosławiony został w kościele Ojców Franciszkanów związek małżeński pomiędzy znanym działaczem społecznym i byłym uczestnikiem walk o wolność p. Henrykiem Gruszczyńskim a p. Heleną Schmidtówną z Gniezna. Świątynia była wypełniona po brzegi przez liczne zastępy współpracowników, sympatyków oraz członków Towarzystwa a szczególnie Powstańców, Sokoła, Harcerzy, Sportowców i wielu innych przedstawicieli organizacyj. Obrzęd zaślubin dokonał ks. proboszcz Chilomer z parafii św. Wawrzyńca. Chór kościoła św. Wawrzyńca wykonał piękne pienia religijne z towarzyszeniem orkiestry Tow. Powst. i Woj.

— * **Września.** (Zamach na wódkę.) Dnia 17 bm. włamali się złodzieje do lokalu p. Jagodzińskiego we Wrześni i

Dla oczyszczenia krwi pije rano przez kilka dni z rzędu szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa”. Zadać w aptekach i drogeriach. nw 3198

Prof. dr. Karwowski, choroby skóry i pęcherza, ul. 27 Grudnia 18, powrócił. zw 25 055

skradli wyroby tytoniowe, wódkę i gotówkę wartości razem 668,50 zł. (z)

— * **Jarocin.** (Z Tow. Uczestników Powstania.) Dnia 17 bm. obchodziło jarocińskie Tow. Uczestników Powstania z lat 1918-19 swe doroczne święto, połączone z ostrym strzelaniem o godność mistrza i rycerzy. Impreza ta odbyła się w ogrodzie Bractwa Kurkowego. Po całodziennym strzelaniu ogłoszono wieczorem wynik. Mistrzem na rok 1930-31 wyszedł zwycięsko z chlubnymi odstrzałami p. Józef Karolczak z Jarocina, rycerzami pp. Walerjan Warkocki i Krajewski. Uroczysta proklamacja odbyła się dnia 7-go września br. podczas zabawy na cześć króla i rycerzy. W strzelaniu o nagrody wyróżnili się pp. Krajewski, Warkocki i Wł. Piotrowski. Wspólna biesiada przy stole królewskim zakończyła uroczystość, która mimo niepogody wypadła bardzo udanie.

— (Szczęśliwy ojciec.) Żona posterunkowego P. P. p. Tomasza porodziła w ubiegłym tygodniu trojaczki, z których jedno niestety zmarło. Pozostali i matka cieszą się dobrem zdrowiem. (jk)

— * **Inowrocław.** (Urząd pocztowy w zakładzie Solanek.) Z dniem 11 bm. w głównym gmachu zakładu leczniczego został otwarty filjalny oddział poczty tutejszej dla wygody licznych kuracjuszy. — Urząd czynny jest w dnie powszednie i święta w godzinach od 7 do 13 i od 14 do 21; od godz. 8—12 i od 15—18 dla ruchu kasowego.

— (Zuchwała kradzież.) W biały dzień włamano się i ograbiono z mnościwa rzeczy mieszkanie pp. Wiśniewskich przy ul. Dworcowej 18. Zabrano wszystką odzież, jaka była w domu, biżuterję, gotówkę, portfele i mnóstwo drobniaków. Poszkodowani obliczają straty swe na sumę powyżej dwu tysięcy zł. Za wskazanie sprawców kradzieży wyznaczono nagrodę 100 zł.

— (Przed zjazdem przeciwrumatycznym.) Komitet miejscowy pierwszego w Polsce zjazdu badania i zwalczania reumatyzmu, jaki ma się odbyć w Inowrocławiu w dniach 6 i 7 września r. b., zabiega zawczasu o kwatery dla uczestników. Biuro kwaterek zjazdu będzie się mieścić przy ul. Król. Jadwigi w firmie K. Nowakowski.

— (Budowa lotniska cywilnego.) Komitet miejski L. O. P. P. nie ustaje w zabiegach o urządzenie w Inowrocławiu lotniska cywilnego. Fundusz na ten cel zebrano w ciągu niespełna roku dość znaczny. Około 20 tysięcy zł przeznacza na ten cel poznański Komitet Wojewódzki, a również około 20 tys. zł zebrał już komitet miejscowy. Po żmudnej pracy tworzenia planu warstwicowego, został on przedstawiony władzom wyższym do zatwierdzenia, poczem 120 robotników przystąpi do niwelacji. (em)

— * **Rogoźno.** (Z Kółka Rolniczego.) Na plenarnym zebraniu Kółka Rolniczego prezes p. W. Świątek wygłosił odczyt pt. „Jak przygotować pole pod zasiew ozimin”. Drugi referat wygłosił p. Świerdzki p. t. „O czym należy pamiętać przy zasiewie ozimin”. Nad referatami wywiązała się ożywiona dyskusja.

— (Poświęcenie figury.) W dniu 24 bm. odbył się w Rogoźnie uroczystość poświęcenia figury Serca Jezusowego. — Figura ta wybudowana została ze składek tut. społeczeństwa. Koszty budowy sięgają ponad 1500 zł.

— (Z jarmarku.) W dniu 19 bm. odbył się jarmark na konie i kramny. Spędzono około 80 koni, placąc od 300 do 700 złotych. Jarmark był mało ożywiony, ponieważ daje się odczuć brak gotówki. (ske)

— * **Żnin.** (Z gimnazjum.) Żnin, miasto rodzinne poety Klemensa Janickiego i uczonych Jana i Jędrzeja Śniadeckich powołało w r. 1923 do życia gimnazjum. Początkowo utrzymywane z prywatnych funduszy, przeszło wkrótce na etat miejski, czem zapewniło sobie trwalsze podstawy materialne. Zakład mieści się w osobnym gmachu miejskim nad jeziorem. Mając zapewnione warunki bytu, gimnazjum z roku na rok zyskiwało na uznaniu władz szkolnych i społeczeństwa. Obecnie uzyskało ono prawa szkół państwowych i młodzież korzysta z wszelkich wynikających stąd uprawnień. W bieżącym roku szkolnym otwarta będzie ósma klasa. W pierwszych 6 klasach nauka odbywa się w typie humanistycznym, w ostatnich w typie klasycznym. Egzamin wstępny odbędą się dnia 29 i 30 sierpnia r. b.

— * **Rogowo.** (Zmiana własności.) W Czewurzewie przeszły w tych dniach dwa piękne gospodarstwa w ręce polskie. Gospodarstwo Soehnego, obszaru 50 mórg, nabył rolnik Wieczorek z Biskupina, a

Pielgrzymki do Dąbrowki Kościelnej

W sprawie pielgrzymek do Dąbrowki-Kościelnej donosi nam X. sekret. Michałowicz, patron Tow. „Pielgrzym”, co następuje:

W roku bieżącym odbędą się dwie pozaparafialne pielgrzymki do Dąbrowki-Kościelnej:

pierwsza, z ramienia Towarzystwa „Pielgrzym” wyruszy z Poznania pieszo pod przewodnictwem X. Patrona w sobotę dnia 13 września z kościoła św. Małgorzaty;

druga, za wiedzą i zgodą Zarządu Tow. „Pielgrzym” organizowana przez Komitet, podporządkowany ściśle Katolickiemu Towarzystwu Robotników Polskich przy parafii farnej, wyruszy pod przewodnictwem ks. Zaremby w niedzielę dnia 14 września z Fary. Odjazd z Tamy Garbarskiej do Łopuchowa. Jest to ta sama pielgrzymka, która dawniej wyruszała z kościoła OO. Jezuitów.

Zapowiedziana w prasie pielgrzymka rzekomego Komitetu „Dąbrowka” się nie odbędzie. Inicjatorzy jej pp. Wroniak, Norek i in. działają na własną rękę, nie mając do organizowania pielgrzymki ani upoważnienia ani prawa. Bliższe szczegóły podają osobne komunikaty. —

A więc Tow. „Pielgrzym” organizuje pielgrzymkę pieszą z Poznania do Dąbrowki-Kościelnej. Pielgrzymka ta wyruszy w sobotę 13 września rano po nabożeństwie z kościoła św. Małgorzaty na Śródcę; msza św. odprawi się w int. pielgrzymki o godz. 6. W pielgrzymce mogą uczestniczyć członkowie i nieczłonkowie. Wszyscy winni w dniu pielgrzymki zaopatrzyć się przy kościele lub w czasie drogi w żetonik, który służy za legitymację. Cena wynosi 50 groszy. Sekretariat Towarzystwa w tym roku poprzednio zapisów nie przyjmuje. Powrót z pielgrzymki w niedzielę wieczorem. Informacji udziela biuro ul. Św. Józefa 5, telef. 20-62. —

KALENDARZYK

Środa, 20 sierpnia 1930.

Słońce: wschód 4,43 — zachód 19,08 — długość dnia 14 godzin 25 min.

Księżyc: wschód — zachód 17,35 — po ostatniej kwadrze.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Środa, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana plus 16 st. Cels. Pochmurno. Wiatr północno-zachodni. Ciśnienie atmosferyczne wysokie 757 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 25 st. Cels., najniższa plus 15 st. Cels. Ilość opadu nieznaczna.

Przepowiednia pogody na czwartek: Nadal ogólne zachmurzenie, chwilami przejaśnienia i wzrost temperatury.

Stan wody według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: w poniedziałek plus 0,51 m; wczoraj plus 0,56 m; dziś plus 0,63 m.

Kal. rz.-kat.: Bernard Op. — jutro Joana.

Kal. słow.: Sobiesław — jutro Kazimira.

Zebrania

Jutro o 19 Tow. Kobiet „Wspólna Pomoc” (Wilda), w salce parafialnej;

o 19 Tow. Powst. i Woj. Śródmieście na boisku „Sokoła”;

o 19 Tow. Przemysłowców (Wilda) — nadzw. walne zebranie u p. Zawadkowej, G. Wilda 75;

o 20 Komitet Towarzystw (Sw. Łazarz-Górczyn), w Kasyńce Obyw., ul. Marszałka Focha 82.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Ks. prob. Stefan Wojciechowski** z Ruska otrzymał prezentę na probostwo w Bralinie (p. Kepno), którą obejmuje z dniem 1 września rb.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody małżeńskie** obchodzi dziś prezes Polskiego Związku Krawców Konfekcyjnych p. Józef Dobrak, zam. Za Groblą 5 wraz z żoną Franciszką z d. Sikorską.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Żeńskie Tow. Gimn. „Sokół” Poznań** — Śródką donosi członkom, iż zebranie plenarne nie odbędzie się w czwartek, dnia 21 bm., lecz w czwartek dnia 28 bm. o godz. 20 w Domu Katolickim na Śródcę.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Zakup koni remontowych.** Wojskowy Zakład Remontu Koni podaje do wiadomości: Wobec częstych wypadków, iż konie remontowe są doprowadzane z bardzo dalekich odległości na spedy, na których właściwie nie powinny być przedstawiane, uprzedza się, iż konie takie nie będą tam kupowane, lecz właściciele ich będą zmuszeni drugi raz doprowadzać je na miejsca spędu, przeznaczone dla danej okolicy. Powyższe będzie przestrzegane dlatego, iż Wojskowy Zakład Remontu Koni, opierając się na sprawozdaniach przewodniczących Kom. Rem., przeznaczył już w kwietniu odpowiednie sumy na każdy spęd, kredyty te zaś obecnie zamienione być nie mogą, a co zatem idzie, w danej miejscowości może być zakupiona tylko ta ilość koni, na którą zostały asygnowane pieniądze.

— * **Koło Śpiewackie im. Bol. Dembińskiego** urządzi w niedzielę, 24 bm., wycieczkę do Kobylnicy. W programie: strzelanie do tarczy i różne inne gry. — Przygrywać będzie wyborowa orkiestra smyczkowa Stow. Młodzieży Polskiej. — Odjazd z Poznania (dworzec główny) 9,10 rano. Przyjaciół i sympatyków Koła serdecznie zapraszamy na wycieczkę.

PODZIĘKOWANIA

— * **Zarząd Okręg. Polskiego Tow. Opieki nad Grobami Bohaterów w Poznaniu** komunikuje, że zbiórka publiczna, urządzona w dn. 1 i 2 listopada ub. r. na obszarze woj. poznańskiego na pielęgnowanie mogił wojennych bohaterów polskich przyniosła ogólnego dochodu 6293,78 zł. Koszt przeprowadzenia zbiórki wynosił 778,58 zł. Subwencje udzielone Towarzystwom na budowę pomników i odnowienie grobów wyniosły ogółem 3172,32 zł. Do dyspozycji zarządu pozostało 2472,88 zł. — Tym wszystkim,

gospodarstwo Sieringa, obszaru 126 mórg, dzierżawca probostwa Napierała z Brzyskorzyszczy za cenę 65 000 zł. Siering wyprosił się do Niemiec. Czemużewo należy do większych wiosek kolonizacyjnych pow. gnieźnieńskiego, w której Polacy obecnie zdobyli większość. Niemcy podnieśli wielki lament z powodu tych transakcji. Majętność Czemużewo, obszaru 3400 mórg, nabyła kolonizacja pruska w 1887 r., z rąk polskich. W uwagach „Czarnej Księgi” znajduje się notatka, że wskutek parcelacji tej majątności opuściło wówczas parafę 120 katolików, co jednak w opinii Niemców było w zupełnym porządku. Krzywdę natomiast wyrządzili im obecnie Wiczeorek, Napierała i im podobni, że przyczynili się do częściej rewindykacji ziemi polskiej, zroszonej potem polskiego robotnika. Takimi byli Niemcy za czasów zaborskich, takimi pozostali po dzień dzisiejszy. (ski)

— * **Września.** (Widowisko „Bolszewicy”.) W związku z uroczystym obchodem Cudu nad Wisłą, odbyło się w niedzielę 17 bm. w parku p. hr. Mysłowskiemu na tle pałacu przedstawienie sztuki teatralnej Sieroszewskiego „Bolszewicy”. Reżyserowali je głównie pp. Balicki, artysta teatru krakowskiego i Marjan Turwid, malarz - artysta. Widowisko całe, nieznanne dotąd we Wrześni, udało się znakomicie i zrobiło nadzwyczajne wrażenie. Amatorzy wywiązali się z swego zadania bardzo dobrze, a szczególnie podkreślić trzeba dobrze oddane role Morskiej — (Tola Steinówna) i komunistki Sonji — (Kneblochówna). Sceny zbiorowe, jak pożegnanie się Morskiej z żoną i domownikami, napad bolszewików na pałac i zwycięstwo wojska polskiego wypadły bardzo efektownie. Park pałacowy zapelniał ogromne rzesze publiczności. Panu hr. Mysłowskiemu należy się szczerze podziękowanie za udzielenie gościny na to widowisko.

— (Półkolonje.) Dnia 17 bm. odbyła się miła uroczystość zamknięcia półkolonij dla dzieci. Przez 6 tygodni spędzali dzieci kilka godzin dziennie na świeżym powietrzu wśród gier i zabaw. Akcję tę poparły finansowo województwo, magistrat i pow. Kasa Chorych. Na uroczystości niedzielnej składały się deklamacje dzieci, śpiewy, tańce, ćwiczenia choreograficzne, ląkami itd. Główną pieczę nad półkoloniją sprawowali pp. Józef Skonieczny i sekr. miejski Bandoś. W imieniu miasta podziękował tym panom za ich trud zast. burmistrza p. aptekarz Konieczny. (y)

— * **Miedzychód.** (Budowa stacji sanitarnej.) W dniu 13 bm. rozpoczęto prace około przebudowy synagogi na poradnię dla matki i dziecka i stację przeciwegruźliczą. Trudności formalne związane z wykupem synagogi zostały nareszcie zlikwidowane i budowniczy pan Jarysz, któremu przebudowę powierzono, rozpoczął pracę z całym rozmachem. Jak projekt wykazuje, urządzenie stacji sanitarnej nastąpi według najnowszych wymogów. Ukończenie przebudowy przewidziane jest na listopad rb. Wykupem synagogi i przebudową zajmuje się zarząd tutejszego Krzyża, który też zanoszą apel do obywatelstwa miasta i okolicy o składanie ofiar pieniężnych na ten tak doniosły i szlachetny cel.

— (Z życia harcerzy.) Od kilku tygodni obozują w tutejszym lesie państwowym nad Wartą harcerze w liczbie około 120 z poszczególnych gniazd całego województwa. Na program całodziennych zajęć składają się różne gry, wykłady i wycieczki. Komendę nad całym hufcem sprawuje ks. Zakowski z Poznania. Harcerze pozostają w obozie do końca bieżącego miesiąca. (mr)

Święto pieśni w Gnieźnie

W niedzielę, 17-go b. m. odbyło się „Święto Pieśni” z okazji 10-lecia chóru „Halka” przy Stow. Kolejarzy. Stało się do konkursu ośm chórów z Wielkopolski i z Pomorza. Pomimo, że pogoda nie dopisała, tysiące publiczności dały wyraz zainteresowaniu się pieśnią polską. Już od samego rana napływały do grodu Lecha drużyny śpiewaczy z Torunia, Bydgoszczy, Leszna, Poznania, Jarocina i Żydowa.

Około godz. 9 ruszył imponujący pochód z orkiestrą na czele na nabożeństwo do kościoła OO. Franciszkanów. Uroczyste nabożeństwo odprawił O. Justyn, który również wygłosił podniosłe kazanie.

Po nabożeństwie ruszono pod pomnik Bolesława Chrobrego gdzie złożono wieniec od koła śpiewu „Dzwon” z Torunia. Podniosły nastrój został wzmocniony pieśnią „Hymn Pomorza” w wykonaniu koła „Dzwon” pod batutą p. profesora Moczyńskiego z towarzyszeniem orkiestry kolejowej. Po złożeniu wienca nastąpiła wspólna fotografia na tle pomnika.

Około południa na sali Strzelniczej odbyło się posiedzenie uroczyste. Zebranie zajął prezes chóru „Halka”, oddając przewodnictwo w ręce p. inżyniera Matuszewskiego. Nastąpiło odczytanie sprawozdania z 10 letniej działalności chóru. Chór „Halki” powstał w lipcu 1920 r. i już w pierwszym roku istnienia zdobył 80 człon-

ków. Chór często występował z własnymi koncertami z których dochody były przeznaczone na cele humanitarne. Losami chóru kieruje w roku jubileuszowym zarząd w składzie: J. Jakubowski, prezes; J. Lemański, wiceprezes; M. Zagrodzki, sekretarz; M. Rezulakówna, zast.; W. Wrotkowski, skarbnik; A. Rutkowski, bibliotekarz, zaś dyrygentem jest p. Tomaszewski. Po odczytaniu protokołu nastąpiło wręczenie dyplomów tym, którzy pracowali około rozwoju chóru, w pierwszym rzędzie p. Tomaszewskiemu, Wrotkiemu, Godkowi, Lewandowskiej, Koszutównie, Popielewskiej, Wyrembowski, Karaśkiewiczowi, Piaseckiemu, Dembińskiemu. Z wielkim aplauzem spotkało się wręczenie dyplomu p. inż. Matuszewskiemu.

Konkursy śpiewacze rozpoczęły się popołudniu. Chór Halka jako gospodarz i Moniuszko z Poznania brały udział poza konkursem. Pierwszą nagrodę przyznano toruńskiemu chórowi „Dzwon”, drugą Chórowi Farnemu, trzecią leszczyńskiemu, czwartą Kołu Śpiewackiemu z Bydgoszczy.

Wieczorem rozpoczęły się w salach Strzelniczych i hotelu Europejskiego przy wielkiej frekwencji zabawy taneczne. (br)

RADJO

Programy radjofoniczne

Czwartek, dnia 21 sierpnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna (prof. J. Waxmann); godz. 13.00 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien.; godz. 14.15 komunikaty roln. PAT; godz. 17.30 kącik krótkofalowy; godz. 17.45 „Uśmiechnij się” — audycja rozrywkowa (wygl. p. Stan. J. Nowak); godz. 18.00 koncert popołudniowy. (Transmisja z Warszawy); godz. 19.15 interludium gramof.; godz. 19.30 odczyt rolniczy p. t. „Zależność plonów ozimów od zawartości składników glebowych” (wygl. p. inż. Temler); godz. 19.50 rolnicza skrzynka radiowa (wygl. p. Józef Rządowski); godz. 20.10 „Poezja i poeci” (wygl. p. kpt. Gustaw Baumfeld); godz. 20.30 — 21.30 koncert solistów. Wykonawcy: prof. Feliks Nowowiejski (organy - transm. z Auli U. P.) Elżbieta Siemiątkowska (sopran); godz. 21.30 interludium muzyczne; godz. 22.00 sygnał czasu — komunikaty PAT, sportowe i policyjne.

Katowice (409 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 17.25 koncert gramofonowy; godz. 17.35 Władysław Włosik: Pogadanka z działu: „Ogrodnik Śląski”; godz. 18.00 koncert solistów (P. R. Warszawa); godz. 20.00 „Traviata” — opera Verdi’ego (płyty); godz. 22.00 feljton p. t. A. Vivanti: „Ślepa miłość” — wygl. p. Z. Jachimecka (P. R. Kraków); godz. 23.00 muzyka taneczna (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 O czym wiedzieć powinna dobra gospodyni? p. t. „Konfitury i jamy”; godz. 12.35 muzyka gramofonowa; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 18.00 koncert solistów; godz. 19.20 płyty gramofonowe; godz. 19.45 giełda rolnicza; godz. 20.15 godzina czeskiej muzyki ludowej; wykonawcy: Trio kobziarskie Jendy Maudra z Pragi; godz. 22.00 feljton p. t. „Na polskich drogach”; godz. 23.00 muzyka taneczna z „Gastronomji”.

SPORT

Lekka atletyka

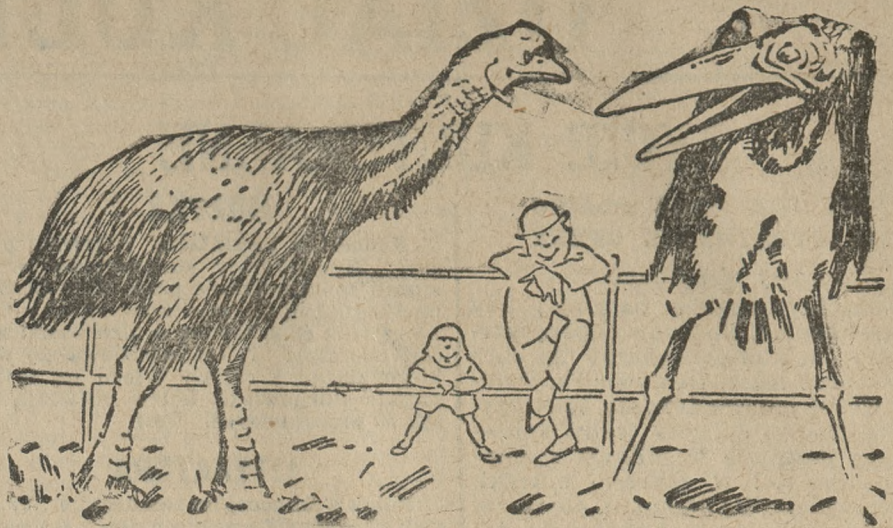
Zawody Sokół (Bydgoszcz) — Sokół Poznań. Zawody powyższe odbędą się w niedzielę 24 bm. o godz. 16 na boisku „Sokoła”. Wobec tego że współzawodniczyć będą najlepsze siły, oczekiwać należy zaciętej walki.

Pięściarstwo

W sobotnich zawodach K. S. „Warta” w sali „Ośrodek” zapewniony jest udział kilku zawodników pierwszej drużyny, którzy w nadchodzącym sezonie bronić będą barw „Warty”. Startować mianowicie będą, według kolejności wag od papierowej począwszy: Kawczyński, Wdowicki, Fornalczyk, Warecki i Stroiński. Zawody te dadzą miłośnikom tego sportu duży emocji, gdyż startuje ogółem dwanaście dobrze zestawionych par.

W spotkaniu rozstrzygającym o mistrzostwo gr. II w kl. B pokonała „Olimpia” w niedzielę „Venus” (Gniezno) 6:2; o bie drużyny miały równą ilość punktów, wobec czego w. g. i d. POZPN wyznaczył decydującą rozgrywkę.

Komunikatem W. G. i D POZPN z dnia 15 sierpnia br. ukarani zostali za brutalną grę wzgl. nieposłuszeństwo wobec sędziego oraz niesportowe zachowanie na boisku następujący gracze: Zakrzewski A. (Stella) 1 miesiąc, Kromolicki Fr. i Stachowiak T. (Raskowianka) 1 miesiąc, Laskowski L. (Raskowianka) 2 miesiące, oraz kapitan drużyny „Raskowianka” Tokarski za polecenie zejścia z boiska 1 miesiąc; pozbawiony na klub sam nałożona została grzywna 15 zł. za zejście drużyny z boiska; Dewelski O. i Kurasiak A. (Sokół - Rawicz) trzy tygodnie, Dajewski Fr. i Józefowicz L. (Sokół Leszno) na trzy tygodnie. Wszystkie powyższe dyskwalifikacje obowiązują z dn. 18 sierpnia.



Zwiedzajcie i popierajcie Ogród Zoologiczny w Poznaniu

Mistrzostwa poszczególnych grup w kl. B zdobyli następujące drużyny: grupa I. „Polonia” Leszno; II. „Olimpia” (Poznań); III — „Liga” Poznań; IV — „Blask” — Poznań; V — „HCP” II Poznań; w kl. C: I — „OKS” (Ostrów) III; II — „Kanya” — Goścyn; III — „Śremski Kl. Sportowy”; IV — „Czarni” — Poznań; V — „Herkules” — Gniezno; VI — „Warta” IIIA — Poznań; VII „Concordia” — Mur. Goślina.

Pływanie

Mistrzostwa Czechosłowacji przyniosły następujące wyniki: panowie 100 m klas.: Czegka 1:22; 2. Prasil 1:24.3; 400 m dow.: 1. Getreuer 5:26.6; 2. Apfel 5:38.8; 3×100 m zm.: 1. PTE 3:52.1; 2. Sparta 3:58.7; 200 m dow.: 1. Getreuer 2:26.8; 2. Steiner 2:33.3; 200 m klas.: 1. Czegka 3:04.4; 2. Korczak 3:11.2; 100 m dow.: 1. Steiner 1:02.9; 2. Svehla 1:06.2; 200 m wzrak: 1. Antos 2:51.8; 2. Heiling 2:52.6; 4×100 m kl.: 1. Aegir Brno 5:45.4; 2. Slavia 6:09; 4×200 m dow.: 1. Hagibor 10:36; 2. PTE 10:36.6. Panie: 100 m dow.: Svitakova 1:26.6; 2. Sbestova 1:29.6; 3×100 m zm.: 1. CKP 4:53.8; 2. Slavia 5:16.4; 100 m klas.: 1. Krikawa 1:38; 2. Spitaakova 1:39.5; 400 m dow.: 1. Havel 7:22.4; 2. Switek 7:33.8; 200 m klas.: 1. Hanka 3:30.1; 2. Nezavdalowa 3:45.2; 100 m wzrak: 1. Hoitz 1:37; 2. Nezavdalowa 1:39.2; 4×100 m: 1. 1. CKP 6:27.6. Pozostałe konkurencje jak 1500 m i skoki odbędą się w późniejszym terminie.

Nowy rekord światowy na 220 y klas. u. stał się w Hamilton Angielka Wollstenholme w czasie 2:54.6, w Paryżu p. John ustanowiła nowy rekord światowy na 500 m na piersiach w czasie 9:42.4.

Uroczyste otwarcie nowowypudowanej pływalni PTP odbędzie się w niedzielę 31 bm. Bliższe szczegóły później.

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Tadeusz i Stefan Zajaczkowscy 5 zł; — Ilski, Wągrówiec, z prośbą o zdrowie 10 zł; — St. Lewandowska, Wolsztyn, z prośbą o zdrowie 5 zł; — M. Lewandowska z prośbą o błogosławieństwo 2 zł; — Franciszek Jaworski, Witkowo, 1 dolar; — Zofja Suchowialowa zamiast kwiatów na trumnę 5 zł. p. Anny Wronieckiej 10 zł; — Irena Łukomska, Kazimierz Biskupi, 10 zł; Taborski, Strykowo, 10 zł; — Personel biurowy F-my Edward Kreglewski i Sp. Akc. pozostałe z wienca dla 5 p. K. Wawrzyniakowej 22 zł; — A. Wróblewski 15 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 1090.85 zł.

Na budowę kościoła w Solcu za II pięć i sierpień: L. i M. J. 30 zł; — Hanecka J. 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 135 zł.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

L. K. Wysyłamy do Torunia 29,64 zł za lipiec. (K)

— **P. Katen, Poznań.** Państwo, o ile minerał znajduje się poniżej 1 m głębokości. Na eksploatację w tej głębokości potrzebna koncesja. (K)

— **Dolega — Poznań.** Czy i kiedy nastąpi ratyfikacja polsko - niem. umowy waloryzacyjnej, trudno w obecnych warunkach przewidzieć. Można oczywiście załatwić sprawę z tow. ubez. ugodą; sądzimy, że osiągnąć choćby 30 proc. wartości pretensji, ugodą będzie korzystna. Stow. Polsko - Tureckie w Poznaniu, adres biura: św. Marcin 6, tel. 1105, p. Wicherkielcowa. O ekspedycji do Turcji nie wiemy. (K)

— **F. P. O.** Radzimy zwrócić się do odpowiedniego konsulatu polskiego we Francji; jeżeli Pan to już uczynił, to innej rady nie wiemy. (K)

— **Stały prenumerat.** Zapewne są odpowiednie Stowarzyszenia miejscowe, jednak nie znamy ich. Radzimy zapytać się w Stow. Samopomocy Doradziej, Poznań, ul. Długa 3. (K)

— **J. R. Pakoś.** 31,25 mk. — 38,45 zł; 20 mk. — 24,60 zł; 14,50 mk. — 17,85 zł; 15 zł — 18,45 zł; 13,35 zł — 16,35 zł; 10 mk. — 12,30 zł. (K)

— **T. U. P.** Udział utracił wartość wskutek dewaluacji pieniądza. Obecna

wartość może Panu podać tylko bank sam. (K)

— **P. Beisert.** 1,23 zł za markę przedwojenną. (K)

— **Bogdan.** Baildonstal, spółka akc. Katowice, ul. Zamkowa 3. Tow. akc. Huta Bankowa, Dąbrowa Górnicza. Tow. akc. Bismarckhütte, Wielkie Hajduki, Towarzystwo B. Hantke, Warszawa, ul. Srebrna 9. Górnośląskie Zjedn. Huty Królewskie i Laura, Katowice, ulica Konckiego 1. (K)

— **P. Józef Siwiec.** Prez. Hindenburg urodzony w roku 1847 w Poznaniu, ul. Podgórna 7. (K)

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Tow. Kobiet „Wzajemna Pomoc”.** W środę dnia 20 bm. o godz. 19 na salce Domu Król. Jadwigi, odbędzie się zebranie.

— **Tow. Powstańców i Wojaków im. śp. Fr. Ratajczaka Poznań - Śródmieście** zwołuje na czwartek dnia 21 bm. ogólną zbiórke na godz. 19. Junkt. zborny boisko „Sokoła” przy Drodze Dębińskiej. Z powodu odbyć się mającego apelu Okręgu I. w niedzielę 24 bm. przybycie każdego członka koniecznością.

— **Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich.** Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek, dn. 21 bm. o godz. 20 w salce posiedzeń w lokalu p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej 8a. Między innymi na porządku obrad sprawa rozpoczęcia kursu czesania pań.

— **Grono Zwoleńników Rozrywek Gdziliwych im. Mikołaja Reja, Poznań.** Jezyce odbędzie nadzwyczajne walne zebranie 21 bm. o godz. 20 w lokalu p. Tomikowskiego.

— **K. S. „Warta”, oddział kolarski,** odbędzie swe zebranie w piątek, 22 bm. o godz. 20 w lokalu Klubu.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

19 sierpnia 1930.

Szczepan Arlik, robotnik, 50 l. Jerzy Jarosław Zieleniewicz 3 l. 4 m. 10 d. Marjan Paszkowski 2 dni. Marjan Sobala 15 dni. Zygmunt Dudziński, drogerzysta, 27 l. Weronika Bogdańska z d. Szczepankiewiczówna, 30 l. Bogdan Śmiałek 4 m. 22 d. Józefa Lisiecka, pokojówka, 81 l.

TEATRY

— * **Z Teatru Polskiego.** Dyrektor Teatru Polskiego p. Bolesław Szczerkiewicz powrócił z wypoczynku letniego. Inauguracja sezonu nastąpi w najbliższym czasie. Sezon otworzy jedno z arcydzieł komedijowej literatury rodzimej. Nowo pozyskany dla sceny Teatru Polskiego znany artysta malarz p. Stanisław Węgrzyn rozpoczął prace malarskie, przygotowując nowe malowidła do dekoracyjnych dla przygotowywanych nowości. Próby rozpoczną się w najbliższych dniach.

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś i dni następnych „Twarz i maska” L. Chiarelliego z gościnnym występem znakomitego artysty W. Brydzińskiego, ulubieńca publiczności warszawskiej i poznańskiej w roli hrabiego Graziano. Rolę tę zalicza nasz gość do jednej ze swych najlepszych. Publiczność darzy niemiłkącymi oklaskami p. W. Brydzińskiego oraz resztę zespołu: pp. Fiszer-Chmurkowska, Jerzmanowska, Suchankówna, Żeromska Chmurkowskiego, Mazanka, Kitkę-Sokołowskiego, Przebińskiego i innych. Reżyseria p. Brydzińskiego, dekoracje Al. Kobrynja.

W próbach pod reżyserkiem kierownictwem p. W. Brydzińskiego głośna sztuka M. Lengyela p. t. „Tajfun”.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Twarz i maska”. — Gościnnie występ W. Brydzińskiego.

Czwartek, 21. 8. „Twarz i maska”. — Gościnnie występ W. Brydzińskiego.

Piątek, 22. 8. „Twarz i maska”. Gościnnie występ W. Brydzińskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Zygarłowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

NIKT NIE CHCE PŁACIĆ NA UTRZYMANIE OPERY

Z Warszawy piszą nam:

Zawiodła ostatnia nadzieja, aby rząd podtrzymał finansowo operę warszawską, na którą magistrat nie chcełożyć, wobec małej frekwencji a zwłaszcza wobec przekonania się, że olbrzymie, milionowe deficyty teatru śpiewnego nie pozostają w żadnym stosunku do jego roli w zakresie muzyki. Miasto zwróciło się do rządu, aby przejął operę na własny rachunek, albo dał jakąś wielką subwencję. Ministerstwo Oświecenia odpowiedziało teraz, że nie posiada na ten cel żadnych sum w budżecie i ani nie może opery przejąć na własny rachunek, ani żadnej subwencji nie udzieli. A przecież opera spełnia w stolicy rolę reprezentacyjną, jakiej nigdzie w Polsce poza Warszawą, spełniać nie potrzebuje; dawała specjalne wieczory „dyplomatyczne” co tygodnia, na których zbierali się ambasadorzy i posłowie; przy politycznych wizytach przedstawienie w Operze należało zawsze do rytuału. Wszystko to nie przekonało o konieczności subwencji, względnie przejęcia opery na rachunek państwa.

Wiele wpłynęło na to i dyskusja, jaką toczyła się przed wakacjami, gdy magistrat postanowił zerwać z wydawaniem grosza publicznego na operę. Poważne pisma wykazały, że opera, acz jest przyjemną rozrywką, lecz w szerszym zakresie kultury muzycznej niewielkie zajmuje miejsce w stosunku do szkół muzycznych, orkiestr symfonicznych, stowarzyszeń śpiewackich i zespołów stałych muzyki kameralnej. Jest ona śpiewanym teatrem i z tego stanowiska muzyk musi ją traktować. Gdy zaś frekwencja jest nader małą, to upada nawet i wzgląd na rozrywkę. Pod tym względem opera warszawska znalazła się w niekorzystnym położeniu, tj. jej chroniczne pustki nie dały się niczem zastąpić, tak jak to się dzieje w innych miastach, gdzie prowadzi się razem operetkę i operę, przez co frekwencja podkasanej muzyki idzie na rachunek opery i istotną prawdę przemawia.

Co będzie dalej? Przed wakacjami miasto wymówiło pracę wszystkim pracownikom opery, aby tem silniej podkreślić, że dalszych milionów nie będzie wyrzucało. Odmowa rządu stawia kwestię na ostrzu noża. Za niewiele dni ma zebrać się rada miasta na pierwsze powakacyjne posiedzenie. Wówczas też rzecz będzie musiała się rozstrzygnąć. (tw)

NAUKA

Z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dr. Jan Bystron, profesor zwyczajny etnografii i etnologii, został zamianowany profesorem zwyczajnym socjologii i etnologii. Dr. Stanisław Pigoń, profesor zwyczajny Uniw. Batorego w Wilnie, został zamianowany profesorem zwyczajnym historii literatury polskiej.

TEATR

Włoski „Teatr Młodych”. Z Rzymu donoszą nam: Pod dyktando Karola Tamberlandi powstał przed pewnym czasem zespół „Teatro dei Giovani”, który wziął sobie za cel wystawianie sztuk młodych autorów włoskich i dotychczas zainscenizował siedem sztuk, firmowanych przez mało znane lub zgola nieznane nazwiska. Towarzystwo Autorów Dramatycznych włoskich przyznało tej scenie osobną nagrodę za popieranie twórczości rodzimej. W nadchodzącym sezonie zamierza „Teatro dei Giovani” wystawić 24 premjery, wśród których ze znanych nazwisk figurują tylko Massimo Bontempelli oraz protagonista futurysty Marinetti. Teatr ten jest wędrowny. Na przyszły rok będzie urządził w lecie przedstawienia pod gołym niebem. (tr)

RUCH REGIONALISTYCZNY

Towarzystwo popierania przemysłu ludowego na Litwie obejmuje 4 województwa: białostockie, nowogrodzkie, poleskie, i wileńskie, razem współdziałające i rozciągające opiekę nad sztuką ludową, oraz handlem wytworami tejsze. W Wilnie istnieje już od jesieni ub. roku kursa tkackie i farbiarskie, na które są przyjmowane kobiety i dziewczęta wiejskie, a po zapoznaniu się z warsztatami i sposobami tkackimi, otrzymują one także warsztaty na dogodnych warunkach spłaty, aby prowadzić dalej ten przemysł na wsi. Kursa farbiarstwa są jeszcze w okresie prób i organizacji. Poza tem poucza się na kursach o hodowli lnu i owiec, oraz o przygotowaniu roślin farbiarskich. (J. St.)

MUZYKA

Koncert w jaskiniach. Z Trjestu piszą nam: Słynne grotty stalaktytowe w Postumji zostały obrane przez chór La Scali medjolańskiej za salę koncertową. Dnia 7 września odbędzie się w nich wielki koncert chóralski. Trjest spodziewa się wielkiego zjazdu z całych Włoch na to niezwykle słuchowisko, które udzielać zniżek 50 procentowych. (Im)

LITERATURA

Polak o francuskim romantyzmie. W Paryżu ukazała się książka p. René Jasińskiego pod tytułem „Les Années Romantiques de Th. Gautier”. Autor poświęcił książkę życiu poety do wydania przezeń głośnego romansu „Mademoiselle de Maupii”, czyli do roku 1836. Był to najburzliwszy okres w życiu młodego romantyka, który zarzucał malarstwo by przystąpić do literackiej „Młodej Francji” i stać się jednocześnie ofiarą ciętej satyry „Figara”. Wydawnictwo wyśmiewało go wówczas, że pobierał lekcje ekscytacyjności u Nerval’a i Cenacle’a i stał się dziwakiem z długimi włosami i niedostępną różową kamizelką. Krytyka przyjęła książkę życzliwie, choć stwierdza, że okres ujęty przez autora biografii nie był okresem najowocniejszej twórczości Gautier. (zo)

SZKOLNICTWO

Szkola średnia w Bolszewju. W nr. 8 „Przeszłość” kreśli p. Smorczewska obraz bolszewickiej szkoły średniej. Materiał czerpie z wspomnień osobistych i z powieści Ogniewa: Pamiętniki Kosti Riabcewa”. Bolszewickie gimnazja są koedukacyjne. Nauczanie odbywa się sposobem wykładowym, chociaż są usiłowania, by wprowadzić system daltonski. Kostia Riabcew tak o tem pisze: „Jest to taki system, że szkraby (nauczyciele) nie robią, a uczeń powinien sam dowiadywać się o wszystkim”. Szkoła w Irkucku, do której uczęszczała p. Sm., nie stała na wysokości zadania: nie dawała ani ilościowo, ani jakościowo takiej wiedzy, jaką dawały dawniejsze gimnazja. Oczywiście w powieści Riabcewa jest inaczej, jednak pamiętać musimy, że „Pamiętniki” propagują ideę komunizmu, muszą dlatego widzieć tylko dobre strony. W każdym razie, takie zestawienie wspomnień osobistych z treścią powieści jest pożyteczne: z jednej strony informuje o tak mało znanej szkole bolszewickiej, z drugiej uczy czytać bolszewickie powieści. (St. N.)

Biblioteki-czytelnie dla dzieci. W Warszawie, (a także w innych miastach) zakładane są przez samorząd i Towarzystwo Bibliotek dla dzieci biblioteki-czytelnie. Biblioteki te powierza się wykwalifikowanym bibliotekarzom. O takich bibliotekach informuje w „Pracy Szkolnej” p. Marja Gutry. Urządzenie samej biblioteki jest jasne i wesołe, ściany upiękkszono obrazkami — chodzi bowiem o to, by ściągnąć jak najwięcej dzieci do lokalu. Książki są w ten sposób ułożone, że dziecko ma do nich dostęp. Bibliotekarze opracowują spisy książek, związanych z programem szkolnym. Spisy te wysyła się nauczycielom, by mogli podsuwać odpowiednie książki na lekcjach. Dobrze prowadzona biblioteka-czytelnia jest cennym środkiem wychowawczym. (St. N.)

Z NAUKOWEGO TORUNIA.

Towarzystwo Naukowe toruńskie powiadania o swej działalności sygnałami różnego kalibru. Do najważniejszych należą „Roczniki” tegoż Towarzystwa, które oglądamy obecnie już w tomie 36 (1930, stron 475, 8 tablic i 6 map). W tomie tym mamy najpierw rozprawę T. Milulskiego pt. Henryk Chelchowski, Kartka z dziejów literatury polskiej XVII w. „Kartka” ta liczy 101 stron, ale bije ją druga rozprawa, a właściwie dzieło zajmujące trzystą-kilkadzieciąt stron, a mianowicie ks. Władysława Łęgi Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk. I to tylko cz. II; razem zaś z częścią pierwszą, drukowaną w poprzednim tomie Roczników liczy to dzieło 660 stron ze 160 ilustracjami, 78 tablic i 6 map. Jest to niewątpliwie zdarzenie w polskiej prehistorji, znajdzie też napewno szersze omówienie, może i na łamach „Dziś”, przez szczególnie do tego powołanego prof. Kostrzewskiego. Tutaj pokrótce zaznaczamy, że w partji bieżącej zamieścił autor rozdziały IX-XII, zajmujące się kolejno następującymi zagadnieniami: Grody i osady, Słaby, monety, związki handlowe; Obrzędy pogrzebowe, formy grobów, niektóre zwyczaje i wierzenia, szczytki antropologiczne, zabiegi chirurg.; Grupy kulturalne i ich ekspansje, pierwiastki tubylcze i obce. Na marginesie tego tomu wypowiedzielibyśmy chcieli pewien postulat: niecelowe wydaje się wydawanie Roczników w jednym tomie zawierającym najbardziej różną, a wielkie rozprawy. Skoro chce się pozostać przy tradycji Roczników, to należałoby albo wielkie rozprawy drukować w osobnym roczniku, albowiem drukować w obrębie Roczników zeszyty, a do ostatniego zeszytu dołączyć kartę tytułową do całego tomu. W zasadzie jednak lepiej byłoby publikować zeszytami. (zw)

SZKODA MŁODEGO ŻYCIA

(Wspomnienie o Mieczysławie Wysockim).

Jeszcze nie zabił się w mem sercu rana spowodowana śmiercią Juliana Ejsmonda, gdy boleć muszę nad równie tragicznym zgonem drugiego serdecznego mego przyjaciela, zabranego najbliższym i sztuce polskiej w całym rozkwicie życia i talentu.

Ś. p. Mieczysław Adam Wysocki, który temi dniami zmarł w szpitalu jarosławskim wskutek ciężkich obrażeń doznanych w czasie jazdy motocyklem, zakończony straszną katastrofą, liczył dopiero 30-ty rok życia (ur. we Lwowie 1899 r.) — jednakże w ciągu tego krótkiego czasu zdołał się zasłużyć ojczyźnie i sztuce.

Mając we krwi tradycję żołnierską (ojciec jego był generałem wojsk polskich), zaraz po ukończeniu studiów gimnazjalnych pociągnął na obronę granic polskich, zagrożonych przez Ukraińców i bolszewików. Bił się z brawurą i fantazją, jaka cechowała go zawsze i we wszystkim, nadstawiał dzielnie swą pierś, którą wkrótce ozdobił zaszczytny Krzyż Walecznych.

Dosłużywszy się stopnia podporucznika, męzny ułan wziął bezterminowy urlop z wojska, celem odbycia studiów akademickich. Kształcił się w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierunkiem Malczewskiego, Jarockiego i in. Zdolności jego zwróciły uwagę, to też wkrótce powołano go do współpracownictwa w ważnym zadaniu — odnawiania i rekonstrukcji fresków Hansa Dürera w komnatach wawelskich. Malarstwo muralne stało się odąd ulubioną specjalnością młodego artysty. Dał tego dowód niebawem, wywiązując się sumiennie i należycie z powierzonej mu pracy nad freskami w słynnej lwowskiej kaplicy Boimów.

Uzyskawszy stypendjum rządowe, udał się następnie do Paryża, gdzie spędził całe dwa lata. Talent Wysockiego pogłębił się i uwielostronił. Zetknawszy się z nowymi prądami sztuki francuskiej, przejął się niemi w dość znacznym stopniu, ale nie uległ im bezwzględnie, zachowując własną indywidualność. Wogóle jako człowieka o temperamencie żywym, wrażliwym i prędkim, cechowała go zarówno w poglądach jak i w twórczości skłonność do przerzucania się ku coraz to innym kierunkom, wieczny niepokój i ruch, będący znamięm i przywilejem młodości.

Wystawa prac malarskich Wysockiego, urządzona w Paryżu, zjednała mu znaczny rozgłos. Wybitniejsze pisma francuskie, dały pochlebne wzmianki, pisały i pisma krajowe, h. in. „Tęcza”, która zamieściła też parę reprodukcji.

W roku zeszłym, wracając z Francji do kraju, „zawadził” Wysocki o Włochy, nietylko dla wrażeń, ale i dla bliższego zaznajomienia się z techniką ulubionej mu dziedziny malarstwa muralnego: fresków i mozaiki. Dzięki poparciu prof. A. Madeyskiego udało mu się uzyskać wstęp do jednej z takich pracowni w Rzymie, gdzie właśnie rozwijały się nowe sposoby zdobnictwa mozaikowego. Głównem jednakże zajęciem młodego artysty podczas półtoramiesięcznego pobytu w Rzymie było oczywiście zwiedzanie przełecznych zbiorów i galerij wiecznego miasta. W czasie tych peregrinacji byłem mu stałym towarzyszem. Zaznajomiwszy się z sobą w polskim hospicjum na Via Botteghe Oscure, nie rozstawaliśmy się z sobą niemal przez całe dwa miesiące, chodząc i jeżdżąc wszędzie razem. Symbioza ta miała wiele powodów. Szło nam o wymianę myśli, o pogłębianie i uzupełnianie naszych spostrzeżeń i wrażeń artystycznych, ale wchodzili w grę i bardziej praktyczne względy. Oto ja, władając lepiej językiem włoskim, miałem możliwość ułatwić kompanowi memu warunki pobytu we Włoszech, to wyszukując kwatery (zazwyczaj mieszkaliśmy wspólnie), to dopytując się w jego imieniu o różne kwestje w muzeach, na stacjach kolejowych etc., czy to wreszcie broniąc go przed wyzyskiem włoskich restauratorów, którzy lubią nabijać w butelkę „forestierów” nie umiejących się z nimi dogadać. A właśnie od takich „forestierów” należał i mój kompanjon.

Jego znajomość włoszczyzny — która oczywiście po kilku tygodniach

pobytu w Italji nie mogła być wielką — spowodowała wiele wesołych anegdot pomiędzy ówczesną kolonją polską w Rzymie. Trafiły się nieporozumienia językowe bardzo komiczne, nie wszystkie dające się położyć. Przytoczę jedną przyzwrotną. Razu pewnego, gdy siedział nas kilku w braci malarskiej i literackiej w jakiejś rzymskiej „osteria”, kelnerka przez jakieś roztargnienie jemu właśnie zapomniawszy podać szklankę do wina. On mnie pyta, jak się nazywa po włosku szklanka. Mówię: „Biechiere”. On, niedosięższy do mnie, zaczął wołać na całą restaurację: „Signorina, baciare, baciare!” — co znaczyło: „Panienko, pocałować, pocałować!” Można sobie wyobrazić minę kelnerki...

Ta włoszczyzna omal nie naraziła go na wielkie kłopoty. Oto znalazł się w Neapolu i zainstalował się w jakimś „albergo” (hotelu), tak się rozochocił, iż po kilku szklankach wina jął wyśpiewywać popularną na bruku lwowskim nibyto włoską piosenkę:

Grande scandalo
e mordobicio
a Napoli
con policjanto...

Hotelarz, posłyszawszy taką morderczą kantylenę, wziął nas za jakichś podejrzanych ptaszków i sprawdził na nas policję, tak w śpiewie spostonowaną... Policja znalazła u nas papiery w porządku, zawsze jednak straciliśmy parę godzin czasu, które można było obrócić na zwiedzanie zabytków miasta...

Nie zapomnę nigdy owych dysput, któreśmy wiodli czy we Florencji w słynnej „Birreria Paszkowskiej”, czy w rzymskich osteriach, gdzie towarzyszyła nam garstka „dobrych towarzyszy”: Wład. Szyndler, wnuk wielkiego malarza i sam pięknie zapowiadający się malarz i rzeźbiarz, Łucjan Adwentowicz, artysta malarz, syn głośnego aktora, a czasami i sędziwy batalista Mazurowski. Nie zapomnę wspólnego zwiedzania skarbow Florencji, Bolonii, Padwy; nadewszystko Florencja dała nam wiele wrażeń i nasunęła wiele uwag, któremi dzielił się chętnie. Niestety tam właśnie, we Florencji, zginęła Wysockiego cała teka rysunków i szkiców, zebranych w czasie „Italienische Reise”. Może jednak uda się ją odnaleźć...

Po powrocie do kraju spotykaliśmy się nieraz ze śp. Wysockim. Bywał u mnie w Warszawie, gdzie projektował urządzenie — u Garlińskiego — wystawy prac swoich; miała się odbyć jesienią b. r. Niestety nie doszła już do skutku.

Od jesieni z r. był ś. p. Wysocki starszym asystentem przy katedrze architektury na politechnice lwowskiej; nie zaniedbywał jednak swej pracy artystycznej. W tym samym mniej więcej czasie przystąpił do lwowskiej grupy artystów „Artes”, w której był siłą najpoważniejszą i najwybitniejszą. Pisał o niej kilkakrotnie „Kurjer Poznański”, wymieniając ś. p. Wysockiego z uznaniem na pierwszym miejscu.

Józef Birkenmajer.
Krasiczyn.

Pisma nadesłane

„Przegląd Graficzny” Nr. 33. Treść: Komunikaty. — „Międzynarodowe Biuro Związków Przemysłu Drukarskiego”. — Tadeusz K.: „Nadzory sądowe ruin gospodarczych”. — Komunikaty. — Z chwili bieżącej. — Badanie inseratów w Szwajcarji. — Wydawnictwo gazet w Indiach brytyjskich. — Propaganda książki szkolnej w Czechosłowacji. — Ze Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych. — Z praktyki papiernika. — Notatki.

Książki nadesłane

Guy de Maupassant: „Jej serce”. Warszawa, Biblioteka Groszowa.
Mark Twain: „Tom Sawyer jako detektyw”. Warszawa, Biblioteka Groszowa.
Klabund: „Car Piotr” powieść. Warszawa 1930. „Rój”.
Mieczysław Czaplic: „Rękopis z wierzbowej dziupli”. Warszawa. Nakł. K. Wojnara.
Centralny Katalog Czasopism i Wydawnictw ciągłych, znajdujących się w Bibliotekach Poznańskich. Poznań 1930. Wyd. Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu nr. 1.

Pułk 26 ułanów wielkopolskich

Dawniejszy pierwszy ochotniczy pułk jazdy wielkopolskiej



Ochotnicy, oficerowie i podoficerowie na święcie pułkowym 26-go pułku ułanów w Baranowiczach.

Do oddziałów, które ród swój wywodzą z pamiętnych dni lipcowych 1920 r., a które z Wielkopolską i Poznaniem jaknajściślej są związane, należy obecnie 26 pułk ułanów wielkopolskich. Pułk ten formował się na zasadzie odezwy Rady Obrony Państwa o tworzeniu armii ochotniczej do odparcia hord bolszewickich, jakie coraz silniej napierały, dochodząc już pod Warszawę.

Na wieść o tworzeniu formacji kawalerijskiej pod nazwą 1 ochotniczego pułku jazdy Wlkp. przybywali z wszystkich okolic dzielnicy naszej a nawet z byłego Królestwa i hen z Kresów chętni, którzy chcieli w pułku tym walczyć, by odeprzeć wroga. Szeregi z dnia na dzień się powiększały i po dwóch tygodniach liczono już 400 ochotników. Gorzej było z ekwipunkiem i końmi. Ówczesny zapas, jaki posiadały władze wojskowe w Poznaniu, był wyczerpany stałym uzupełnianiem i tworzeniem nowych oddziałów wojskowych.

Zaufaniem jakim darzono dowódcę formującego się pułku Ignacego hr. Mielżyńskiego z Iwna oraz zapobiegliwość p. dr. Amrogowicza z Rzeszyńska sprawiły, że do pułku przybywali ochotnicy z własnymi końmi w pełnym rynsztunku a ziemianie przesyłali po kilka lub kilkanaście koni jako dary.

Ochotnicy przeważnie niepoborowi, u-czniowie szkół średnich, rolnicy, czasami ludzie już starsi, pomimo że do służby kawalerijskiej nie przywykli, nie czuli zmęczenia. Gorący zapal i powaga chwili sprawiły, że pomimo nieukończonego wykształcenia pułk wyruszał na Pomorze na — front.

Wyładowany w Golubiu, otrzymał już hłobowe wieści o tem, że bolszewicy wdarli się na ziemię pomorską. Dniem i nocą trwały przygotowania, żeby żołnierza zapoznać z rzemiosłem wojennym. Dnia 18 sierpnia rozpoczęła się ofensywa z Kowalewa. Drugi szwadron jako awangarda okupuje zwycięstwo najlepszymi z pośród siebie. Poległ jego dowódca ppor. Rembowski i wielu innych. W przeddzień bohaterską śmiercią legł ułan Szlagowski, którego o-

statnie słowa były: „Tak miło umierać dla Ojczyzny”. Zdobyto trzy sztandary bolszewickie, 21 karabinów maszynowych, dużo jaszczy, wozów i kilkaset jeńców.

Po przetrząśnięciu okolicy, wyłapując rozgromionych bolszewików, pułk wraca do Poznania by uzupełniony już teraz w komplecie wyjechać na wschód do dalszego pościgu wroga. Tutaj nowymi okrywa się laurami wypierając wroga z tak trudnych pozycji jak okopy wojny światowej, moczary rzek Szczary, Serweczu i Niemna.

W junackim nastroju goniąc bolszewików prześcigali się wszyscy, ażeby nową dla pułku zdobyć chwałę. Patrole pułku już docierały do Mińska Litewskiego, gdy bolszewicy pospieszili się z zawarciem rozejmu.

Dziś pułk ten postawiony jest jako straż na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej. Garnizonem jego są Baranowicze. Pułk ten zachował nie tylko nadal miano wielkopolskiego, ale żyje piękną tradycją swoich twórców — ochotników. W dniach 26, 27 i 28 lipca obchodził święto 10-lecia swego istnienia. Miasto Poznań, jako kolebka pułku przy tej okazji ofiarowało dwa piękne obrazy, przedstawiające ratusz poznański. Korpus podoficerski widział w tem niejako zachętę do dalszego wytrwania w trudnych niekiedy warunkach mieszkaniowych i zbyt wielkiej odległości od stron rodzinnych.

W Baranowiczach pułk zajmuje dawne koszar rosyjskie urządziwszy się w nich w miarę możliwości jak najlepiej. Domki koszarowe drewniane, otoczone każdy ogródkiem i drzewami, robią na ogół sympatyczne wrażenie.

Dalekie przestrzenie, jakie istnieją na wschodnich naszych kresach nadają służbie kawalerijskiej rozmach, o jakim my tutaj pomyśleć nie możemy.

Stan pułku pod kierownictwem dowódcy pułk. dypl. Machalskiego przekonał nas w zupełności, że pułk ten nadal zalicza się do czołowych pułków jazdy naszej.

B. ochotnik i uczestnik święta pułkow.

Rzadka uroczystość w Margoninie

Margonin, miasteczko w woj. Pozn. znane jest ze swojego pięknego położenia wśród lasów i nad jeziorem, znana jest też szerszemu ogółowi szkoła leśniczych, z której rok rocznie wychodzi cały szereg wykształconych stróżów naszych lasów, a która to szkoła mieści się w dawnym pałacu Skórzewskich, ongiś właścicieli pałacu i wielkiego klucza majątków. W Margoninie znajduje się także kościół przepiękny o stylu renesansowym, który za dawnych czasów własnym nakładem poprzedniczka Skórzewskich i patronka kościoła p. Ciecierska postawiła. Stróżem tego wspaniałego zabytku jest znany działacz społeczny misjonarz ks. prob. Napiątek. Za jego to staraniem został odnowiony śliczny obraz cudowny M. Boskiej, który znajduje się od niepamiętnych czasów w tymże kościele; staranne odnowienie tego prawdziwego skarbu przeprowadził prof. Kołomołki ze Lwowa, mieszkający obecnie w Poznaniu. Ażeby zaś ten prawdziwy zabytek przeszłości mógł znaleźć odpowiednie pomieszczenie w tej świątyni, staraniem ks. Proboszcza przeprowadził p. architekt Michałowski z Poznania (autor pomnika Serca P. Jezusa w Poznaniu) przebudowę W. ołtarza, którą to pracę bardzo starannie ku ogólnemu zadowoleniu przeprowadziła Księgarnia Św. Wojciecha pod dyktando p. Kiełpińskiego z Poznania. Cały ołtarz, przedtem dosyć ubogi, teraz okazał się w prawdziwie oświeconej szacie.

Dnia 10 sierpnia (niedziela) odbyła się uroczysta procesja z rynku miasta, gdzie stowarzyszenie piwowarskie pod dyktando p. Florjana Jankowskiego i p. Radzińskiego ustawiło wspaniały ołtarz. Do tego ołtarza wyszła o godz. 10 przed południem

procesja z licznie zgromadzonym duchowieństwem, a na czele w kapie oświeconej kroczył ks. dziekan Rosenberg z Lubasza, który obraz odnowiony poświęcił. W procesji brały udział wszystkie miejscowe bractwa i stowarzyszenia tak świeckie jak i kościelne wśród imponującego porządku. Miasto było oświeczone przybranym w bramy, sztandary, girlandy i festony — ulice tonęły w zieleni gdyż po południu miał również zawitać do Margonina Ks. Kardynał Prymas Hłond.

W rynku przemówił serdecznie ks. proboszcz Napiątek wskazując na obraz, który codopiero odsłonięto i oddał pod opiekę M. Boskiej miasto, parafję oraz wszystkich uczestników. Obraz Matki Boskiej cudownej niosło czterech kapłanów w ornatach. Z pieśnią „Serdeczna Matko” rozwinęła się potem potężna procesja, która się stała imponującą manifestacją kultu Matki Boskiej. Niezliczone tłumy ludzi szły nabożnie śpiewając za obrazem. W kościele zaś ustawiono obraz na mense, skąd p. Szydłak, artysta malarz, który prowadził prace malarskie przy ołtarzu oraz p. dyrektor Kiełpiński, którzy specjalnie przybyli z Poznania, w ramie przygotowanej umieścili go w Wielkim Ołtarzu. — Pierwszą sumę przed obrazem M. Boskiej odprawił ks. dziekan Pomorski z Rogoźna, a kazanie nadzwyczaj ciepłe o czci dla M. Boskiej, wygł. ks. Napiątek. Po sumie ludzie tłumnie zbliżali się do ołtarza, aby ujrzeć bliżej obraz M. Boskiej i aby przed nim się pomodlić. Chór kościelny, pod batutą miejscowego organisty p. Maliszewskiego, wykonał udatnie pieśń liturgiczną.

Po południu nastąpił oczekiwany przyjazd Ks. Kardynała Prymasa. Na granicy powiatu witali dostojnego gościa zastępcy starosty p. asesor Klein i komendant powiatowy policji państwowej p. Woźnicki a z ramienia duchowieństwa ks. dziekan

Pomorski z Rogoźna. Od granicy parafji margonińskiej eskortowała samochód ks. Kardynała banderka konna pod dowództwem p. Mazurka oraz oddział rowerzystów, który stanowiła młodzież ze Stowarzyszenia Młodzieńców z prezesem druhen Nadebskim na czele. Punktualnie o godz. 14, jak było w programie, stanął, mając przy boku ks. kapłana, ks. Prymas w Rynku miasta, gdzie już poprzednio procesja z duchowieństwem na czele wśród wszystkich towarzyszy, podobnie jak przedpołudniem, obok ołtarza i tronu się ustawiała. Wszyscy zebrani entuzjastycznie witali ks. Kardynała. Po przemowie p. burmistrza Rekowskiego i wygłoszeniu kalendarza przez córeczkę miejscowego komendanta policji p. Nalewalskiego rozwinęła się procesja ku kościołowi wśród bicia dzwonów i z pieśnią „Kto się w opiekę”. Ks. Prymas szedł pod baldachimem, przed nim duchowieństwo i te liczne szeregi stowarzyszeń: Dzieciństwa Jezus — Młodych Polek, Młodzieńców Katolickich, Robotników Kat., Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo, Przemysłowców, Sokołów, Powstańców i Wojaków, Inwalidów Wojennych, Szkoły itd. O porządek, który mimo olbrzymich tłumów był wzorowy, dbała Straż Pożarna. W bramie kościelnej podał ks. proboszcz Arcypasterzowi krzyż do ucałowania oraz święconą wodę, a chór kościelny odśpiewał „Ecce Sacerdos”.

Po modlitwie przed ołtarzem Matki Boskiej, zajął ks. Prymas miejsce na przygotowanym tronie a ks. prob. Napiątek witał go bardzo serdecznie w imieniu swoim i parafji, na co ks. Arcypasterz odpowiedział bardzo ciepłymi słowami. Potem udzielił ks. Kardynał Sakramentu Bierzmowania, do którego przystąpiło 700 osób. Później odbyło się jeszcze poświęcenie Ochronki imienia ks. Prymasa oraz zwiedzenie tej instytucji. Przed oczyma zwiedzających przesunęły się dwie duże sale, jedna jako sala zajęć ze stolikami przybranymi w kwiaty i krzesłkami, szafami z robotkami dzieci, wzorami itp., a druga sala to wielka bawialnia. Wszędzie czystość i nadzwyczajny porządek, okna okazywały przystojne firanki, podłogi malowane, mebelki czyste — krótko mówiąc to prawdziwe wzorowe przedszkole. To też ks. Kardynał zaznaczył, że instytucja ta zasługuje na wszelkie uznanie. Następnie zwiędził ks. Prymas resztę zakładu, nie omijając nawet schludnej kuchni Sióstr Służebniczek i pobłogosławił Siostry, a po zakończeniu wizyty w ochronie odjechał, żegnany przez całą parafję. Wspomnienie tego uroczystego dnia pozostanie długo niezatarte w pamięci mieszkańców miasta i okolicy.

Z życia S. M. P.

Zlot Młodych Polek w Buku. Na zjazd ten stawili się około 400 druhen Z. S. M. P.: Brody, Buk, Bukówiec, Grodzisk, Konarzewo, Kościan, Michorzewo, Opalenica, Poznań - Jeżyce i św. Łazarz, Wojnowice. Pochód z orkiestrą na czele ruszył do kościoła na nabożeństwo. Śliczna pogoda, liczne, karne a radosne szeregi druhen sprawiły, że społeczeństwo Buku tłumnie przylądło się pochodzić na ulicach. Po mszy św. znów rozwinął się pochód, który przeszedł całe miasto, kierując się na salę obrad.

Zebrań zlotowe zajął pięknym przemówieniem patron S. M. P. Buk ks. Szymczak, poczem powitał reprezentantów Związku, gości i druhen. Program uroczystości śpiewy i deklamacje, a najważniejszym jego punktem był piękny referat p. Z. Ozdowskiej p. t. „Duchy młodzieńcze niech idą na przódzie”. Dał on druhenom dużo cennego materiału ideowego, nowych myśli i wytycznych do pracy.

Liczną reszce druhen ugościły obiadem domy obywatelskie. Popołudniu odbyły się na placu szkolnym popisy i zawody. Ogromnie podobały się nasze dziarskie mazurki, oberki i krakowiaki, odtańczone z werwą przez druhen w kostiumach ludowych. Gimnastyka rytmiczna wykazała, że Stowarzyszenia nasze dobrze pojmują znaczenie wychowania fizycznego nie obliczonego na rekordy, ale dającego jaknajwięcej korzyści zdrowotnych i duchowych. Bardzo ciekawe i na wysokim poziomie stojące były zawody w siatkówkę i walkę narodów. Gra drużyn opadowana, w kombinacji bardzo dobra i żywa — świadczyła o stałym postępie w tej dziedzinie i rzetelnej pracy. Liczne zebrań publiczność wyrażała swoje zadowolenie gorącymi oklaskami. Hasłem dnia była powszechna sympatja dla druhen, które pod znakiem S. M. P. przygotowały się do pracy, na chlubę krajowi i na chwałę Bożą.

Ks. Patron Szymczak, patronat i zarząd S. M. P. Buk włożył bardzo dużo pracy w przygotowanie zlotu. Szan. Obywatelstwo Buku składa Zarząd Związku serdeczne „Bóg zapłać”.

Rawicz. Na zaproszenie Stow. Mł. Polek w Rawiczu przybyły druheny okolicznych stowarzyszeń na zlot i poświęcenie sztandaru. Po złożeniu raportu przez druhen naczelniczkę przedstawicielce Związku, ruszył pochód do kościoła, gdzie dokonano poświęcenia sztandaru bardzo pięknie wykonanego w pracowni Związku Młodych Polek.

Referat ideowy wygłosiła na zebraniu uroczystościowym przedstawicielka Związku p. Zofja Ozdowska. P. Helena Zielińska świętała równocześnie dziesięciolecie swej pracy dla Młodych Polek, 10 lat trud i trosk. Dużo serdecznych życzeń płynęło do stołu przyzycinalnego, gdzie skrom-

nie siedziała niestrudzona pracowniczka na niwie społecznej. Bardzo uroczystą była chwila składania przyrzeczeń pod nowym sztandarem. Z całem poświęceniem zajęli się zlotem patronat i zarząd jak również panie Szczanieckie z Łaszczyna.

Gościszyn. Na zew władz okręgowych stawili się na zlot okręgu wolsztyńskiego w Gościszynie wielka gromada druhen. Do pochodu stanęło 8 sztandarów, 15 drużyn, 503 druheny.

Po śniadaniu razem z organizacjami parafjalnymi ruszył pochód do kościoła na sumę, którą odprawił patron ks. prob. Kaja z Siedlca. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. kan. Schulz. Pochodem udano się do parku pałacowego na uroczyste otwarcie zlotu, gdzie od godziny 3-ciej rozpoczął się koncert i smutna zabawa. Po utworzeniu na placu czworoboku głos zabrał ks. prob. Graczyński, zagajając zebranie okręgowe, poczem podał wynik obrad Komisji. Uchwalono zatem utworzenie okręgu nadobrzeńskiego w granicach powiatu wolsztyńskiego. Następnie dokonano wyboru zarządu i rady okręgowej, której prezeską wybrano p. Marię hr. Kuratowską, kierowniczkę S. M. P. Gościszyn. Ks. kan. Schulz zakomunikował, że zarząd Związku mianował patronem okręgu ks. prob. Graczyńskiego, a ks. dziekana Zakrzewskiego patronem honorowym.

W uczczeniu zasług



Z dniem 1 września rb. przenosi wojow. władza szkolna p. Stanisława Glapińskiego, nauczyciela z Przylepek koło Śremu, po 45 latach pracy w szkolnictwie, w stan spoczynku.

Pan Glapiński zalicza się do wybitnych wychowawców wielkopolskich, obeznanych dokładnie z nowoczesnym kierunkiem wychowania i literaturą pedagogiczną, a jego imię znane jest daleko poza granicami Województwa.

Od zarania niepodległości Ojczyzny pracował gorliwie i niestrudzenie nad spolszczeniem szkoły w duchu chrześcijańskim i narodowym, wydając już w roku 1919 drukiem swój „Plan naukowy dla szkół powszechnych jedno i dwuklasowych”. Praca ta została przez ówczesną Radę Ludową w Poznaniu bardzo przychylnie przyjęta i oddała niepospolite usługi ówczesnym niewykwalifikowanym „siłom pomocniczym” w szkolnictwie powszechnym, które na wskazówkach autora chętnie i z dużym powodzeniem się wzorowały. Poza tem poświęcał się p. Glapiński pracy społecznej, pracując długie lata owocnie jako członek Sejmiku i Wydziału Powiatowego, tudzież Rady Szkolnej Powiatowej w Śremie, zaskarbując sobie swym wysiłkiem uznanie obywatelstwa i nauczycielstwa w powiecie. Jest on także jednym z mężów czołowych, którzy pod hasłem: „Bóg i Ojczyzna!” zjednoczyli poważny zastęp przedstawicieli narodowego nauczycielstwa polskiego w „Stowarzyszeniu Chrześcijańsko - Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce”.

Pierwszy walny zjazd delegatów Stowarzyszenia, obradujący w dniu 26 września 1921 r. w Warszawie, wybrał go jednomyślnie pierwszym swoim prezesem, którą to godność piastował do r. 1926, pracując gorliwie w nader trudnych warunkach nad rozwojem tej organizacji. Gdy na walnym zjeździe delegatów w Katowicach dnia 17. 4. 26, pomimo trzykrotnego jednomyślnego wyboru, ponownego przyjęcia prezesury odmówił, mianował go Walny Zjazd Delegatów w dowód uznania za jego owocną i pełną poświęcenia pracę na stanowisku pierwszego prezesa Stowarzyszenia pierwszym członkiem honorowym organizacji.

Przedtem już — w marcu 1922 r. Zarząd Pozn. Okręgu Stowarzyszenia Nauczycieli, którego to oddziału p. Glapiński był uprzednio prezesem, mianował go, w uznaniu zasług wobec Nauczycielstwa i Szkoły polskiej, swoim dożywotnym prezesem honorowym. Opróżnione kierownictwo szkoły powszechnej w Przylepkach obejmuje z dniem 1 września rb. p. Janina Glapińska ze Śremu, córka emeryta, u której p. Glapiński nadal zamieszkiwać będzie.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Dajcie nam kapitałów!

Hegemonia gospodarcza nad światem należy dzisiaj bezspornie do Stanów Zjednoczonych A. P. Odwrócenie ról między nowym a starym światem, uwarunkowane niespotykanym nigdzie indziej, szybkim tempem rozwoju gospodarczego U. S. A. oraz przyspieszone i przypieczone ostatnią wojną światową, nie pozostało bez wpływu na układ stosunków w dziedzinie gospodarczej. Nowy świat, zdobywszy bez większych trudności najwyższy szczyt potęgi gospodarczej, pragnie jednak na stałe zachować ten prymat i w tej właśnie tendencji należy szukać przyczyn jego prohibicjonistycznej polityki celnej i egoistycznej, restrykcyjnej polityki w dziedzinie eksportu kapitałów. Jeżeli po wojnie świat nie osiągnął tej równowagi gospodarczej, jaka go cechowała przed r. 1914, to winy należy szukać właśnie w rezerwie, z jaką Stany Zjedn. odnoszą się do reszty świata. Wniosek ten stanie się jeszcze więcej uzasadnionym po przytoczeniu i omówieniu kilku cyfr z bilansów handlowego i płatniczego U. S. A. za r. 1929.

Otóż według statystyki amerykańskiej bilans handlowy U. S. A. za r. 1929 wykazuje saldo czynne w wysokości 734 milj. dol. Jednak to czynne saldo nie zdołało pokryć pozycji pasywnych bilansu płatniczego jak: wydatki turystów amerykańskich zagranicą (565 milj. dol.), przekazy zagraniczne imigrantów (223), opłaty za przewozy okrętowe (115) i różne (107), gdyż bilans płatniczy (bez uwzględnienia ruchu kapitałów, procentów i złota) wykazał saldo pasywne w wysokości 276 milj. dol. Dochody z kapitałów ulokowanych zagranicą wyrównują to manko bilansu płatniczego tak, że np. w r. 1929 saldo czynne bilansu płatniczego jako całości wyniosło 493 milj. dol., z których 373 milj. umieszczono w inwestycjach i pożyczkach zagranicznych, a pozostałe 120 milj. ściągnięto w formie importu złota do Stanów Zjedn. Analogiczny stan rzeczy można obserwować w czterech poprzednich latach.

Z powyższego wynikają dwa wnioski:

1) w ostatnich latach lokowały Stany zagranicą tylko kapitały, pochodzące z dochodów — kapitałów już pracujących zagranicą, a więc z dochodów wytworzonych przez zagranicę,

2) gospodarstwu Stanów przyplwały w ostatnich latach kapitały z zagranicy w formie importu złota jako procenty z kapitałów ulokowanych zagranicą.

Jest rzeczą jasną, że przy olbrzymim zapotrzebowaniu kredytów przez inne państwa, zwłaszcza agrarne kraje Europy (w Niemczech przecięt, wskutek jednostronnego faworyzowania przemysłu, można mówić o przeinwestowaniu) ta restrykcyjna polityka powiększa jeszcze więcej naruszoną przez wojnę światową równowagę gospodarczą między państwami. Ta polityka zapoczątkowana w r. 1922 przez Departament of State, jest wynikiem obawy, by przy intensywniejszym eksporcie kapitałów inne państwa nie rozbudowały nadmiernych przemysłów konkurencyjnych. Że taka polityka była fałszywa i krótkowzroczna, dowiódł kryzys gospodarczy ogólnoświatowy, jak również poważne trudności gospodarcze w U. S. A., co nie byłoby nastąpiło przy swobodnej cyrkulacji kapitałów i liberalniejszej wymianie międzynarodowej.

Trzeba wreszcie wuła Sama przekonać, że nie tylko powinien eksportować dochody, należne mu z tytułu procentów kapitałów już pracujących zagranicą, ale również kierować zagranicę szeroki strumień złota, aby sobie zapewnić rynki zbytu i wypłacalność dłużników.

Krótkie informacje gospodarcze

— Rozważa się projekt elektryfikacji linii kolejowej Wiedeń — Gratz, przewiercenia tunelu pod Semmeringiem długości 7 doś km. w celu wyprostowania linii.

— Fabryka cukru w Mitawie wyprodukuje do jesieni rb. w związku z lepszymi zbiorami kartofli większą ilość spirytusu z melasy, który ma być sprzedany zagranicę.

— Według tymczasowych obliczeń, wywóz jabłek australijskich w sezonie bieżącym wyniesie około 3¼ miliona skrzyń.

Polityka kartelowa

Polityka kartelowa jest zagadnieniem, które u nas winno być należycie postawione i rozwiązane. Konieczność polityki kartelowej uzasadniałmy na tem miejscu niejednokrotnie. Przemawiają za tem ujemne strony działalności karteli, rozwijającej się samopas. U nas tembardziej sprawa ta jest aktualna ze względu na to, że w szeregu przemysłów wpływ zagranicznego kapitału są nader wielkie, kartele więc mogą być wykorzystane jako sposób walki z inną dziedziną naszego życia gospodarczego, względnie jako sposób energicznej eksploatacji kraju naszego na rzecz zagranicy. Dotąd, niestety, za mało to sprawy porusza się u nas publicznie, natomiast zewsząd rozlegają się głosy gloryfikujące działalność i znaczenie karteli. Otóż, zagadnienie to należy rozpatrzyć po męsku, zwrócić uwagę trzeba również na odwrotną stronę medalu, t. j. na ujemne kierunki działalności karteli. Trzeba prztem mieć na uwadze wzgląd, że sprawa racjonalnego interwencjonizmu kartelowego nie jest równoznaczna z etatyzmem, gdyż chodzi tutaj nie o działalność państwa w sensie materialno-gospodarczym, lecz tylko w kierunku ograniczenia szkodliwego liberalizmu. Zresztą pod tym względem Polska nie będzie wynalazczynią czegoś nowego w dziedzinie polityki gospodarczej, lecz pójdzie w ślady najbardziej liberalnych państw, jak np. Stany Zjedn. Am. Półn., gdzie obowiązują bardzo energiczne normy prawne, chroniące życie gospodarcze kraju przed wybujałością działalności prywatnych monopolii gospodarczych. Dziwić się należy temu, że potrafiliśmy być „wynalazcami” w dziedzinie różnych urządzeń socjalnych, wprowadzonych u nas na wyrost, natomiast nie stać nas dotąd na racjonalne zajęcie zagadnienia kartelowego.

Polityka kartelowa, aby mogła rzeczywiście uregulować dane zagadnienie, winna się opierać na specjalnych przepisach prawnych, gdyż normalne środki ogólnej polityki gospodarczej są w tym względzie niedostateczne. Konieczne, to jest przedewszystkiem dlatego, że tylko przy pomocy specjalnych przepisów prawnych można wprowadzić w dziedzinie działalności karteli jawność, który to wzgląd jest najważniejszy w całej polityce kartelowej, ponieważ jawność jest hamulcem w działalności eksploatacyjnej karteli. Ponieważ bądź co bądź na kierownictwo karteli mają wpływ przeważnie ludzie, którzy się liczą z opinią społeczną, przeto czynnik jawności polityki kartelowej jest w większości wypadków skutecznym bodźcem do ograniczania apetytów karteli. Czynnik jawności da się przeprowadzić drogą rejestracji umów kartelowych i ich wszelkich zmian w specjalnym organie rejestrowym ad hoc do tego powołanym. Momentu rejestracji umów kartelowych nie należy uważać za jakiś zamach na swobodę życia gospodarczego, tak jak za to nie uważa się instytucji rejestru handlowego, odgrywającego tak ważną rolę w dziedzinie uporządkowania stosunków handlowo-przemysłowych. Właściwie rejestracja umów kartelowych winna być instytucją nawet ważniejszą niż rejestr handlowy, ponieważ z reguły

dotyczy ujawnienia działalności jednostek gospodarczych silniejszych od poszczególnych przedsiębiorstw, których działalność ujawnia rejestr handlowy.

Powstaje pytanie, w czym ręku spoczywać będzie interwencjonizm kartelowy. Jest to kwestja nader doniosła i od należytego załatwienia jej zależy sprawne funkcjonowanie polityki kartelowej w myśli założeń ogólnej polityki gospodarczej. Otóż, naszym zdaniem, dla spraw interwencjonizmu kartelowego powstać winno ciało, które nazwałoby było można komisją kartelową, a składające się z członków, mianowanych z pośród reprezentantów zrzeszeń gospodarczych, nauk ekonomicznych, władz sądowych oraz rządu. Owa komisja kartelowa miałaby charakter nie doradczy, lecz decydujący w sprawach kartelowych, tak że wszelkie zarządzenia władz rządowych w tym względzie nastąpiły mogłyby tylko na wniosek komisji. W ten sposób komisja kartelowa byłaby organem, na który rząd miałby wpływ niewielki, natomiast decydujący wpływ spoczywałby w rękach sfer gospodarczych i opinii niezależnej.

Do najważniejszych zadań komisji kartelowej należałaby rejestracja umów kartelowych i ich zmian. Ponadto komisja miałaby prawo unieważniania umów kartelowych w całości i części, o ileby te nie odpowiadały odpowiednim wymogom, mającym na celu obronę interesów gospodarczych kraju. W czasie działania kartelu komisji przysługiwać winno prawo zakazu wykonywania określonych zarządzeń władz kartelowych, a w rzadkich, ściśle ustalonych wypadkach nawet prawo rozwiązywania kartelu.

Oparty na zasadach powyższych interwencjonizm kartelowy faktycznie odpowiadać będzie swemu celowi, natomiast innego rodzaju, bardziej łagodne posunięcia nie dają żadnej rękojmi zajęcia całokształtu zagadnienia. Sama tylko rejestracja umów kartelowych bez możliwości interwencji skutecznej w dziedzinie pracy kartelu jest tylko półśrodkiem, mniej więcej takim samym jak oddziaływanie na kartele przy pomocy środków ogólnej polityki gospodarczej.

Zresztą podkreślić należy, że ostre przepisy prawa kartelowego w praktyce rzadko będą stosowane, gdyż bardzo rzadko zajdzie tego potrzeba, gdyż władze kartelowe będą przeważnie się starały w swych zarządzeniach nie przeciągać struny. Natomiast te przepisy będą dostatecznym środkiem dydaktycznym, powstrzymującym kartele od kroków, szkodzących innym dziedzinom życia gospodarczego lub kolidujących z dobremi obyczajami.

Szybkie załatwienie u nas zagadnienia kartelowego jest konieczne, ponieważ nieomal we wszystkich dziedzinach życia przemysłowego, a nawet w handlu mamy do czynienia z organizacjami kartelowymi, z których zapewne wiele wymagałoby sanacji. Obecnie przeżywane przesilenie gospodarcze bezspornie jest przyczyną powstawania karteli, ruch ten jednak winien być uregulowany, inaczej zamiast życia gospodarczego przynosić korzyści, utrudniać będzie likwidację przesilenia.

nogron, więc nadzwyczaj zdrowy ten owoc stanie się obecnie dostępny dla najszerszych warstw.

Rozporządzenie co do zniżki obowiązuje już od 25 lipca. Obecna zniżka cen owoców zagranicznych ważna jest i z tego powodu, że zmusi właścicieli sadów w Polsce do znacznego obniżenia cen owoców, inaczej bowiem wyborowe owoce zagraniczne będą od krajowych znacznie tańsze.

PODATKI I OPŁATY

(p) Odpisy amortyzacyjne przedsiębiorstw prywatnych i państwowych. Normy procentowe odpisów amortyzacyjnych przy podatku dochodowym, niewymagające przeprowadzenia dalszych dochodów, są zbyt niskie w stosunku do rzeczywistych potrzeb przedsiębiorstw przemysłowych prywatnych w zakresie amortyzacji. Potwierdzeniem tego jest fakt, że w statystykach skomercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych przewidziana jest amortyzacja według wyższych norm. Z tych względów sfery gospodarcze domagają się zmiany odnośnych postanowień w tym sensie, aby uznano za niewymagające dalszego uzasadnienia odpisy amortyzacyjne przynajmniej w tej wysokości, jaka jest zastrzeżona w statutach skomercjalizowanych przedsiębiorstw państwowych.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) Ekspert produktów hodowlanych wzrasta. W miesiącu lipcu sytuacja w eksporcie polskich produktów hodowlanych uległa znacznej poprawie. W pierwszym rzędzie zaznaczyło się to na rynku wiedeńskim, gdzie np. około 50 proc. całego spędu pokryte było trzodą z Polski. W okresie tym Niemcy znacznie słabiej obsyłały rynek, jak również i dostawa krajowego materiału rzeźnego poważnie zmniejszyła się. Na ogólną cyfrę 66 000 sztuk trzody dostarczonej do Wiednia, Polska nadesłała 30 000 sztuk a łącznie z trzodą w stanie bitym 39 000 sztuk. Poza tem dostarczono 40 000 sztuk cieląt bitych, osiągając, jak dotąd, najwyższy poziom. Cyfry naszego eksportu do Wiednia, jak również i do Czechosłowacji dosięgają wysokości najwyższych cyfr z początku rb. Ceny kształtowały się naogół korzystnie. Poprawa sytuacji nastąpiła również i na rynku praskim. Ogółem w lipcu do Pragi dostarczyli eksporterzy z Polski 29 870 świń, eksport zatem osiągnął swe normalne przeciętne cyfry. Na ostatnich targach sierpniowych w Wiedniu spędy świń niemieckich i austriackich w dalszym ciągu był umiarkowany, natomiast powiększył się znacznie dowóz trzody z Jugosławii i to tak słoninowej jak i mięsnej. Zdaniem importerów austriackich należy się liczyć z faktem zwiększenia się napływu świń jugosłowiańskich wobec pomyślnych zbiorów kukurydzy. W związku ze wzmożeniem importu, ceny w ostatnich dniach nieco załamały się. Jak z powyższego widać, spadek eksportu trzody polskiej jaki się zaznaczył w ostatnich miesiącach rb. został powstrzymany. Przyczyną spadku naszego eksportu było w znacznej mierze dumpingowanie eksportu na naszych dotychczasowych rynkach zbytu przez Niemcy oraz rozwój hodowli w krajach, do których dotąd importowaliśmy nasze produkty hodowlane. Miesiąc lipiec przyniósł nam w tym zakresie znaczną poprawę sytuacji.

(k) Stan wkładów w Bankach Ludowych. Wkłady oszczędnościowe, łącznie z pozostałościami na rachunkach bieżących wynosiły w 231 spółdzielniach kredytowych Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu na dzień 30 czerwca rb. 66 103 266,— zł, a mianowicie: wkłady: krótkoterminowe — 20 287 619,— zł, długoterminowe 45 815 647 zł. Zwyżka w czerwcu rb. w porównaniu ze stanem w maju wynosiła 2 676 633 zł, z której to sumy na wkłady krótkoterminowe wypadało 635 740 zł, długoterminowe 2 040 893 zł. W miesiącu poprzednim wkłady wzrosły o 1 247 914 zł. Na jedną spółdzielnię przypadało przeciętnie 286 161 zł wobec 269 900 zł w maju rb. W szczególności przeciętna na jedną spółdzielnię wynosiła w woj. poznańskim 289 730, w woj. pomorskim 200 033 i w woj. śląskim 547 250 złotych. W końcu czerwca rb. wkładów ponad 1 milion zł wykazało 11 spółdzielni, ponad 800 tys. zł — 14 spółdzielni, ponad 600 tys. zł 11 spółdzielni, ponad 500 tys. zł — 5 spółdzielni; razem więc 41 spółdzielnia posiadało wkładów na sumę 37 544 284 zł. W zestawieniu wkładów uwzględniliśmy 231 spółdzielni na ogólną liczbę 250 spółdzielni kredytowych Związku. (a)

Z ZAGRANICY

(z) Nowa taryfa amerykańska przyczynia się do upadku handlu. Senator Copeland z Nowego Jorku, demokrata, w komunikacie, ogłoszonym przez Narodowy Komitet Demokratyczny mówi, że gwałtowny spadek obrotów w bilansie handlu zagranicznego Stanów Zjedn. przypisać należy głównie nowej wysokiej taryfie celnej. „Krótkowzroczni protekcjoniści — mówił sen. Copeland — postawili na swoim, nie mogąc czy nie chcąc, zdać sobie sprawy z tego, że wysoka taryfa znacznie pogorszy sytuację gospodarczą”.

Zniżka cel na owoce

Dla większej części ludności piękne owoce południowe były jedynie przedmiotem łakomych spojrzeń, niedostępne z uwagi na horendalną ich cenę. Wygórowana cena zagranicznego owocu była spowodowana niezwykle wysokimi stawkami celnymi. Ale również owoce krajowego pochodzenia stały się w ostatnim czasie nieprzystępne dla przeciętnej publiczności, gdyż hodowcy, nie obawiając się zagranicznego współzawodnictwa, zaczęli dyktować ceny całkiem według swego uznania. Tak tedy owoc, jeden z najzdrowszych i najpożywniejszych pokarmów, musiał odpaść z jadłospisu niezamożnego pracownika. Przez długi czas sfery miarodajne pozostały głuche na wołanie społeczeństwa, domagającego się w interesie zdrowia publicznego uprzystępnienia owoców.

Ostatnio wreszcie zapadła decyzja

obniżenia stawek celnych od owoców zagranicznych, w pierwszym rzędzie południowych. A więc zniżki dotyczą winogron, arbuzów, moreli, śliwek, możliwe jest nawet, że zostaną one rozciągnięte na sprowadzane z Hiszpanji banany i pomarańcze.

Jak dotąd cło na arbuzy np. wynosiło 75 gr. za klg., obecnie wynosić będzie tylko 15 gr., za morele cło, które wynosiło około trzech zł., obecnie wynosić będzie 50 gr. za klg. Również cło od śliwek i renklond zostało z trzech prawie zł. obniżone do 12 i pół gr. za klg.

Prócz obniżenia cel władze zezwoliły również na nieporównanie większy dowóz owoców zagranicznych, czego najlepszym dowodem jest fakt, że kontyngent winogron włoskich, który w roku ubiegłym wynosił zaledwie 10 wagonów, w roku bieżącym wyniesie 200 wagonów. Ponieważ jednocześnie bardzo poważnie obniżono cło od wi-

Uroczystości pułkowe w Pleszewie

Poświęcenie i wręczenie nowej chorągwi 70 p. p.

Uroczystość rozpoczęła 2 bm. nabożeństwem za poległych, które odprawił ks. Wilkams, dziekan D. O. K. VII. — Wieczorem odbył się uroczysty apel poległych. Po przemówieniu ks. biskupa Galla adjutant pułku wyczytał nazwiska poległych, zaś szef kompanii odpowiadał: „Polegli na polu chwały”. Wzruszającego apelu wysłuchał w skupieniu cały pułk, przedstawiciele władz i tłumy publiczności. Uroczysty capstrzyk zakończył pierwszy dzień uroczystości.

Nazajutrz w niedzielę, pięknie udekorowanymi ulicami miasta przeszła uroczysta pobydka. Ze wszech stron nadciągały towarzystwa wojskowo-wychowawcze z sztandarami oraz zjeżdżali przedstawiciele władz i goście.

Na stadionie sportowym wznosił się pięknie przybrany ołtarz polowy i w tę stronę dążyli wszyscy. Krótko przed godz. 10 dokonano przeglądu pułku dowódca D. O. K. VII. gen. Dzierżanowski, a potem przedstawiciel prezydenta Rzeczypospolitej.

Uroczyste nabożeństwo celebrował biskup polowy ks. dr. Gall, a chór kościelny św. Cecylii wykonał z orkiestrą 70 p. p. pień religijny. Przed samem podniesieniem nadciągały 3 samoloty i do końca nabożeństwa krążyły nad stadionem. Serce rosło na widok dzielnych żołnierzy 70 p. p. formacji P. W. pieszych i konnych i wszechwładnych w boju samolotów. Kazanie wygłosił ks. dziekan Wilkams. Po nabożeństwie uroczystego aktu poświęcenia chorągwi dokonał ks. biskup Gall. Rodzicami chrzestnymi byli p. generałowa Dzierżanowska i p. radca Szeniec z Korzkiew.

Po nabożeństwie odbyła się wspólna defilada wojska i oddziałów P. W., w czasie defilady przegrywało 5 orkiestr.

Po defiladzie odbyło się śniadanie w sali Bractwa Kurkowego, a o godz. 14 obiad żołnierski na dziedzińcu koszarowym 70 p. p. Podczas obiadu wygłoszono liczne toasty.

Od godz. 15 odbyły się na stadionie sportowym zawody lekkoatletyczne i konkursy hippiczne. Wieczorem odbyły się w dwóch salach zabawy żołnierskie, w kasynie podof. bal podoficerski i w sali Bractwa Kurkowego bal oficerski.

Pogoda pięknie dopisała. Cały przebieg uroczystości cechował serdeczny stosunek tut. obywatelstwa do wojska i odwrotnie. To też uroczystość wypadła wspaniale i pozostanie długo w pamięci wszystkim uczestnikom. (a)

Przygoda paryskiej tancerki

Wśród ruin Parthenonu. — Zahypnotyzowany przeciwnik. — Wzburzona opinia.

Gazety francuskie doniosły niedawno o niezwykle romantycznym wydarzeniu, którego bohaterką była ulubienica paryżan, tancerka Mona Paiva. Młodziutka, bardzo popularna ballerina wybrała się w towarzystwie swej przyjaciółki, malarzki panny Dellys, na kilkutygodniową wycieczkę do Grecji. Podczas pobytu w Atenach, p. Dellys wyraziła chęć zrobienia portretu tancerki w pierwszym, starogreckim stroju na tle ruin klasycznej Hellady. Obie francuski, zapoznawszy się z kustoszem Parthenonu, otrzymały pozwolenie na codzienne odwiedzanie tej historycznej miejscowości w porze obiadowej, czyli wówczas, kiedy Akropolis bywa dla szerszej publiczności zamknięty. Mona właśnie w tym czasie pozowała malarce do portretu.

Rzecz bardzo naturalna, że pobyt uroczej paryżanki w greckiej stolicy nie uszedł uwagi kół tamtejszej młodzieży. — Przeszyty strzałką Amora, pewien oficer gwardji, syn bogatego bankiera, zapłonął miłością ku pięknej artystce i oświadczył jej, że wyraził pragnienie poślubienia jej bez zwłoki. Atoli życzeniu zakochanego Greka Mona nie mogła zadość uczynić, albowiem w kraju oczyszczym czekał już na nią inny młodzieniec, który zaraz po powrocie do Paryża, zamierzał ją pościć do ołtarza.

Tymczasem, niewiadomo jakimi drogami, słuch o smaleniu koperczaków przez Demetriosa Papakoplosa do ponętnej artystki, doszedł do Paryża i następnie do uszu narzeczonego Mony, Maxa Delange. Ten, nie namyślając się długo, podążył do Aten, celem osobistego rozprawienia się z rywalem. Sprawę załatwiono na krótkim toporzyku, postanawiając stanąć „na udeptanej ziemi”. Jako broń wybrano szablę. Miejscem spotkania miała być zaciśniona ustrona Parthenonu, zaś jako czas walki oznaczono godzinę południową, po zamknięciu bram dla publiczności. We właściwej porze, obaj przeciwnicy, pozostający w ukryciu wśród ruin aż do chwili opuszczenia Akropolisu przez ostatniego

turystę, wyszedłszy ze swych kryjówek, poczęli czynić przygotowania do ośrej rozprawy.

W tym samym czasie w Parthenonie zjawiała się, jak zwykle, Mona Paiva wraz z swą przyjaciółką, dla kontynuowania seansów portretowych. Artystka, po zrzuconiu długiego płaszcza, ukazała się w klasycznym greckim stroju, spowita w delikatne tiulowe welony. Zaledwie malarzka zabrała się do pracy, kiedy nagle w niedalekim sąsiedztwie rozległ się szczęk stali i Paiva, rozglądając się wokoło, ujrzała z niewymownym przerażeniem w oddaleniu kilkudziesięciu kroków, za ostatnią kolumną świątyni, dwóch mężczyzn krzyżujących szpady. Zwrócony do niej twarzą, stał znajomy jej grecki oficer, odwrócony zaś tyłem był nie kto inny jak jej narzeczony, Max Delange! Grek najwidoczniej ją dostrzegł, gdyż złośliwy uśmiech zaignał na jego twarzy i — z całą furją uderzył na swego przeciwnika.

„Przez chwilę — opowiada Mona — stałam jak rażona gromem, nie wiedząc co począć. Najmniejszy odgłos mógł odwrócić uwagę p. Delange i stać się przyczyną katastrofy. Mógł mój pracodawca gorączkowo”. W tem błyskawicznie przemknęła jej przez głowę myśl zbawienia: Pocałuj tańczyć. I wykonując rytmiczne ruchy klasycznego tańca, a wzrokiem fascynując młodego Greka, odwijając i porzucała okrywające ją zasłony. Niezwykle pomysł balleriny przeszedł w swych skutkach wszelkie oczekiwania. — Bowiem „taniec bogini” przykuwał w coraz większej mierze uwagę walczącego oficera. Kiedy w końcu tancerka, skapaną w blaskach słonecznych, zajaśniała niby nimfa z wód morskich zrodzona, młody Grek nagle drgnął i po chwili, wydając głuchy jęk, padł rażony szablą przeciwnika. „Zarzućmy na przedce uliczne ubranie — ciągnęła dalej swe opowiadanie Mona Paiva — pobiegłam natychmiast wraz z mą przyjaciółką, rannemu na pomoc. Okazało się na szczęście, że rana nie była niebezpieczna. Zdziwionemu p. Delange pokrocie wszystko wytłumaczyłam. Zrazu skarcił mnie bardzo surowo, uważając, że taki sposób „hypnotyzowania” przeciwnika w pojedynku, sprzeciwia się zasadom etyki i honoru. Ale w końcu wybaczył mi, bo wiedział, że uczyniłam to jedynie z miłości dla niego”.

Do tego niezwykle, a całkiem prawdziwego wydarzenia dodać należy małego epilog: Oto kilku starszych mieszczan ateńskich, będących z daleka przygodnymi widzami „boskiego” tańca Paivy, a nieznających oczywiście towarzyszących mu okoliczności, uczuło się dotkniętymi rzekomo profanacją tego dostojnego, wiekami uświęconego miejsca i doniosło o zajęciu miejscowym władzom. Wiadomość, w formie drastycznej dostała się do gazet ateńskich i wywołała ogólne oburzenie przeciw „bezwstydnej Francuzce”. Nie pomogło nawet wstawianictwo francuskich władz konsularnych i „boska”. Mona w rezultacie zniewolona była opuścić stolicę Grecji. kr.

Misjonarze franciszkańscy o walkach w Chinach

(KAP) „Osservatore Romano” w jednym z ostatnich numerów ogłasza szereg nadzwyczaj interesujących wyjątków z listów misjonarzy, czynnych w Chinach na terytorjach, objętych rozruchami bolszewickimi. Listy te datowane z końca czerwca przynoszą wiele ciekawych szczegółów, wyjaśniających fakty, podawane w depeszach.

Powstanie obecne rozmiarami swemi i okrucieństwami band przewyższa wszystkie poprzednie rozruchy. Gdziekolwiek zrewoltowane bandy zajmą jaką osadę czy miasto, rozpoczyna się barbarzyńskie niszczanie, rabunek i mordowanie mieszkańców. Władze lokalne nie mają siły na przeciwstawienie się siłom powstańców, a obawiając się zwracania o pomoc do władz centralnych, nie chcą powiększać ilości rebeliantów. Zresztą rząd centralny pomocy udzielić nie jest w stanie. Tłumy uciekinierów pogarszają jeszcze sytuację. W tych warunkach podziwu godną jest praca misjonarzy, którzy stanowią swych nie opuszczają, a nawet, mimo nadzwyczajnych trudności, jak o Vaccarini, udają się na objazdy swych prowincji, w celu zebrania razem chrześcijan i możliwego ich ochronienia. W wielu miejscowościach jedynym cudzoziemcem jest misjonarz. Inni dawno już odeszli. Nawet w okolicach bezpośrednio zagrożonych, praca misyjna nie ustaje. W okolicach Liuyang i Liling, które uważane być mogą za gniazdo powstańców, o. Bernardino Ladda w ciągu ostatnich paru miesięcy potrafił założyć cztery nowe gminy chrześcijańskie i 4 gminy katechumenów, nie licząc wielu małych ambulatoryj. W Czang - Szang, stolicy prowincji Hu-nan, gdzie gmina chrześcijańska, stosunkowo niedawno stworzona, jest jeszcze niewielka, otworzono z powrotem kolegium św. Antoniego, szkołę, która w r. 1927 z powodu ówczesnych wypadków musiała być zamknięta. Obecnie do tego kolegium uczęszcza 130 uczniów.

Ilu jest komunistów w różnych parlamentach?

Najwięcej komunistów posiada parlament niemiecki. W Reichstagu, wybranym 20 maja 1928, na 490 posłów jest 54 komunistów, czyli przeszło dziesięć procent. Dodać należy, iż w drugim Reich-

tagu powojennym (wybory z 4. 5. 1924) było jeszcze więcej komunistów, bo aż 62; od tego czasu wpływy komunizmu w Niemczech zmniejszyły się nieco.

Drugie miejsce pod względem ilości posłów - komunistów zajmuje parlament czesko - słowacki, liczący 30 przedstawicieli trzeciej międzynarodówki na 300 deputowanych, czyli równo dziesięć procent. W poprzednim sejmie czeskim (ostatnie wybory odbyły się w końcu 1920 roku) było 41 komunistów; widać więc, że wpływy bolszewizmu w Czechach ostatnio także się skurczyły.

W parlamencie polskim jest obecnie 15 komunistów oraz komunistujących Ukraińców i Białorusinów. Frakcja komunistyczna w Sejmie liczy 7 mandatów, ukraiński Sel - Rob 4, komunistyczna grupka białoruska 4.

W Anglii, w obecnej Izbie Gmin niema ani jednego komunisty, a w całej W. Brytanji podczas ostatnich wyborów parlamentarnych (maj 1929) padło na kandydatów komunistycznych 50 tysięcy głosów (na 22 miliony głosujących). W poprzedniej Izbie angielskiej był jeden komunist, wybrany w Londynie, Indus Saklatwala.

We Francji w parlamencie jest tylko 14 komunistów (na około 600 deputowanych), lecz objaśnia się to tem, że we Francji niema proporcjonalnego prawa wyborczego. Na szczęście, jest ich w pałacu Burbonów tylko czterech; ostatnio nawet mniej, bo dwóch siedzi w więzieniu, a kilku zostało wykluczonych z partii za brak subordynacji.

W Belgii komuniści mają w parlamencie tylko jednego posła (na 187), w Austrii ani jednego; podobnie nie mają ani jednego parlamentarzysty w Danji.

W Sejmie łotewskim jest 5 komunistów (na stu posłów), w Szwecji ośmiu (na 230), w Szwajcarii dwóch (na 198).

Wizomat

Jest to nowy aparat, sygnalizujący w sposób automatyczny intruzów, ciekawych zawartości cudzych kas, czyli złodziei. Wyobraźmy sobie takiego intruza, ukradkiem zmierzającego do celu. Nagle, zupełnie niespodziewanie dla niego rozlega się przeraźliwy dzwonek! Cóż się stało? Złodziej zasłonił swem ciałem ultra-fioletowy niewidzialny promień, działający na komórkę selenu. Komórka taka, czyli fotocela, nagle pozbawiona naświetlania — inaczej pogrążona w niewidzialnym cieniu — natychmiast zareagowała na tę zmianę uruchomieniem elektrycznego dzwonka.

Nie dość na tem, że cisza nocna przerwana została hałasem, od którego pękają bębni; alarm nie byłby kompletny, gdyby jednocześnie z uruchomieniem dzwonka, nie pierzchył ciemności nocne i nie zajaśniało dokoła oślepiające światło.

Wizomat jest demonstrowany w niemieckim muzeum w Monachum, gdzie budzi powszechne zainteresowanie.

„Dostojny jubilat”

Tym dostojnym jubilatem, liczącym obecnie już sto lat istnienia, jest wonny, aromatyczny papieros, przyjaciel nasz w chwilach troski i zgrzyoty. Oto kilka szczegółów, dotyczących jego urodzin, dziś jubilata.

Przed stu laty Egipcjanie walczyli w Syrii przeciwko Turkom. Znajdowali się pod rozkazami Ibrahima Paszy, przybranego syna Mechmeda Allego, późniejszego kedywa. Aby wynagrodzić swoich dzielnych artylerzystów, ofiarował im Ibrahima Pasza znaczną ilość doskonałego egipskiego tytoniu oraz fajkę wodną. Do tej fajki, będącej prawdziwym arcydziełem sztuki, prowadziła znaczna ilość rur gumowych, opatrzonych ustnikami tak, że

większa ilość osób mogła równocześnie palić.

Kanonierzy cieszyli się bardzo tym podarkiem. Pewnego dnia jednak turecka armata ugodziła fajkę, z której pozostały tylko szczątki. Innej fajki na miejscu nie było. Wówczas pewien pomyslowy artylerzysta wpadł na oryginalną myśl, aby napychać tytoń do próżnych gilz papierowych, służących do zapalania lontów armatnich. W ten sposób powstał papieros.

Jak długo papieros był nowością, był on dosyć drogi i uchodził za rzadką specjalność. Później jednak zdobył całą kulę ziemską i stał się tani. W ten sposób oryginalny pomysł nieznanego artylerzysty egipskiego przeszedł w tryumfalnym pochodzie cały świat. S. F.

**PRZY ZAKUPACH ZWAŻAJ
CZY JESTEŚ W SKLEPIE
POLSKIM I CHRZEŚCIJAŃSKIM!**

Gdy nerwy odmienia
połowa zdrowia Meridol
Wszystko natychmiast

Pw 1804-76791.

T.T. JEŻ

Wybór dzieł — 17 powieści w 4 serjach
po 10 tomów. We wszystkich księgarniach
Cena serji od 12 Zł. Prospekty na żądanie
M. ARCT, WARSZAWA

nw 2886

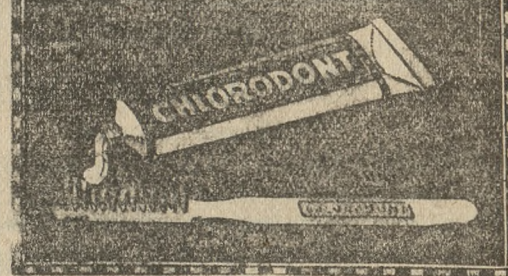
AMAT
płatki mydlane

nw 2242

BIAŁE ZĘBY

- tylko przez stałe uży-
wanie pasty do zębów

CHLORODONT



npw 2586

Ofiary na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa w Poznaniu do kasy komitetu wpłaciło dnia 18. 8. 1930.

083 I MP

Zabrane za bilety podczas obchodu 10. lecia „Cudu nad Wisłą” 820,65	K. Chosiłowska, Młodasko 5,—	X. Prob. Szymański 20,—
H. Sobczak, Poznań, przez Bank Miasta Poznania 5,—	M. Szaniawska, Bydgoszcz 5,—	Stow. Młodych Polek 20,—
Perzowa, przez Bank Miasta Poznania 3,—	St. i Wł. Gauze, Poznań 5,—	X. Prob. Szymański 20,—
A. Schmidt, Poznań 2,—	Ig. Baziński, Poznań 5,—	Razem zł 40,—
N. N., 10,—	L. Skrzypczak, Międzychód 5,—	X. Prob. Kowalski, So- 45,20
P. Czakała, zebrane w III Szkole Wydziałowej w Poznaniu 5,—	B. Miśkiewiczowa, Międzychód 1,—	Dz. Wolscy, Łwówek — 10,—
K. Józwiak, Poznań 20,—	K. Weychan, Staszew 5,—	Pniewska 80 20,—
A. L. J., 10,—	Łopatką, Petkowo 10,—	Kucharski, Łopienno — 50,—
N. N., przez Pozn. Bank 2,—	L. Bociański, Zakliczyn 5,—	przez Bank Ludowy 50,—
Dzieciuchowicz, przez Pozn. Bank 100,—	W. Waniorkówna, Wrzesnia 5,—	X. W. Krystyński, Zar- 5,—
M. Adamczak, przez Pozn. Bank 1,—	Fr. Pasiciel, Opalenica 20,—	J. Przybylski, Orchowo 10,—
Garstecka 20,—	J. Górecka, Międzychód 2,—	Rosiński, Piasiki 5,—
Z. Kolanowa 3,—	X. Gawłowicz, Strzyżewo 76,70	A. Łukowiak, Rawicz 5,—
Zb. Chrzan, Poznań 10,—	Kość, ofiara od parafjan, II rata 76,70	St. Cieśliewiczówna, Mo- 15,—
Biuro Parafji św. Marcina: 2,—	Bud. A. Motyliński, Inowrocław 5,—	A. Berzyniecz, Gniezno 5,—
J. Kubiakówna 2,—	A. Zakrzewski, Brzoza 5,—	K. Andrysiakówna, Po- 10,—
Szpital Miejski, S. Miłosierdzia 5,—	T. Kozłowski, Poznań 10,—	Szkola w Jakubowie 20,—
A. Potocki 20,—	N. Drabiński, Poniec, z podziękowaniem za odebrane łaski z prośbą o dalsze 20,—	H. i St. End. Korzec 4,20
A. Wencikówna, zamiast kwiatów na grób s. p. Ks. Pralata Mayera 10,—	W. Zemlerska, Poznań 15,—	M. Kolaciak, Łuszcza 2,—
A. Kowatowa 5,—	E. Jedrzejczak, Krotoszyn 20,—	M. Stusowa, Uścińów 2,—
L. Dolatowska 2,—	W. Góra, Ostrzeszów 50,—	zebrane od znajomych 10,50
St. Mosieźna 1,—	M. Kruszyńska, Ostrów, z podziękowaniem za odebrane łaski 20,—	J. Dudziak, zebrane od członków Tow. Uczestn. 25,—
St. Balcerkiewiczowa 3,—	W. Barańska, Poznań 7,—	Powst. Włkp. w Ko- 25,—
A. Nowakowska 10,—	X. Pralat Modzelewski, Plock 10,—	Dr. E. Krzyślak, Chel- 10,—
A. Sm. na ręce X. Kaczorowskiego 10,—	M. Wajdówna, Przemysł 5,—	OO. Franciszkanie, Wilno 5,—
Ludwik i Balbina S. 100,—	X. Prob. L. Król, Przysięka-Szl. 20,—	H. Tempkowska, Kraków 1,—
M. Neymann 10,—	Szymański, Września 3,—	J. Stądnicka, Kraków 6,—
Zd. i Cz. Neymannowie 5,—	X. Kułski, Ostrowite 14,—	A. Paszczyńska, Kraków 6,—
A. i Ir. Krajewskie 5,—	Prymas, od Ks. Kułskiego 1,—	Gustaw hr. Breza, Wię- 50,—
Razem zł 188,—	Lewandowskiej 5,—	St. Holdowski, Poznań 15,—
K. Pacanowska, Wąbrze- 5,—	Wedzikowskiej 5,—	J. Pilarski, Medromierz 40,—
		Dr. A. Kobylński, Brusy 10,—
		Ig. Cierpiak, Kepno 10,—
		L. Szalkowski, Poznań 50,—

Konto P. K. O. 207470. — Sekretarjat Al. Marcinkowskiego 21.



We wtorek, dnia 19 sierpnia 1930 roku, zasnął w Bogu, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 30-tym roku życia, nasz kochany i nieodżałowany syn, brat, szwagier, wuj, bratanek i siostrzeniec, **ś. p.**

Dr. med. Piotr Sobański

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 b. m., o godz. 3 po południu z domu żałoby w Sarnowej, o czym donosi

w smutku pogrążona
rodzina.

zw 25 033



Dnia 19 sierpnia 1930 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz nigdy niezapomniany kochany brat, szwagier, wujek i kuzyn, **ś. p.**

Kazimierz Bręszkiewicz

przeżywszy lat 50. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 23 sierpnia, po południu o godz. 5-ej w Buku, o czym donoszą

w ciężkim smutku pogrążone
siostry.

Buk, Rawicz, Poznań.

zw 25 029

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali tyle szczerego współczucia w tak ciężkiej dla nas chwili i przyczynili się do uczczenia pamięci drogiego, nieodżałowanego męża i ojca naszego, **ś. p.**

Władysława Czubały

a w szczególności Przew. Duchowieństwu, obecnemu na pogrzebie Panu Cechmistrzowi Górskiemu i Panom Mistrzom Poznańskiego Cechu Rzeźnickiego, Chórowi Franc. Seraf., Krownym, Lokatorom i Znajomym, z głębi serca składamy

Bóg zapłać!

Maria Czubałowa z dziećmi.

Poznań, w sierpniu 1930 r.

zw 25 050

Wróciłem

Dr. med. Janiszewski

choroby skórne i weneryczne.

Wielka 15.

zw 25018 9

Wróciłem

St. Muszyński

lekarz dentysta

Poznań, telefon 54-64, ul. Działyńskich 7.

zw 24938

Wyjechałem

do 1 października

dr. med. Włodzimierz Graffstein

św. Marcin 18.

zw 25151

PIECE stałe i na podstawach oraz KUCHNIE z KAFLI STALOWYCH

pokrytych majoliką znane na rynku pod nazwą

„PATENT SZRAJBER”

dla ogrzewania mieszkań, biur, szkół, koszar itp. odznaczają się:

- 1) mocna i stała konstrukcja,
- 2) niezmienną hermetycznością,
- 3) 50% oszczędnością opału w porównaniu do wszystkich innych pieców kaflowych,
- 4) zbudnością corocznych remontów,
- 5) estetyką i taniością
- 6) udzielamy nasze gwarancje za dobre i bezwartowne funkcjonowanie.

Nagrodzone medalami złotymi i srebrnymi, wynalazek polski, wyrób krajowy — przeszło 10.000 szt. w użyciu.

Polecane przez wszystkie Ministerstwa i Urzędy sprzedaje i ustawia

Wylądzone Przedstawicielstwo na Ziemi Zachodniej

„MATERJAŁ BUDOWLANY”

Centrala w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23, telef. 29-76.

Oferty i porady bezpłatnie na żądanie. 38-74, 59-76.

Bank Ludowy w Poniecu przyjmie rutynowanego

bankowca

na stanowisko I-go Członka Zarządu.

Sila musi być fachowa. Zgłoszenia z odpisami świadectw, życiorysem, podaniem referencji i wysokości wymaganej pensji kierować do Prezesa Rady Nadzorczej p. Ludwika Łazarskiego w Poniecu.

zw 25 036



Dnia 17 sierpnia powołał Pan Bóg do grona Swych aniołów, po krótkich cierpieniach, naszego najmłodszego, nigdy niezapomnianego syna

Jureczka

w 4-tej wiosnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 21 bm., o godz. 4 po poł., z domu żałoby przy ulicy Zupańskiego 14, na cmentarzu w Dębou.

W nieutulonym smutku pogrążeni

Hieronimstwo Zieloniewickie

zw 25 034



Żywa reklama!

niezawodny środek. Na P. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec u którego pół twarzy w piegach, wargach i t. p. zaś druga połowa odświeżona kremem „Halina” i zupełnie czysta. Żądać w aptekach i drogeriach perf. W razie braku „Pharmachemia”, Bydgoszcz, wskaże adres lub wysła pocztą zł 2 50, próbną 1 00 złotych.

Pw 13 080-63.389

Nie reklama, a rzeczywistość!

Każdy czytelnik „Kurjera Poznańskiego” otrzyma zupełnie **bezpłatnie** najnow. udoskon. konstruk. Trzylampowy Radjoodbiornik typu R. U. 3 (Autod. zmodyfik.), który odbiera wszystkie stacje europejskie na głośnik, zbud. z pierwszorząd. części w eleganck. mahoniowej skrzynce.

Pw 8898-72.107

Ilość aparatów ograniczona. Należy we własnym interesie podać swój szczegółowy adres nieobowiązujący do niczego.

Adresować: Zakłady Radjotechniczne „UNIWERSAL”, Lwów, ul. Jagiellońska 1, 20/l.

II.

Wielka Instytucja Handlowa poszukuje

6-8 pokoi na biura

w śródmieściu, bez odstępnego, wprost od gospodarza, ewentualnie dzierżawa zgóry. Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 34,31

Pw 4355-34.31

GARNITURY

szkła stołowego do różnych win i wódek

Najszlachetniejsze kryształy:

równy w przepięknych kolorach

W. JANASZEK

Poznań, ul. Jeznicka 1.

Pw 4347/32.17

SAMOCZODY OKAZYJNE

różnych marek gotowe do jazdy na warunkach korzystnych do nabycia

Tow. Budowy i Sprzedaży

Samochodów S.A.

dawn. Austro-Daimler

Poznań, Dąbrowskiego 7

Telef. 7558 i 7665

Baczność!

Wszystkich P. T. Zastępców i Subzastępców zajmujących się sprzedażą

obligacji premjowych

jakoteż i tych, którzyby sprzedaż tą zająć się chcieli — prosimy uprzejmie, aby raczyli się zgłosić u naszego wicedyrektora p. Wolfa, który celem zapobieżenia bezkonkurencyjnych warunków przybędzie do następujących miejscowości:

Ostrów Wlkp.	20. 8. b. r.	Hotel Polski	od g. 8 do 12
Pleszew	20. 8. "	Wiktoria	" " 14 " 19
Jarocin	21. 8. "	Centralny	" " 8 " 12
Środa	21. 8. "	Hittner	" " 14 " 20
Poznań	22. 8. "	Continental	" " 8 " 20

i udzielać będzie cennych wyjaśnień, oraz zawierać z chętnymi P. T. Zastępcami jak najkorzystniejsze umowy. Dyrekcja naszego Banku płaci najwyższą prowizję i premię od każdej sprzedanej obligacji, oraz udziela wysokich zaliczek, jakoteż pokrywa ewent. koszty podróży. Zgłaszajcie się więc we własnym interesie.

nw 3165

KAWIARNIA - ŚNIADALNIA

w centrum Poznania z pełnym wyszynkiem

jest do nabycia

na dogodnych warunkach. Wymagana wpłata 30 — 40 000 zł. Zgł. do „PAR”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 56,223 Pw 4357-56,223

Poszukuje się

prawnika

który podjąłby się za opłatą repetycji do 3 egzaminu prawniczego. Zgłoszenia Kurjer dw 1334

Przyjmuję w Poznańskim Zakładzie Ortopedycznym (Poznań-Łazarz, Gąsiorowskich 7)

chorych prywatnych i z Kas Chorych

codziennie (prócz niedziel i świąt). Tylko prywatnych w poniedziałki, środy i piątki od 5-6 po poł. na ul. 27 Grudnia nr. 10 (po ś. p. Prof. Wierzejewskim).

Dr. Michał Grobelski

lekarz-specjalista w chirurgii ortop.

Dyrektor i lekarz naczelny

Poznańskiego Zakładu Ortopedycznego im. B. S. Gąsiorowskiego.

Pw 4326-38.152

SREBRA u SZULCA

PLAC WOLNOŚCI 5.

Istnieje od roku 1873. Pw 4025-31.138

Piechcińskie

znane z dużej wydajności

WAPNO BUDOWLANE I NAWOZOWE

po cenach ponownie obniżonych dostarcza

„Materiał Budowlany” Sp. Akc. w Poznaniu

ul. Sew. Mielżyńskiego 23. Pw 4031-32.88

Telefony: 29-76, 38-74 i 59-86 Adr. telegr.: „Mabu”.

Kilku zdolnych, samodzielnych

krawców

na płaszcze i kostjmy damskie może się zgłosić

F. Lisiecki-Dom Konfekcyjny S.A.

Stary Rynek 98/100.

Pw 3461-62-34.367

Poszukujemy na całą Polskę: Kierowników filji

inteligentnych, ruchliwych, z pierwszorzędnym wykształceniem. Kaucja gotówkowa wymagana.

Kierowników - oddziałów

męskich i damskich z fachowem wykształceniem.

Ekspedjentki z kilkoletnią praktyką.

Oferty z życiorysem, kopją świadectw i fotografią.

POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

Rata

S. A.

Poznań — plac Wolności 8. Oddział personalny.

Pp 4327-33,143

MOTOCYKLE

używane sprzedamy bardzo korzystnie.

New Hudson 500 ccm. 5 K. M. światło Bosch	zł. 2000.—
New Hudson 500 ccm. 5 K. M. światło Lucas	zł. 1400.—
New Hudson 500 ccm. 5 K. M.	zł. 1250.—
New Hudson 250 ccm. 2,5 K. M. Modell	
O. H. V. światło Lucas	zł. 1500.—
Ariel 500 ccm. 5 K. M. Modell O. H. V.	zł. 1300.—
Sarolea 500 ccm. 5 K. M.	zł. 1000.—

„MOTOR“, POZNAŃ, Dąbrowskiego 7. zw 25 046

Stenotypistka

znająca polską i niemiecką stenografię i pisząca biegle na maszynie potrzebna od 1. 10. lub wcześniej do poważniejszej firmy zbożowej w Poznaniu.

Pismienne zgłoszenia z odpisem świadectw uprasza się do ekspedycji Kurjera Pozn. zw 25 052

Podróżujący

kupiec, lat 40, dobrej prezencji, o wybitnych zdolnościach organizacyjno-handlowych w branży drogerijno-spożywczej, podróżuje 17 lat, z dobrymi referencjami, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe zgłoszenia pod „Kupiec” do „Par”, Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 4352-63,553

Poszukujemy zaraz

rutynowanej stenotypistki

piszącej biegle na maszynie. Zgłoszenia z podaniem wysokości wynagrodzenia oraz referencji przyjmuje „Par”, Polska Agencja Reklamy, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 3430. Pw 4351-34,30

BANKOWIEC

energiczny organizator, wykształcenie, języki, inicjatywa, prezencja, szuka stanowiska w banku, handlu lub przemyśle. Oferty Kurjer zw 25 037

ADMINISTRACJĘ INTERESÓW

finans.-prawn. dóbr ziemskich, Ordynacji, nieruchomości miejskich, przedsiębiorstw etc. **przyjmie** prawnik, b. dyrektor banku, samotny, niezależny, katolik, obeznany ze sprawami administr., bankow., podatk., parcelacją, posiadający rozległe stosunki w instytucjach finansowych i in. Pierwszorzędne referencje. Oferty kierować: Kurjer Pozn. zw 24 958

Do mojego ogrodnictwa handlowego potrzebuję

pomocnika ogrodniczego

który jest wolny od wojskowości, dzielny w hodowli kwiatów doniczkowych, oranżerii i w inspektach, tak, żeby mógł później ten zakład ogrodniczy objąć i samodzielnie prowadzić. Pożądanym jest, żeby zgłaszający się był synem uczciwych i zamożnych rodziców. Pędzie on później zaliczony do rodziny. Miejsce wolne zaraz. Reflektanci mogą się zgłaszać z podaniem życiorysu, odpisami świadectw, fotografią i podaniem ile odziedziczą po rodzicach, albo ile posiadają gotówki. Zgl. uprasza się do Kurjera Pozn. zw 25 041

Noże i widelce

Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Żelazka do prasowania
Wagi kuchenne
Garnki żelazne i aluminiowe
Karnisze do okien
Magle domowe
Kuchnie westfalskie
poleca korzystnie
JAN DEIERLING
skład żelaza, Poznań
Świdłowa 3. Tel. 35-18, 35-43.

Pw 4359-34,34

Poszukuję w Poznaniu

2 pokoi

skromnie umeblowanych u inteligentnej, polskiej rodziny z całem utrzymaniem dla mego syna i córki w wieku szkolnym. Opieka rodzicielska pożądana i ewentualnie pomoc w nauce. Oferty z podaniem ceny mies. spiesznie złożyć do Kurjera Poznańskiego pod zw 25 088

Kupiec

doświadczony, z dłuższą praktyką w kraju i zagranicą, dzielny organizator w eksporcie, biegły polskim i niemieckim poszukuje posady. Łask. propozycje pod nr. 56,224 do „Par”, Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 4355/56,224

TYLKO Lakiery Emalje Farby marki

„SMOK“



są najlepsze i najtrwalsze.
Kto „Smokiem” maluje,
Nigdy nie żałuje.
zw 25040

Książkowy- biuralista

działny młodsza siła natchniona **potrzebny**.
Oferty wraz z życiorysem składać do Kurjera Poznańsk. pod zw 25054

Mieszkania

1 lub 2 pokojowego poszukuje się **zaraz**. Czynną za dłuższy czas zgóry. Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zw 25030

Maszynistka

lat 19. obeznana w pracach biurowymi przyjmie posadę za skromnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer pod zw 79 923



Czas już odzież jesienną oddać do chemicznego czyszczenia lub farbowania firmie

„BARWA“ wł. S. Kałamański

Poznań: pl. Wolności 6; Wielka 18, naroż. W. Garbar; Marszałka Focha 49; Wierzbicice 49; Rynek Jeżycki 1, nar. ul. Kraszewskiego. **Toruń:** Sze-roka 21. **Ostrów:** Rynek 28. **Leszno:** Rynek 25. **Mosina:** ul. Farbiarska. Pw 4348-33,87

Kupię parcelę

(teren) w śródmieściu Poznania najbliższej położoną, około 2.000 mtr. kw., za gotówkę. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 25045

Kancelaria adwokacka

notarjat z nieruchomością ewent. do oddania. (miasto powiatowe). Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 25 031

Skradziono mi blanco weksle

wystawione przez: Stanisława Stasiaka, ogółem 200 zł, Marjana Stasiaka 1900 zł, Wojciecha Walczaka 300 zł, Franciszka Woltyńskiego razem 2700 zł, Marjanę Zaisza 1600 zł, Andrzeja Stasiaka 300 zł, Bruno Pochanke ogółem 2000 zł, Jana Pochankę 3000 zł, p. Wabicha razem 500 zł, Urbańskiego 100 zł, p. Kupczykowej 300 zł, p. Kramera razem 100 zł. zw 25 043
Przestrzegam przed wykupywaniem i przyjmowaniem wymienionych weksli od nieznanymi.

Jan Stasiak, Poznań.

Ostrzeżenie.

Szanownych naszych Odbiorców prosimy ponownie, by dotychczasowemu naszemu kierownikowi p. **Tadeuszowi Naglerowi** nie wypłacano żadnych należnych się nam kwot, gdyż za podobne wpłaty nie odpowiadamy.

Poznań, dnia 20 sierpnia 1930 r.

Pw 4363-34,38

Laboratorium „Kosma”, Queisser & Co. T. z o. p
Poznań, Tama Garbarska 25.

Gospodarstwo

położone przy głównym dworcu w Mokrem koło Torunia 160 mórg (100 mórg ziemi żytnej i 60 łąki) natychmiast **korzystnie na sprzedaż**. Informacji udziela właściciel Juliusz Grosser, Toruń, Mickiewicza 18, II. nw 3208

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy Bank Przemysłowców Sp. Akc. w Poznaniu wyznaczaliśmy w porozumieniu z sędzią następujące terminy do sprawdzenia wiarytelności:

- dla wierzycieli byłego Oddziału Warszawskiego dnia 25 sierpnia b. r. w lokalu Stowarzyszenia Kupców, Warszawa, ul. Szkolna 10;
- dla wierzycieli Oddziału Toruńskiego dnia 26-go sierpnia b. r. w lokalu Oddziału Toruń, ul. Mostowa 21/23;
- dla wierzycieli byłego Oddziału Kaliskiego dnia 2 września b. r. w lokalu byłego Oddziału, Kalisz, Kościuszki 7.

Wszystkie terminy odbędą się w godz. 9—12. Listy wierzycieli będą od czwartego dnia po terminach sprawdzenia wyłożone w Sądzie Powiatowym w Poznaniu, pokój 25.

Osoby interesowane mogą zaskarżyć do Sądu Powiatowego w Poznaniu w terminie 7-dniowym od dnia wyłożenia listy postanowienia Nadzorców Sądowych co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wiarytelności na listę. Pw 4356-34,24

Nadzorczy Sądowi Banku Przemysłowców Sp. Akc.
A. Thiel T. Szmyt

Majątek 1500 mórg wybitnie buraczanej ziemi, Kujawy, doskonały punkt, główna linia Toruń - Warszawa, dwór 16 pokoi, doskonałe budynki twardo kryte, 1 km od szosy, 3 km. szeroki tor, 15 km. od Włocławka, 200 mórg pszenicy 140 buków cukrowych, 100 doskonałych łąk, 200 jezusiń i t. d. — Cała krestencja na miejscu, inwentarz żywy 50 krów pierwszej klasy, 20 jałówek dwu- i trzyletnich, jeden stadnik, cielecia, 30 koni roboczych pierwszej klasy, żrebacki, konie wyjazdowe, martwe nowe nadkompletne, ziemia w najwyższej kulturze, natychmiast sprzedaż po 550 zł Dom Komisowy Frankel i Koroluk, Rolniskiego 11, Włocławek nw 3207

3. N. 1/30. UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem kupca **Kazimierza Lisiaka** w Pleszewie, wyznacza się nowy termin do powzięcia uchwały, czy mianowany zarządca masy ma pozostać, ewentualnie celem wyboru nowego zarządcy, dalej celem ustanowienia wydziału wierzycieli, a także celem powzięcia uchwały co do kwestyji wymienionych w § 132 ust. o upadłości, na dzień **18 września 1930 r.** godz. 10, zaś celem zbadania zgłoszonych wiarytelności na dzień **9 października 1930 roku**, godz. 10. Pleszew, dnia 19 lipca 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 3209

OGŁOSZENIE LICYTACYJNE.
Dnia 4 września 1930 r., o godz. 10-ej sprzeda Urząd Celný w Poznaniu (dworzec) w drodze publicznej licytacji: 4 samochody marki „Fiat”, 25 motocykli, młocarnię, 2 silniki spalinowe, maszynę młecarską, numerator, zegar wejściowy, 5132 kg. siewników radełkowych, 2640 kg. części rowerowych, 1795 kg. narzędzi, 475 kg. łańcuchów przegubowych, 435 kg. farb drukarskich, 300 kg. preszpanów, 220 kg. części samochodowych, 165 kg. pendzli, 136 kg. celulozoidu w płytach, 120 kg. worków jutowych, 105 kg. wyrobów z gumy, 105 kg. wyrobów żelaznych, 67 kg. przyrządów medycznych, 48 kg. lakieru, 45 kg. pocztówek, 45 kg. konfekcji, 40 kg. wyrobów z miedzi, 39 kg. tkaniny jedwabnej i wełnianej, 26 kg. galanterji, 24 kg. tiulu bawełnianego, 20 kg. kół zębnych, 252 sztuk ustnych harmonijek, 5 rowerów, 150 par pończoch z sztucznego jedwabiu. nw 3204

Urząd Celný Poznań, dworzec.

UCHWAŁA. Na wniosek Stanisława Brendla, kupca w Ostrowie Wlkp., Rynek, — właściciela przedsiębiorstwa hotelowego i restauracyjnego, zastąpionego przez adw. Czyża i Pieczyńskiego w Ostrowie, przedłuża się temuz Stanisławowi Brendlowi ostatecznie termin odroczenia wypłat o 3 miesiące, t. j. do dnia 21 listopada 1930 r. Rozstrzygnięcie niniejsze znajduje uzasadnienie w art. 12 Rozp. Prez. z dnia 6. III. 1928. Dz. Ust. 27 p. 244. Ostrow, dnia 14 sierpnia 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 3208

LICYTACJA MASY SPADKOWEJ

Począwszy od piątku, dnia 22 sierpnia, od godziny 11 przed południem do godz. 6 wieczorem, sprzedawać będą codziennie przy ul. Młyńskiej 13, III. na zlecenie zarządcy masy przedmioty, należące do masy spadkowej **ś. p. adwokata Hanasza**, najwięcej dającym za gotówkę: przeszło **100 różnych olejnych obrazów** (oryginałów), kilkadziesiąt najróżniejszych częściowo bardzo starych **sztychów** oraz rysunków (luźnych i oprawionych), większą ilość **antyków** (porcelana, srebro, miedź, brzoza itd.), jak świeczniki, figury, zegary, wazy itd., przeszło **6000 tomów różnych ksiąg** p. in. rzadkości bibliograficzne z XVI wieku, dużą kolekcję szklana, **pokój męski**, oryg. gdański z XVII wieku, bibliotekę, regały i wiele innych przedmiotów. Licytacja odbędzie się nieodwołalnie.

Brunon Trzeciak

zaprzysięż. i ustanowiony aukcjonator, zaprzysięż. rzeczoznawca urzędów domowych, pokojowych i gospodarczych na obwód Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, ul. Dominikańska 3. Telefon 21-26. Pw 4354-34,26

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, 23. 8. 1930, o godz. 10, Św. Marcin 32, sprzedam publicznie najwięcej dającym za gotówkę:

5 maszyn do wyrobów młynarskich, motor elektryczny, zegar i drobne sprzęty. nw 3210

W. Trzeciak, komornik sąd. Poznań, Młyńska 3, tel. 51-18.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-linowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (na przykład: z 18924, n 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE



Zareczynowe

pierścioni obrączki ślubne. Ceny od 16 do 100 zł i droższe poleca Chwilkowski, Św. Marcin 40. zdw 80 725

Sztucer

80 zł. Müller, Wrocławska 15. zdw 80 681

Powóz lando

dwusiedzeniowa, dobrze utrzymana, sprzedam. Oferty Kurjer zdw 80 682

Dom

piętrowy i mały domek z ogrodem przy Rynku z powodu objęcia drugiego interesu w Mosinie, M. Dobrowolski. zdw 80 687

Skład

mały delikatesów zaprowadzony przy Rynku Wildeckim zaraz sprzedam. Jankowski, Wierzbice 46. zdw 80 752-3

Sprzedam

list hipoteczny na 15.000 zł. w złocie wysoki damno. Oferty Kurjer zdw 80 736-7

Pianino

niedrogo sprzedam. Szoep, Staszica 24. zdw 80 715-6

Leżanki

kanapy, materace, łóżka metalowe, łóżka składane, własny wyrób pierwszorzędny, za gotówkę, raty. Strzelecka 31. Bacmość obok rzeźnika. zdw 80 692-3

Dom

masywny wraz z zabudowaniem gospod. 1½ morgi ziemi, kolonialka, wyszynk i kuchnia przy jeziorze, i lesie. Cena 14.000 do objęcia 9.000. Zieliński, Wierzbice 29. rw 11208-3

Używane

meble tania. Kozłowski, Szewska 15. zdw 80 315/6

Okazja

Z powodu wyjazdu sprzedam warsztat stolarski z całym wyposażeniem, bardzo dobrze prosperujący, na budowie oraz mieszkanie z kompletnym umeblowaniem lub częściowo bardzo tania do nabycia zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 80 448

Samochód

piękny, otwarty, zamienie na limuzynę za dopłatą. Skarbowa 20. zdw 80 438

Korzystnie

sprzedam restaurację z mieszkaniem. Kasprzak, Chwaliszewo 70 zdw 80 209

Majątek

włók 32 pierwszorzędny obiekt rolniczo przemysłowy Kujawy. Kongresówka spiesznie do sprzedania, również różne mniejsze, większe majątki prawdziwie okazynie do sprzedania, także kilkanaście dzierżaw różnej wielkości poleca Biur Rolnicze. Włocławek Przedmiejska 6 telefon 17. nw 3147

Gramofony płyty

Bruzdziński i Ska, Wielka 18, III. telefon 40-51 zdw 80 100

Skład

kolonialny w dobrym punkcie, pokój kuchnia, magiel, papierosy, piwo i wino w pełnym biegu nałożnik korzystnie sprzedam. — Oferty Kurjer zdw 80 741

Za 28 złotych

pół tuzina noży i widelce „Alpaka” (wieczne) serwis do kawy 8 i pół złotej, serwis obiadowy 39 złotych, dobra porcelana, lecz tylko Wroniecka 24, w podwórzu, Hurtownia Porcelany. zdw 80 738

Skład

mieszkaniami sprzedam. Adres Kurjer zdw 80 744

Dom

z ogrodem i rzeźnictwem w dobrem położeniu miasta powiatowego sprzedam. Oferty Kurjer zdw 80 605

Skład

przy Starym Rynku z towarami i wolnym 4 pokojowym mieszkaniem na I piętrze sprzedam za 15.000 zł za gotówkę. Oferty Kurjer zdw 80 598

Całkowite

urządzenie fabryki kwasu mlekowego do sprzedania Łódź, Gdańska 106, inż. Rydzewski, także kilka kotłów p. kompresorów, płatkarnia-gorzelnia, d. 1332

Bilard

sprzedam. Oferty Kurjer zdw 80 565



Higieniczne

czyszczenie

pierza i puchu u skuteczniarzy solidnie i tania. (na życzenie odbiór i dostawa w domu). EMKAP Poznań, ul. Wrocławska 30, tel. 58-03. Pw 4050-33,136

Maszynę

Singera ręczną tania sprzedam. Gasiorowska, Kraszewskiego 3, magazyn kapeluszy. zdw 80 652

250 zł

sympialnia biała. Adres wskaże Kurjer zdw 80 651

Parcele

800 metr. kwadratowych, okolica Miasteczka przy moście, na dogodnych warunkach sprzedam. Wiadomość Soltysiak, ul. Prusa 18. zdw 80 665

Remington

maszyna do pisania jak nowa okazyjnie. „Haftopolis”. Woźna 10 zdw 80 636

Zakład

fryzjerski damsko-męski 6 obsłóg ruchliwa ulica, dobrze zaprowadzony, 6000 złotych, spiesznie sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 80 634

Skład

towarów krótkich w Poznaniu centrum sprzedam korzystnie z powodu wyjazdu. Kurjer Poznański zdw 80 672

Pianino

okazyjnie tania na sprzedaż. A. Drygas, Kantaka 5. zdw 80 769

Wózek

sportowy z budką i samopojazd sprzedam Knapik, Zwierzyniecka 20, IV. zdw 80 785

Fryzjerski

zakład pierwszorzędny 6 obsłóg sprzedam 12.000. Kurjer zdw 80 842

Lokomobila

przewoźna Wolf 22 P. S. po gruntownej naprawie w bardzo dobrym stanie korzystnie na sprzedaż. Józef Dziabaszewski i S-ka, Poznań, ul. Przemysłowa 35 zdw 80 757

Samochód

ciężarowy, 5 tonnowy w dobrym stanie bardzo tania na sprzedaż. Józef Dziabaszewski i S-ka, Poznań, ul. Przemysłowa 35. zdw 80 754

Wyprowadzę

meble po zniożonych cenach tylko krótki czas. Szpryngacz, ul. Wielka 13. Pw 3107/08



Pończochy

piękne, dobre, tanie A. Szymański, Poznań Św. Marcin 1

Specjalny

skład pończoch Pw 4 046/7-33,104/5

Samochód

Fiat 501 po gruntownej naprawie w dobrym stanie tania na sprzedaż. Józef Dziabaszewski i S-ka, Poznań, ul. Przemysłowa 35. zdw 80 755

Dom

z powodu wyjazdu sprzedam tania; dom nowo budowany, 3 pokoje, kuchnia, 2 km. od Ostrowa (Poznań), ładna okolica. Cena 8.500 zł. Spieszne oferty Kurjer zdw 80 779

Gospodarstwo

50 mórg pszennych, budynki średnie, z hipoteką 7.500, inwentarze, dzierżawcy sprzedam za 10.000 zł. Oferty Kurjer zdw 80 774

Dom

jako fabryczny lub mieszkalny w śródmieściu powiatowego miasta bardzo korzystnie do nabycia. — Śrem, skrzynka pocztowa 1. Pw 3854-31,64

Skład

blisko Starego Rynku nadający się na każdą branżę sprzedam korzystnie. Zgłoszenia Kurjer rw 11 213

Kocioł parowy

112 m. kw. pow. ogrzewalnej 10 atm. 2 pionienicowy falisty, rok budowy 1908 — w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Józef Dziabaszewski i S-ka, Poznań, ul. Przemysłowa 35. zdw 80 756

Parcele

budowlane przy dworcu Ławicy toru wysięgowego i lotniska na bardzo korzystnych warunkach do oddania. Bliższe wiadomości telefon 61-12. jw 4 468

Okazja

kolonialka w śródmieściu Bydgoszczy z 4 pokojowym mieszkaniem włączając towar, urządzenie i remontu z powodu choroby za 8.000 zł. sprzedam. Zgłoszenia pod „Kolonialka” do „Par” Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 4350-63,551

Szczapy

opalowe, sosnowe, 1 klasy, kresowe, wagonowo dostarcza — I. Majzels, Warszawa, Śniadeckich 18/6. nw 3 142

Fiat 501

samochód prawie nowy, mogę sumiennie polecić, bardzo korzystnie do sprzedania. Gielda handl. Stawna 13, tel. 2808. zdw 80 792

Sprzedam

psa wyżła, bardzo dobrze ułożonego na kuropatwy, kaczki i zające, ma trzy pola poza sobą. Zgł. por. Łuczowski, kosarzy 7 baonu saperów, ul. Rólna, Wilda. zdw 80 794

Gramofon

walickowy, prawie jak nowy sprzedam. Rynek Śródecki 2, fryzjerna. zdw 80 798

Gazowa

maszynka do gotowania 2 palm. żelazka do prasowania sprzedam. Oferty Kurjer zdw 80 819

Maszynę

do pisania. Hedrych, Wielka 9 II. zdw 80 806

Sprzedam

kiosk przy ul. Jasnej i moście Libelta z powodu objęcia gospodarki po rodzicach. rw 11 204

Oddam

darmo psa. Adres Kurjer zdw 80 814

Powóz

(polowiec) sprzedam tania Bukowska 32, parter. zdw 80 801

Samochód

4 osobowy limuzyna Studebaker dobrze utrzymany korzystnie na sprzedaż. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 835

Skład

obuwa z pracownia sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 80 829

Mundur

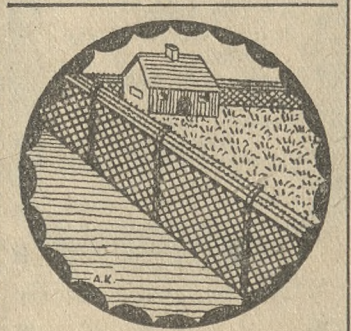
oficerski nowy tania sprzedam. Ulica Jasna 4 II. pietre, lewo. zdw 80 823

Sprzedam

nowo wybudowany 1-piętrowy dom. Czynsz za roczną dzierżawę wynosi 2.900 zł. Cena kupna 31.000, wpłaty 13.000. Reszta dług amortyzacyjny. Maksymilian Belter. Wągrowiec, Opactwo 4. nw 3 202

Sprzedam

dom, 4 morgi ziemi, wiatrak, martwy i żywy inwentarz. Do tego należy 13 mórg dzierżawy. Hoach, Kotusz, pow. Smigiel. nw 3 200



Kompletne parkany

z ustawieniem poleca firma „Drukownia Poznań”. Specjalna i najstarsza fabryka plotów drucianych. Poznań, ul. Św. Marcina 45 a. Pw 3 471-29,10

Starożytności

wielki wybór Bracia Pióro. Aleje Marcinkowskiego 28. Pw 3 090-29,147

Bandonjum

100 głosowe sprzedam Wojtkowiak, ul. Fabryczna 20. zdw 79 941

Dom

z piekarnią i ogrodem warzywno-owocowym, w mieście powiatowym, zaraz na sprzedaż. Adres wskaże Kurjer zdw 80 064

Motor

prad stały 3 HP 1000 obrotów obrabiarki, transmisja, narzędzia z powodu likwidacji do sprzedania. Apana, Nowy Rynek 2. zdw 79 932

Skład

z mieszkaniem do wynajęcia zaraz dla emeryta trzy pokoje z kuchnią. Zgłoszenia Łopatka. Miłostaw. pow. Września zdw 80 629

Maszynę

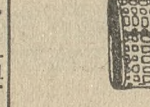
Singera jak nowa sprzedam tania. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 619

Gospodarstwo

330 mórg w najlepszej kulturze i stanie do sprzedania za 220.000, wpłaty 150.000. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 609

Fortepian

krótki tania sprzedam. Staszica 21, Furmaniak. III. zdw 80 712



Teki

torby szkolne, piórniki najtaniej sprzedaje W. Czysty, Szkoła 11. Własna pracownia. Pw 4045/33,61

Dom

jako fabryczny lub mieszkalny w śródmieściu powiatowego miasta bardzo korzystnie do nabycia. — Śrem, skrzynka pocztowa 1. Pw 3854-31,64

17 parcel

Wielkiej Starolece od 1200 do 2500 kwadratowych metr. sprzedam od 1—1.

8 DO WYNAJĘCIA

2
pokoje umeblowane z urządzeniem kuchennym, wygodnym, inteligentnemu małżeństwu. Zgłoszenia do Kurjera zdw 80 271

7 pokojowe
mieszkanie centralnym ogrzewaniem, wysoki parter, przy stacji autobusowej na Łazarzu zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 79 931

2 pokoje
próżne biura, centrum, osobne wejście, elektr., centralne ogrzewanie, łazienka. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 056

Mieszkania
2 x pokój, kuchnia, za roczną dzierżawą, wybór innych. Informacja: Św. Marcin 15 I. prawo. zdw 80 436

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia z meblami 3 500 zł zaraz za zgodą gospodarza do odstąpienia, czynsz miesięczny 60 zł. Adres wskazuje Kurjer zdw 80 611

Pokój
kuchnia 600 rok dzierżawa. „Pawilon”, Marszałka Focha 15. zdw 80 723

„Informator” mieszkaniowy
wskaże dwupokojowe, trzypokojowe, czteropokojowe, pięciopokojowe, sześciopokojowe mieszkania Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 80 732

Pokój
i kuchnia z umeblowaniem do odstąpienia. Informacje jadłodajnia. Chwaliszewo 35. zdw 80 688

Mniejsze
mieszkanie dzierżawę oddam. Adres Kurjer zdw 80 720-1

Mieszkanie
6 pokojowe na Jeżyckich, częściowo umeblowane odstąpię. Zgłoszenia do Kurjera jw 4 464

Mieszkanie
3 pokojowe, komfortowe I. pr. blisko Starego Rynku 5.000.— zł. Ziełński, Wierzbicice 29. rwn 11 214

2
pokoje kuchnia Stary Rynek za dzierżawę. Wiadomość Sottysiak Prusa 18. zdw 80 812

Mieszkanie
3 pokoje z kuchnią przy Placu Wolności z meblami wtem pół roku dzierżawy sprzedam za 3000 zł. Adres wskazuje Kurjer zdw 80 793

Mieszkanie
2 pokoje kuchnia, całkowicie umeblowaniem śródmieście 3.500, rok dzierżawa wliczona. Plac Sapieżyński 2a, Ratajczak. zdw 80 791

Pokój
kuchnia korzystnie. Widziński, Małeckiego 15, podwórko. zdw 80 799

1-9
pokojowe mieszkania za dzierżawę wolne Czarne, Ratajczaka 13. zdw 80 809

3
pokoje kuchnia, do tego chlewy i duży ogród, 20 minut do tramwaju do obłajka 1.200, dzierżawa 80 zł. Adres Kurjer zdw 80 802

Pokój
kuchnia 360 rok dzierżawa przy Poznaniu, Plac Sapieżyński 7. I. pr. zdw 80 815

Mieszkanie
3 pokoje komfort 4.000. 1½ roku dzierżawy. Zgłoszenia Szczepański, Kantaka 5. I. zdw 80 831

Mieszkanie
1 lub 2 pokojowe z kuchnią w Junikowie wprost od gospodarza do wynajęcia. Adres Kurjer zdw 80 768

Mieszkania
2 pokoje i kuchnia, pokój i kuchnia skład nadające się dla fryzjera od gospodarza na rok zgóry. Urbanowo, ul. Sokoła 15. zdw 80 762

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuje
2 lub 3 pokoje z kuchnią ul. Wielkie Garbary, Grobla, Wielka, wprost od gospodarza. Zgłoszenia do Kurjera zdw 80 263

Mieszkanie
2-4 pokojowe Poznań, Luban, Puszczykowo, Puszczykowo — wprost od właściciela szukam zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 285

Poszukuje
jednego lub dwóch pokoi z kuchnią, czynsz za 1-2 lata zgóry. Oferty Kurjer zdw 80 242

2 pokoi
w śródmieściu najchętniej wprost od gospodarza poszukuje lekarz. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 80 616

Kowal monter
poszukuje portierstwa z centralnym ogrzewaniem Oferty Kurjer zdw 80 612

Pokój
kuchnia poszukiwany śródmieściu poczetek Dąbrowskiego, Marsz. Focha, Wierzbicice. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 724

2-4
pokojowe mieszkania z meblami lub bez spiesznie poszukuje. — Oferty Kurjer zdw 80 896

„Informator”
poszukuje mieszkań od WP. właścicieli także z meblami. Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 80 730

2 pokoje
duże, czyste, kuchnia, służbowy gaz, elektryczność pierwszego piętra między Grolmanem, Marcinem a dworcem 1.500.— zł wtem rok dzierżawy. Oferty do Kurjera zdw 80 747

Profesor gimnazjalny
poszukuje mieszkania dwupokojowego, trochę słońca. Czynsz roczny, ewentualnie więcej. Proszę dokładnie warunki. Kurjer zdw 80 602

Małżeństwo
bezdzielne szuka pokoju lub mieszkania. Dzierżawa rok zgóry. Oferty Kurjer zdw 80 587

Mieszkanie
poszukuje 5-6 pokoi, najchętniej w poznańskich okolicach w wili z dobrą komunikacją. Plac zgóry lub dam hipotekę. Zgłoszenia do S. Willa Truda, Puszczykowo, telefon nr. 8. zdw 79 949

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
frontowe mieszkanie pokój z kuchnią na 2-3 pokoje. Oferty Kurjer zdw 80 825

11 POKOJE UMEBL.

Gimnazjastów
dwóch przyjmę na stancję, opiekę i dobre odżywianie zapewnione w pobliżu 3 gimnazjów. — Tarnowska, Długa 8, II. piętro. zdw 79 643

2 osobom
pokój duży, słoneczny wynajmę zaraz lub 1. 9. Mickiewicza 7, III. lewo. zdw 79 638

Pokój
dla panienki z własną pościelą wolny zaraz. Dobrowolska, Wodna 5, II. pr. zdw 80 420

Elegancki
pokój z balkonem, fortepianem ewentualnie utrzymaniem inteligentnej pani wynajmę. Matejki 60, wysoki parter umowa między 3-5 południu zdw 80 234

Uczennice szkolną
z całem utrzymaniem przy rodzinie przyjmę. Mickiewicza 7, III. lewo. zdw 80 275

Pokój
umeblowany, osobne wejście, światło elektr. panu wynajmę Kosińskiego 10, parter prawo. zdw 80 579

2 inteligentnym
panom wynajmę pokój z utrzymaniem. Wielka 15, wysoki parter, prawo. zdw 80 500

Dwom
lepszym panom, panienkom utrzymaniem. Łukowa 16, I. prawo zdw 80 442

Elegancki
pokój umeblowany do wynajęcia. Piekary 24, III. front. zdw 80 719

Wynajmę
pokój umeblowany, elektryczność, wejście z klatki schodowej. Górna Wilda 42, II. prawo zdw 80 711

Pokoje
dla kształcących się panienek, utrzymaniem, dobra opieka, pianino. Goderska, Półwiejska 2. zdw 80 701

Duży
pokój umeblowany na 1-3 osób, fortepian, kuchnia do dyspozycji. Matejki 51, III. prawo. zdw 80 640

Pokój
do wynajęcia. Jana 16, III. prawo. zdw 80 690

Elegancki
dwuosobowy utrzymaniem od 1 września. Skarbowa 6, III. lewo. zdw 80 734

„Informator”
poleca pokoje Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 80 733

Pokój
umeblowany, światło elektryczne do wynajęcia. Jeżycka 35, I. front. lewo. zdw 80 740

Pokój
na 2 lub 3 osoby, osobne wejście. Bukowska 41, I. lewo. zdw 80 751

Dwom
panom, elektryczność Szymański, Wielkie Garbary 29 zdw 80 750

Pokój
umeblowany 2 panom lub bezdzietnemu małżeństwu zaraz. — Wspólna 14, III. lewo (Wilda). zdw 80 596

Pokój
umeblowany dla 1 lub 2 panów, wejście z klatki schodowej. Wielkie Garbary 4, parter, dom ogrodowy, lewo. zdw 80 583

2 panienki
uczyszczające do szkół przyjmie całkowitem utrzymaniem, inteligentnie, starsze, bezdzietne małżeństwo. Ul. 3 Maja 3a, III. piętro, lewo. zdw 80 582

Pokój
frontowy, czysty, słoneczny, dobrze umeblowany, elektryczność, wynajmę Kłapczyński, Władysława Augusta 1. zdw 80 573

Gimnazjastów
przyjmę na stancję. Brzozowska, Rzepieckiego 27, obok Gimnazjum Mickiewicza. zdw 80 696

Pokój
umeblowany fortepian, wynajmę. Plac Nowomiejski 5, III. wejście II. lewo. zdw 80 575

Pokój
z wszelkim komfortem saraś. 27 Grudnia 19 III. prawo. zdw 80 586

Pokój
wynajmę. Słowackiego 29, II. prawo. zdw 80 256

Pokój
dobrze umeblowany, centralne ogrzewanie lepszymu panu od 1. 9. wynajmę. Prusa 17, III. lewo. zdw 80 639

Pokój
dla 2 panienek z utrzymaniem do wynajęcia. Półna 21, II. lewo. zdw 80 646

Lepszy
pokój wolny. Kopernika 5, III. lewo. zdw 80 668

Pokój
dwom studentom studentkom, utrzymaniem. Bazyli, Marsz. Focha 64. zdw 80 674

Pokój
ładnie umeblowany dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia. fortepian do dyspozycji. Górna Wilda 29, III. prawo. zdw 80 638

Jasna
16, II. lewo. dla solidnych osób wynajmę. zdw 80 686

Pokój
frontowy dla solidnego pana do wynajęcia. Łukowa 19, parter, prawo. rwn 11 203

Pokój
swobodny dla gimnazjastów lub studentów wynajmę z utrzymaniem lub bez. Szmarzewskiego 32, I. lewo. Jeżyce. jw 4 470

Pokój
umeblowany z klatki. Kanałowa 18, II lewo. zdw 80 771

Pokój
czysty słoneczny wynajmę solidnemu panu. Wielkie Garbary 41, II. lewo. zdw 80 808

Dwa
łączone pokoje z urządzeniem kuchennym. Słowackiego 38, parter, lewo. zdw 80 828

Pokój
inteligentnemu małżeństwu z samotnej pani. Oferty Kurjer zdw 80 826

Przyjmę
2 uczennice szkolne z utrzymaniem. Adres wskazuje Kurjer zdw 80 764

Pokój
umeblowany wynajmę 1. 9. 30. z klatki schodowej. Szmarzewskiego 18, III. zdw 80 787

Pokój
dla pana. Szewska 14, IV. lewo. zdw 80 784

Pokój
2 panom wynajmę. Fredry 4, III. zdw 80 782

12 SZUKA POKOJU

Poszukuję
2-3 pokoi niekrepujących z urządzeniem kuchennym w śródmieściu lub mieszkaniu. Oferty Kurjer zdw 80 257

Pokoju
próżnego 1 września poszukuję. — Oferty Kurjer zdw 79 970

„Informator”
poszukuje pokoi Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 80 729

Szukam
1-2 umeblowanych pokoi z urządzeniem kuchennym i ubikacją na wytwórnię 20-40 km. dużej. Oferty zdw 80 743

Bezdzielne
małżeństwo poszukuje skromnie umeblowanego pokoju. — Oferty Kurjer zdw 80 758

Pokoju
niekrepującego albo z klatką schodową poszukuję. Oferty Kurjer zdw 80 577

Wdowa
po urzędniku poszukuje czystego pokoiku, inteligentnym domem, cena 35 zł. Oferty Kurjer zdw 80 643

Ładnego
niekrepującego pokoju na Jeżyckich poszukuje solidny pan na wyższym stanowisku. Oferty Kurjer zdw 80 643

Urzędnicza
szuka pokoju niedrogiego pocztę Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 693

Małżeństwo
poszukuje ładnego, słonecznego pokoju, śródmieście, elektryczność, łazienka, bez używania kuchni. Zgłoszenia Kurjer rwn 11 210

Nauczycielka
szuka pokoju słonecznego z utrzymaniem na Wildzie. Zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera zdw 80 827

Czystego
skromnego 2 osob. 1. 9. Cieszyńska 1. zdw 80 823

13 LOKALE

Lokal
duży w centrum (dwa wystawowe okna) tania do wynajęcia. Zgłoszenia do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 34.13. Pw 4337-34.13

Poszukuję
ubikacji na warsztat rzeźbiarski, 3x4, śródmieście, podwórko lub wysoki sklep. Oferty Kurjer zdw 80 392

Szukam
ubikacji na wytwórnię 20 — 50 kwm. wielka. Oferty zdw 80 742

Lokal
handlowy z meblami i telefonem za zgodą gospodarza do odstąpienia. Zgłoszenia do Kurjera zdw 80 603

Lokal
obszerny, z mieszkaniem centrum na restaurację natychmiast do oddania. Potrzebna gotówka 12000 zł. Zgłoszenia do „Par”. Aleje Marcinkowskiego 11, pod 56.222. Pw 4553-56.222

Lokal biurowy
centrum, 2 pokoje, elektryczność, gaz, odstąpię za pożyczkę 10 do 20 tys. na hipotekę. Oferty Kurjer zdw 80 775

14 DZIERŻAWY

Dzierżawy
od 400 do 2.000 morg. poleca Frankel i Koroluk. Włocławek Rolińskiego 11. nwn 3146

Garaże
przy dawniejszej Bramie Wildeckiej. Zgłoszenia telefon 36-06. zdw 78 702

Skład
z mieszkaniem, piwnica i obszerne na remizę potrzebny zaraz. Oferty Bacon Export, Gniezno, tel. 292. zdw 80 628

Wydzierżawie
około 6 morg. ziemi ogrodowej, 2 pokoje kuchnia górka, chlew w Ratajach. Czynsz za dwa lata zgóry 4 000 zł. Oferty Kurjer zdw 80 620

Hotel
wprost od właściciela pełnym koncesją 6 lat wydzierżawi 20 ubikacji większym powiatowym mieście, wyższe szkoły. Objęcie urzędowania potrzeba 15.000 zł. Dzierżawa miesięczna 300 zł. Sowiński, Poznań, Św. Marcin 22, tel. 18-97. zdw 80 702

Skład
obszerny, dobrze położony, z mieszkaniem na prowincji zaraz do wydzierżawienia. Oferty Kurjer zdw 80 584

Ubikację
małą na cele przemysłowo-handlowe oddam. „Haftopolis”, Woźna 10. zdw 80 637

Poszukuje
się dzierżawcy na ogrodnictwo i skład lub kierownika (czki) z kaucją. Oferty do 25. 8. Kurjer zdw 80 692

Lwowska Spółdzielnia
Rolniczo Handlowa szeroko ustośniewiona przyjmie zastępstwo na Małopolskę poważnego młynarza ewentualnie i inne zastępstwa. Wiadomość Lwów. Św. Anny 8. skrzynka pocztowa 310. zdw 80 644

Hotel
restauracja z dwoma wyszynkami, zajazd, wielkie podwórko, śpiężnik, ładny ogród owocowy jest zaraz do wydzierżawienia lub też na sprzedaż z powodu śmierci syna — kierownika. Zgłoszenia wprost: Woźniakowa, Września, ul. Witosławska. zdw 80 882-3

Skład
z mieszkaniem na prowincji zaraz do wydzierżawienia, egzystencja dla siodlarza tapicera. Oferty Kurjer zdw 80 816

15 LETNISKA

Letnisko
urocze przy Poznaniu zaraz 5 zł dziennie. Mechowo, stacja Kobylnica. zdw 80 236

Krynica
Pensjonat „Reduta”, Krynica Zdrój Heleny Nowackiej z Poznania poleca na wrzesień, październik pokoje z wykwintnym utrzymaniem od 10 do 14 zł. Własny samochód do dyspozycji. dw 1294

16 OSOBISTE

Za
długi mojej żony, Marty Kawka z domu Kowalskiej, nie odpowiadam. A. Kawka. zdw 79 889

Ciechocinek
Pensjonaty Drowej A. Sawickiej „Julianówka” i „Sienkiewiczówka” na ostatni sezon niższe. nwn 3122

Unieważniam
weksel na zł 250 wystawiony przez Stanisława Waligórskiego. Poznań, Dolna Wilda 61, platny 1. 8. 1930. H. Micałowska. zdw 80 641

21 ZGUBY

Zgubiłam
torebkę wraz z wykazem kolejnym. Uczciwego znalazcę proszę, choć o zwrot wykazu. Helena Jaworska, Soweryna Mielżyńskiego zdw 80 761

Zagubiony
weksel in blanco na sumę 500 zł. z moim podpisem unieważniam. Jan Kossowski. zdw 80 727

Zagubiono
teke, zawierającą papiery handlowe Młyn Wronieckiego. Blanco podpis Lubiński stempel unieważniam. Zwrot za wynagrodzeniem. Bienias, Gen. Chłapowski. zdw 80 731

Zagubiłem
portfel z książeczką wojskową, książką samochodową, dyplomem szoferskim i legitymacją. Proszę uczciwego znalazcę o oddanie za wynagrodzeniem. Antoni Panowicz, Poznań - Rataje Wiosłarska 2. zdw 80 576

Zgubione
papiery wojskowe na nazwisko Nikodem Jankowski unieważniam zdw 80 570

Zgubiłem
książeczkę wojskową na nazwisko st. szereg. Stanisław Majas. St. Majas, Chachalnia, pow. Krotoszyński. nwn 3 184/5

22 ROZMAITE

Filatelisci
Wysylam na życzenie — bezpłatnie — cennik znaczków katalogów nr. 18. Adelajda Lange, Ciechocinek 30. zdw 78 655

Masaże
i wycinanie nagniotków wykonuję w domu i poza domem z długoletnią praktyką Wincenty Kamierczak, Młyńska 3, parter. zdw 80 347

Gospodarstwo
50 morg. ziemi w wille, w Sołcu, Puszczykowo lub Puszczykowie. Zgłoszenia Sienkowskiego, Kochanowskiego 17. tel. 73-16. Pw 4341-34.11

Pierze i puch
hig. czyste wyroby pościelowe — koldry puchowe — poduszki dekoracyjne najtańiej! EMKAP Poznań, ul. Wrocławska 80, tel. 58-03 Pw 4051-53.137

Trykotaże miarowe
kostiumy sportowe garsonki, swetry, pulawery, sukienki ubranka, kombinacje itp. korzystnie „Tricot” Romana Szymańskiego 10, III. przy Świętokrzyskim. Pw 4028-32.29

Kapelusze
fasonne Bandel, Piekary 1. skład. Pw 4 043-33.129

Akuszarka
Kleinwächterowa w Poznaniu centrum miasta, ulica Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro lewo, drugi dom od Placu Świętokrzyskiego zdw 71 660/1

Złotniczo - jubilerskie
wszelkie prace wykonuję szybko i solidnie M. Mikołajewski mistrz złotniczy. Wielkie Garbary 4, III. piętro, prawo zdw 75 832

Krawcowa
bielizniarka w dom, także naprawa. Grembowska, Strzelecka 3 b. u Podbielskich. zdw 80 709

Wyjeżdża Pan?
Wier prosimy przybyć na Stary Rynek 27, do Piotra Plucisńskiego po nowy kapelusz, koszulę i krawat! Polska jesień jest piękna! Pw 4346-31.130

Krawcowa
wykonuje specjalnie garderobe chłopięcą: mundurki szkolne, ubranka sportowe, fantazyjne, burki i płaszczki od 2-16 lat. Turkiewicz, Kopernika 5. zdw 80 568

Poszukuje
natychmiast osoby, która już pracowała na maszynie półczosznicznej „Rekord” za wysokim wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer rwn 11 217

Jasnowidz
Woźna 18, III. prawo. zdw 80 838

Zastępstwo
podróżującemu na artykuł berkonkurencyjny oddam. Znaczek na odpowiad. „Haftopolis” — Poznań, Woźna 10. Pw 4349-34.20

Zamienię
lokal biurowy dwupokojowy w centrum na auto limuzynę w dobrym stanie, nowszy rocznik. Oferty Kurjer zdw 80 773

23 OZENKI

Mężczyzna
bardzo prawego charakteru, przystojny szatyn, Poznańczyk, sportowiec, narciarz, lat 30 na kierowniczym stanow

Pielegniarka

niemowlat, lubiąca dzieci, szuka posady zaraz ewtl. od 1 września. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 663

Ogrodnik strzelec

żonaty, z 1 dzieckiem, beznany dobrze w swym zawodzie, z dobrymi poleceniami, poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia upr. Fr. Maczkowski, Mielczek, pow. Chodzież. dw 1326

Gospodyni

poszukuje zajęcia do samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 80 823

Skromna

ekspedjentka z branży piekarsko-cukierniczej, zna dobrze polskie i niemieckie, również obsługę gości szuka zajęcia. Miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 80 849

Poszukuje

posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 80 666

Kuchmistrz

samotny, lat 32, z pierwszorzędnymi świadectwami, również dobry cukiernik, znany u obywateli ziemi Kaliskiej, może się zająć myślistwem i hodowlą bażantów. Poszukuje posady w pierwszorzędnych domach, od 1 lub 15 września. Zgłoszenia św. Marcin 3, u p. Pawłowskiej. zdw 80 635

Pokojuowa

(sierota) poszukuje posady od 1. IX. do hotelu lub na majątek ewentualnie do kuchni. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 80 642

Służąca

wiejska, uczciwa, pracowita poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer zdw 80 137

Młoda

służąca szuka jakiegokolwiek pracy od 1. Oferty Kurjer zdw 80 670

Kuśnierka

szuka pracy, czyje taniej jak w sezonie. Oferty Kurjer zdw 80 233

Krawcowa

z kilkoletnią praktyką szuka pracy w domu i na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 80 671

Osoba

inteligentna, przyjmie posadę do zarządu domu, okolica obojętna, lat 29. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 673

Poszukuje

posady do wszystkiego z samodzielnym gotowaniem. Oferty Kurjer zdw 80 676

Szukam

posady do dzieci na wieś, znam szycie i różne roboty ręczne. — Zgłoszenia Kurjer zdw 80 684

Cukiernik

młodszy, samodzielny, dobry fachowiec poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 80 653/9

Pomocnik

ogrodnicy szuka pracy jako kwiaciarczy warzywnik. Oferty Kurjer zdw 80 678/9

Wdowa

bezdzietna szuka posady. Najlepsze referencje. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer jw 4 465

Ekspedjent

z branży kolonialnej, biegły w swym zawodzie, język polski, niemiecki (w razie żądania kaucja) poszukuje posady zaraz lub 1. 9. Oferty Kurjer rz 11 205

Podróżujący

Młody pomocnik z branży kolonialnej poszukuje posady podróżującego na samochód. Język polski i niemiecki. Kaucja może złożyć 500—1.000. Oferty Kurjer rz 11 206

Panienska

ukończonym rocznym kursiem Szkoły Handlowej poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia Kurjer rz 11 201

Uczennice

ze składu rzeźnickiego poszukuje posady celem dalszej nauki od 1. 9. Zgłoszenia Kurjer jw 4 467

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Odszczepienie”.
Aurora: „Bohater szpady i krwi”.
Corso: „Korsarze puszczają”.
Edison: „Djablica z Trypolisu”.
Harfa: „Gilotyna”.
Metropolis: „Zdobycyca serc”.
Odeon: „Przy kominku”.
Renaissance: „Niezwykła fregata”.
Słońce: „Ludzie Wiecznego Mroku”.
Stylowe: „Małżeństwo na złość”.
Wilsona: „Tajemnica skrzynki pocztowej”.

Młody

inteligentny, bezwzględnie uczciwy człowiek szuka posady biurowej, rysownika budowlanego, lub podobnego zajęcia bodaj za cenę kosztów utrzymania i mieszkania. Łask. oferty Kurjer zdw 80 483

Dzielnia ekspedjentka

z kilkoletnią praktyką, dobrym świadectwem, biegła w języku polskim i niemieckim, która samodzielnie prowadziła filię, poszukuje posady od 1 września. — Łaskawe oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 80 503

Magistra farmacji

długoletnia praktyka, szuka posady, najchętniej w Poznaniu. — Łaskawe zgłoszenia z warunkami do Kurjera zdw 80 507

Kucharka - gospodyni

dobrze polecona, znająca także gospodarstwo wiejskie, chów drobiu, przyjmie zaraz lub później posadę, najchętniej u starszych państwa. Oferty uprasza zdw 80 504

Dziewczyna

starsza, uczciwa, poszukuje posady u księdza lub starszych państwa. Pracowała już dłuższy czas u księdza proboszcza i zna się na wszelkiej pracy i obsłudze. Zna gotowanie, zaprawianie, pranie, prasowanie, szycie, może prowadzić samodzielnie gospodarstwo domowe jako gospośnią. Oferty Kurjer zdw 80 841

Młoda

metatka przyjmie posadę od 1. 9. 30. lub zaraz, najchętniej do biura. Oferty Kurjer zdw 80 772

Pokojuowa

sumienna i uczciwa poszukuje posady w lepszym domu od 1-go. Oferty Kurjer zdw 80 800

Niania

poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer zdw 80 796

Nauczycielka

wyższej muzyki (Konserwatorium), znajomość języków, francuski, konwersacja, robót ręcznych, zarząd domu, poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej na wsi. Skromne wymagania, poważne referencje. Gostyczyna n/Prosa, maj. Strzegowa Nauczycielka. dw 1 335

Osoba

starsza, zaufana, inteligentna, przyjmie posadę do wyrzeczenia lub towarzystwa pani domu, wzgl. pensjonatu. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 778

Bufetowa

początkująca z lepszej rodziny poszukuje posady od 1. września. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 777

Bufetowa

z trzyletnią praktyką, znająca „Ekspresso” poszukuje posady, najchętniej na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 776

Posługi

na po południu poszukuje zaraz. Oferty Kurjer zdw 80 770

Dziewczyna

do wszelkich prac domowych, umiejąca cośkolwiek gotować poszukuje posady najchętniej do bezdzietnego państwa. 1. września. Oferty Kurjer zdw 80 765

Posługaczka

poszukuje posady. — Gąsiorowskich 5a, Wierzbok. zdw 80 520

Szofer

elektromechanik, 20 lat praktyki, 12 lat na jednej posadzie, dzielenie w reparaacjach i pielegnowaniu samochodów, trzeźwy i rzetelny, posiada pierwszorzędne świadectwa poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 80 241

Przedownik

z dobrymi świadectwami, z 30—60 ludźmi (przeważnie dziewczęta) poszukuje posady od 25. 8. lub później. Łaskawe zgłoszenia do „Par”. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 56.208 Pw 4330-56.208

Kupiec

samotny, lat 27 z kaucją 9 000 zł poszukuje posady kierownika lub podróżującego. Oferty Kurjer zdw 80 251

Wychowawczyni

poszukuje posady do dzieci, wiek przedszkolny. Miejscowość obojętna. Oferty Siemiradzkiego 2, parter, lewo. zdw 80 617

Służąca

uczciwa, pracowita, 23 lata, z dłuższą praktyką i gotowaniem szuka od 1. września posady. Oferty Kurjer zdw 80 728

Kamerdyner

z dobrymi poleceniami poszukuje stanowiska wóznego w banku, fabryce, lub jakiegokolwiek instytucji. W razie potrzeby może pełnić służbę domową u pp. dyrektorów. Oferty Kurjer zdw 80 714

Biegła

stenografistka polsko - niemiecka z kilkoletnią praktyką poszukuje od 1. 10. 30. odpowiedniej posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 689

Technik budowlany

poszukuje posady zaraz. Oferty do Kurjera jw 4 457

Panienska

bardzo inteligentna poszukuje posady w zakresie biurowości. Pięć biegła na maszynie. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 698

Panienska

która pracowała dłuższy czas w aptece przyjmie posadę do pomocy w aptece, ewent. do innego składu zaraz. Of. Kurjer zdw 80 699

Służąca

do wszystkiego poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 80 694

Uczciwa

młodsza dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego od 1. 9. Oferty Kurjer zdw 80 739

Gospodyni - kucharka

poszukuje posady samodzielną, najchętniej do księdza w Poznaniu od 1 lub 15. 9. Łaskawe zgłoszenia uprasza do Kurjera Poznańskiego zdw 80 759

Kino Odeon, 27 Grudnia 14.
Od dziś wyświetla dawno oczekiwany film w nowym, literackim opracowaniu, p. t.
Przy Kominku
Wiera Chołodnaja — Maksimow
Poloński — Runicz.
Ceny miejsc niższe.
zw 25035

Służąca

poszukuje posady do wszystkiego na wyjazd lub Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 80 600

Gospodyni

wiejska, średnim wieku, sumienna, dobre świadectwo, szuka posady na probostwie lub wikariacie. Fr. Kaczmarska. Porażan, poczta Opalenica. zdw 80 595

Ekspedjent dekorator

młodszy z znajomością książkowności poszukuje posady Łaskawe oferty Kurjer zdw 80 594

Stenotypistka

z dłuższą praktyką w kancelarii adwokackiej szuka posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 586

Pracznia

uczciwa szuka prania lub posługi. Oferty Kurjer zdw 80 574

U adwokata

zajęcia szuka młody prawnik z praktyką sądową. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 571

Panienska

inteligentna z dobrej rodziny poszukuje posady do dzieci. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 80 567

Dziewczyna

umiejąca dobrze gotować, z dobrymi świadectwami poszukuje posady od 1. IX. Oferty Kurjer Poznański zdw 80 561

Służąca

z gotowaniem poszukuje posady od 1 września. Oferty Kurjer zdw 80 667

Osoba

inteligentna, przystojna, religijna, pracowita, z dobrej rodziny, dobrymi świadectwami, przyjmie posadę samodzielną gospodyni kucharki 1 września lub 15 na probostwie, majątku, ewentualnie prywatnie w domu zamożnym. — Oferty Kurjer Poznański zdw 79 927

28 WOLNE MIEJSCA**Kuchmistrzini**

lub ukończona elewka z pierwszorzędnymi odpisami świadectw, których się nie zwraca potrzebna od 1. 9. A. Morawska, — Lulin, p. Pamiątkowo. zdw 79 897

Freblanka

z nauką potrzebną do 7-letniej dziewczynki. Zgłoszenia piśmienne Przyborska, Połajewo Wielkopolska. zdw 80 624

Poszukuje

się rutynowanego podróżującego z branży środków dydaktycznych na województwo poznańskie i pomorskie. Oferty do Kurjera zdw 50 208

Kwiaciarka

dobrze polecona, władająca polskimi i niemieckimi od 1 września potrzebna. Oferty do Kurjera zdw 80 198

Nauczycielka

młoda, egzaminowana, z francuskim do trójki dzieci na wieś. Kurs początkowych klas, gimnazjum. Warunki i odpisy świadectw: Wanda Gumfińska w Kurkocinie, poczta Radowska Wielkie, Pomorze. zdw 80 685

Agentów

zdolnych, karta kolejowa, pensja przyjmują Aleje Marcinkowskie-go 14, III. prawo. zdw 80 675

Książkowa-wyręczycielka

potrzebna zaraz lub później. Zna książkownię W. S. R., domowe gospodarstwo oraz szycie. Zgłoszenia pod adresem Prus Głowacki, Manieczki, pow. Śrem. zdw 80 514

Ekspedjentka - kasjerka

z branży papierniczej do ekspedycji i kasy władająca również językiem niemieckim zaraz lub później potrzebna do większego miasta powiatowego. Zgłoszenia z odpisami świadectw podaniem pensji do Kurjera Poznańskiego pod nr 3 190

Apteka

w Śremie poszukuje zaraz sumiennego asystenta lub młodszego magistra z praktyką. Do zgłoszenia proszę dołączyć referencje i pretensje. dw 1 336

Fryzjerka

kursistka potrzebna. Matejki 7. zdw 80 840

Uczennica

do branży skórzanogalanteryjnej i artykułów podróżnych potrzebna od 1. 9. Zgłoszenia piśmienne W. Stefański, Stary Rynek 53/54. zdw 80 830

Służąca

do wszystkiego która dobrze gotuje i prasuje do samotnej osoby od 1. 9. 1930 r. może się zgłosić wraz z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 80 821

Ekspedjentka

do składu rzeźnickiego z gwarancją od 1.000 — 1.500 zł zaraz potrzebna. Oferty pod „ręczniczo” do Ekspozytury Kurjera Poznańskiego Gdynia. nw 3 206

Uczennica

może się zgłosić zaraz. Cukiernia Słowiańska, Marsz. Focha 70. zdw 80 081

Cholewkarz

młodszy lecz samodzielny potrzebny zaraz. Zgłoszenia Marian Parzyński, skład skór. Śmigiel (Wlkp.) ul. Lipowa 83. nw 3 201

Uczeń

syn uczciwych rodziców może się zgłosić. Drogeria Poznańska St. Koteckiego w Śmiglu, Rynek 27. nw 3 199

Biuralistkę

znającą amerykańską książkownię i piszącą na maszynie poszukujemy. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 767

Dzielnia

ekspedjentka z branży rzeźnickiej potrzebna zaraz lub od 1. września. W. Gramiewicz, 3. Maja 7. zdw 80 766

Dla lekarza

jest wolna praktyka w mieście Wielkopolski, z wolnym mieszkaniem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 80 786

Stolarz

lub kołodziej za pożyczkę 600 zł. stała praca. Goderski, Dąbrowskiego 79. zdw 80 113

Chłopców

silnych do przenoszenia akt zaraz. Tekstyl, Kantaka 6. zdw 80 708

Kasjerka

z kilku tys. zł. do większej firmy od 1. 9. lub 1. 10. ewtl. z utrzymaniem. Zgłoszenia z fotogr. do Kurjera zdw 80 700

Elew gospodarczy

potrzebny zaraz na majątek bardzo intensywnie gospodarowany. Warunek: wyższe wykształcenie i praktyka. Zgłoszenia Kurjer zdw 80 601

Humor zagraniczny

działa ekspedjentka tylko z branży rzeźnickiej potrzebna. A. Wujec, Kraszewskiego 7. jw 4 463

Uczeń

z ukończoną Szkołą Handlową może się zgłosić. Jan Deierling, skład belazaj Poznań, Szkolna 3. Pw 4360-34.53

Panna

do większych dzieci, uczciwa, inteligentna, umiejąca szyc potrzebna 1. 9. Rosiński, Wielka 26, skład bławatów. rz 11 211

Dziewczyna

uczciwa, czysta do wszystkiego, najchętniej sierota, może być przyłączona do rodziny, może się zaraz zgłosić. Piekarnia Chwaliszewo 9. rz 11 207

Krawcowa - krojczyni

tylko pierwszorzędna siła, która parę lat pracowała w Salonie M6d potrzebna. Salon M6d „Zofia”, Bukowska 3, II p. zdw 80 805

Ucznia

i uczenie najchętniej z prowincji przyjmie mistrz fryzjerski. Poznań, Adama Jeskego. zdw 80 818

Rzadca

starszy, sumienny, jako samodzielny na 200 morg. Oferty, warunki do Kurjera. zdw 80 418

Dziewczyny

starszej, uczciwej, czystej do wszystkiego poszukuje zaraz bez spania. Adres wskazuje Kurjer zdw 80 621

2 uczeni

wiek 15—16 poszukują Warsztaty mechaniczne Górczyn. Szosa Okrzeja, Semik. zdw 80 618

Lekarz

poszukuje wykwalifikowanej siostry do noworodka. Warunek ukończenia kursu i praktyka. Zgłoszenia z podaniem wymaganej pensji Kurjer zdw 80 613

Zarobek

stały, dla wymownych pań, p. nów miejsce na prowincji. „Atlantyk”, Pl. Sapieżyński 4. zdw 80 726

Fryzjerka

kursistka potrzebna. Matejki 7. zdw 80 840

Uczennica

do branży skórzanogalanteryjnej i artykułów podróżnych potrzebna od 1. 9. Zgłoszenia piśmienne W. Stefański, Stary Rynek 53/54. zdw 80 830

Służąca

do wszystkiego która dobrze gotuje i prasuje do samotnej osoby od 1. 9. 1930 r. może się zgłosić wraz z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdw 80 821

Ekspedjentka

do składu rzeźnickiego z gwarancją od 1.000 — 1.500 zł zaraz potrzebna. Oferty pod „ręczniczo” do Ekspozytury Kurjera Poznańskiego Gdynia. nw 3 206

Uczennica

może się zgłosić zaraz. Cukiernia Słowiańska, Marsz. Focha 70. zdw 80 081